



EduAkademia.pl

prace naukowe na zlecenie

Praca-magisterska-przykład-32

Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie
Wydział Nauk Społecznych

Kompetencje medialne cyfrowych tubylców

Praca magisterska

na kierunku Pedagogika

w zakresie przedszkolnym i wczesnoszkolnym

ż

OŚWIADCZENIE PROMOTORA

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

Na recenzenta niniejszej pracy proponuję

.....

Data

.....
Podpis Promotora

Zatwierdzam na recenzenta niniejszej pracy

.....
Data

.....

Podpis Dziekana

Oświadczenie Autora pracy

Świadom odpowiedzialności prawnej oświadczam, że przedkładana praca dyplomowa została opracowana przeze mnie samodzielnie. Stwierdzam, że nie zawiera ona żadnych danych oraz informacji, które zostały pozyskane w sposób niedozwolony, a także iż nie stanowiła ona wcześniej – w całości lub w części – podstawy żadnej procedury urzędowej, związanej z nadawaniem dyplomów wyższych uczelni, bądź też tytułów zawodowych.

Oświadczam, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.
Zgodność tę poświadczam własnoręcznym podpisem na nośniku elektronicznym.

Wyrażam zgodę na skopiowanie elektronicznego egzemplarza pracy dyplomowej na potrzeby archiwizacji w Małopolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej w Tarnowie.

.....

Data

.....

Podpis Autora pracy

Spis treści

Wstęp 5

Rozdział I. Młody człowiek w świecie mediów 10

1.1. Dzieciństwo 10

1.2. Media w świecie dziecka 11

1.3. Edukacja medialna 15

Rozdział II. Charakterystyka cyfrowych tubylców w opozycji do cyfrowych imigrantów 19

2.1. Wyjaśnienie pojęć: cyfrowi tubylcy, cyfrowi imigranci 19

2.2. Rzeczywisty obraz cyfrowych tubylców 21

2.2.1. Trzy perspektywy badawcze: kulturowe, społeczne, edukacyjne 24

2.3. Poziom rozumienia cyfrowego świata, znajomość narzędzi 28

Rozdział III. Kompetencje medialne 33

3.1. Kompetencje niezbędne w realnym świecie 33

3.2. Nowe kompetencje cyfrowych tubylców wg raportu Cyfrowa przyszłość 36

3.3. Umiejętność oceny wiarygodności informacji znalezionych w Internecie 41

3.4. Media jako narzędzia rozbudzania zainteresowań czy proteza realnego świata? .. 47

Rozdział IV. Metodologiczne podstawy badań własnych 52

4.1. Przedmiot badań 52

4.2. Cele badań 53

4.3. Problem badawczy 53

4.4.	Hipoteza	55
4.5.	Metody, techniki i narzędzia badawcze	55
4.6.	Charakterystyka terenu i przebiegu badań	58
Rozdział V. Prezentacja i analiza wyników		59
5.1.	Analiza wyników wywiadu z dziećmi	59
5.2.	Analiza ankiety do rodziców	74
Wnioski końcowe		86
Bibliografia		92
Spis tabel		95
Spis wykresów		96
Aneks		97
Kwestionariusz wywiadu		98
Kwestionariusz ankiety		101

4

Wstęp

Dynamiczny rozwój mediów sprawił, że rzeczywistość, w jakiej dorastają współczesne dzieci jest zupełnie inna niż ta, w której dorastali i wychowywali się ich rodzice. Obecnie dzieci już od najmłodszych lat mają kontakt z mediami. Rodzice dbają o to, aby ich dzieci oswajały się z nowościami technicznymi od wczesnego dzieciństwa. Ekspansja w tej dziedzinie sprawiła, że pojawiają się coraz to nowe typy urządzeń wywierające – zamierzony lub nie – wpływ na życie rodzinne i rozwój dziecka.

Rodzice zazwyczaj zabiegają o to, aby w domu znalazł się nowoczesny telewizor, szybki komputer z dostępem do Internetu i nowoczesne urządzenia służące komunikowaniu się. Następstwem tego, często nieświadomym i niezamierzonym, jest narzucanie dzieciom sposobu spędzania wolnego czasu poprzez umożliwianie im już od urodzenia oglądania telewizji czy korzystania z komputera. Codziennością niemal staje się widok dziecka siedzącego w wózku i bawiącego się telefonem komórkowym rodzica.

Elektroniczne gadżety wypierają powoli tradycyjne zabawki, takie jak na przykład grzechotka. Telefon świeci, gra, wydaje rozmaite dźwięki, przykuwające uwagę dziecka i zapewniające chwilowy spokój opiekunowi. Dorośli traktują często nowoczesne urządzenia jak „elektroniczną nianię”, która zainteresuje i zabawi pociechę.

Dzieci od najmłodszych lat przebywają w otoczeniu mediów, a to, że zazwyczaj są ciekawe i otwarte na otaczający je świat powoduje, iż przyjmują nowe technologie bez obaw, wchodzą w „cyfrowy świat”, który staje się ich naturalnym środowiskiem. Systematyczne, codzienne, ciekawe bodźce, jakich dostarczają nowe urządzenia elektroniczne sprawiają, że z czasem nie potrafią bez nich funkcjonować. Zjedzenie obiadu bez włączonego telewizora, czy zaśnięcie bez telefonu komórkowego z muzyką przy uchu staje się niewykonalne, wręcz niemożliwe do realizacji. Dziecko domaga się dostępu do źródła ulubionej rozrywki, świat „nośników przyjemności” wciąga, a co za tym idzie, wydłuża potrzebę bycia w ich zasięgu.

5

Dla współczesnego dziecka nie ma świata bez technologii. Dzieci szybko uczą się nowych technik, traktują coraz to nowe możliwości urządzeń jako oczywisty element naturalnie zmieniającej się rzeczywistości.

Dziecko w dzisiejszym świecie, zanim opanuje umiejętność mówienia, ma już często za sobą etap wejścia w cyfrowy świat. Umiejętnie wodzi palcem po dotykowym ekranie urządzenia, potrafi obsługiwać mysz i klawiaturę komputera, włączenie telewizora i ustawienie właściwego kanału z ulubionymi bajkami to dla niego błahostka. Nowe technologie asystują dziecku w procesie wchodzenia w życie. Są obecne w życiu dziecka niemal od kołyski i idą w parze z nim przez dzieciństwo, młodość, zabawę i naukę. Trudno oprzeć się wrażeniu, że młode pokolenie zdecydowanie przewyższa pokolenie rodziców w opanowaniu nowości technicznych. Bardzo szybko dzieci wchodzą w rolę ekspertów od spraw związanych z nowymi technologiami. W oczach pokolenia rodziców poruszają się intuicyjnie i bezbłędnie po cyfrowym świecie budząc podziw i zachwyt najbliższych. Bywa, że skutkiem fascynacji umiejętnościami swojego dziecka jest pozostawienie zbyt dużej swobody w dostępie do technologii.

Taki stan rzeczy rodzi pytania: jaki jest rzeczywisty obraz dzieci współczesnego cyfrowego świata? Czy nowe technologie są konieczne w jego rozwoju? Na ile medialna aktywność dzieci pokrywa się z ich kompetencjami cyfrowymi? Na ile wodzenie palcem po ekranie dotykowym jest świadome i zamierzone, a na ile przypadkowe i bezcelowe? Czy z klikaniem w klawiaturę komputera wiąże się świadomość zarówno możliwości, jak i zagrożeń wynikających z bycia w sieci?

Rodzice uważają, że ich dzieci potrafią się poruszać po cyfrowym świecie znacznie lepiej od nich. Tu nasuwa się kolejne pytanie: czy dziecko bez dojrzałego opiekuna – przewodnika nie zagubi się w cyfrowym świecie?

Celem niniejszej pracy jest analiza kompetencji medialnych dziecka. Tytułowe zagadnienie przedstawione zostało w czterech rozdziałach.

W rozdziale pierwszym poszukiwano odpowiedzi na pytanie: czym jest dzieciństwo. Podjęto próbę scharakteryzowania okresu dzieciństwa na przestrzeni wieków. Poruszony został problem edukacji medialnej dzieci, jako ważny współcześnie

6

element kształtowania człowieka już od wczesnych lat. Przedstawiony został również wizerunek dziecka i jego dzieciństwa w kontekście intensywnego wzrostu roli mediów w życiu społecznym.

W rozdziale drugim zdefiniowano pojęcia „cyfrowi tubylcy”, „cyfrowi imigranci”. Przedstawiono w nim również charakterystykę tych dwóch grup. Opisano rzeczywisty obraz współczesnych cyfrowych tubylców z perspektywy kulturowej, społecznej i edukacyjnej. Poddano refleksji zjawiska, jakie niesie ze sobą ekspansja mediów w obszary życia dotychczas zarezerwowane dla przekazu tradycyjnego, w tym zjawisko „wielozadaniowości” i zjawisko „rozpychania czasu”. Pokolenie cyfrowych tubylców kształtuje swój model życia i bycia poprzez dostęp do nowoczesnych technologii, zwrócono więc również uwagę na poziom rozumienia cyfrowego świata i znajomość narzędzi, bez których współczesne dzieci nie potrafią często wyobrazić sobie życia.

W rozdziale trzecim omówione zostały kompetencje niezbędne do prawidłowego funkcjonowania we współczesnym świecie. Przedstawiono również nowe kompetencje cyfrowych tubylców powołując się na raport z badań „Polskie dzieci w Internecie” (EU Kids Online).

Z uwagi na to, że postęp w dziedzinie mediów i technologii cyfrowych jest coraz większy i dotyczy coraz młodszej części naszego pokolenia, rozdział czwarty poświęcony jest badaniu, jak w rzeczywistości kształtują się kompetencje medialne dzieci. Rozdział ten zawiera omówienie wywiadu przeprowadzonego z dziećmi i ankiety skierowanej do rodziców. Wyniki mają pokazać, jaka jest świadomość dzieci dotycząca bezpiecznego korzystania z Internetu, umiejętność trafnego doboru wartościowych treści oraz ustalenie stosunku rodziców do umiejętności własnych dzieci.

Współczesne dzieci funkcjonują w multimedialnym otoczeniu i często zdecydowanie przewyższają umiejętnościami pokolenie rodziców, myślę jednak, że warto zastanowić się nad tym, czy dzieci, które dochodzą do umiejętności cyfrowych naturalną metodą prób i błędów, poznają tajniki krytycznego, refleksyjnego patrzenia na treści dostępne w sieci, czy też może ich kompetencje pozostaną zredukowane do umiejętności wyłącznie technicznych.

7

Technologia wkracza we wszystkie naszego dziedziny życia. Młodzi ludzie spędzają coraz więcej czasu przed ekranem monitora, czy z telefonem komórkowym w ręku. Coraz częściej komunikują się wirtualnie, odchodząc od rozmowy „face to face”. Taki stan dotyczy zarówno kontaktów zawodowych, jak i sfery prywatnej. Coraz większą popularnością cieszą się portale randkowe, na których ludzie zawierają znajomości. Taki kontakt jest łatwiejszy, pozwala na kreowanie własnej osoby bez konieczności odkrywania swoich emocji. Portale społecznościowe otwierają przed użytkownikami szerokie spektrum możliwości. Można na nich nawiązać kontakt z kimś, kto okaże się wspaniałym znajomym do rozmów lub też z kimś, kto posługując się zafałszowanymi danymi wykorzysta naiwnego uczestnika dialogu. Niektórzy szukają osób, przed którymi bez konieczności ujawniania się będą mogli odkrywać swoje pragnienia i fantazje, inni liczą, że za pośrednictwem komputera znajdą wspaniałego partnera na całe życie. Anonimowość, jaką zapewniają wirtualne kontakty pozwala na kreowanie rzeczywistości w sposób dowolny. Bezimienny i bezosobowy użytkownik może bez skrępowania wymieniać doświadczenia z innymi uczestnikami rozmowy. Taki kontakt daje dużą swobodę, niesie również ogromne zagrożenia. Pozwala na nieskrępowane wypowiedzi, umożliwia ucieczkę ze świata realnego w wirtualny. Łatwo zapomnieć, że można wpaść w pułapkę pozorów, jaka czyha w świecie wirtualnych pseudo-przyjaźni.

Do problemu zanurzenia młodego pokolenia w świecie wirtualnym nawiązał ostatnio papież Franciszek w rozmowie z dziennikarzami przeprowadzonej na pokładzie samolotu, w drodze powrotnej z Sarajewa do

Rzymu. Papież stwierdził, że nadmierne przywiązanie do komputera „szkodzi duszy i odbiera wolność, czyni niewolnikiem komputera”. Zwrócił uwagę, że sama technologia oznacza postęp, ale nazwał chorobą psychiczną sytuację, kiedy powoduje ona oddalenie od rodziny, życia towarzyskiego, sportu, sztuki. Być może stwierdzenie papieża jest nieco przerysowaną figurą retoryczną, niemniej jednak na pewno trafnie wskazuje rodzący się problem

8

psychologiczny. W dalszej części konferencji prasowej papież krytycznie wypowiedział się również na temat zawartości przekazu jaki serwują nam media¹.

Wirtualny świat otwiera swoje podwoje nie tylko przed dojrzałymi dorosłymi. Mogą zaglądać do niego również nieświadome zagrożenia dzieci. Strony dla dorosłych zawierają zazwyczaj informację – „dozwolone od lat 18”, jednak jedno kliknięcie „tak, mam 18 lat” pozwala na przejście do aplikacji. Wirtualna anonimowość, jak pisał profesor Philip Zimbardo w książce „Gdzie ci mężczyźni?” tworzy rzeczywistość, w której powstaje nowy kodeks zachowania. Wraz z rozwojem możliwości wirtualnego kontaktu zanika poczucie odpowiedzialności. Zmiana statusu na facebooku, czy wysłanie krótkiego, zdawkowego SMS-a załatwia wiele spraw, które byłyby niemile i przysporzyły by trudności w przypadku kontaktu twarzą w twarz. Tak wykorzystywane technologie – z jednej strony ułatwiają rozwiązywanie trudnych tematów, z drugiej jednocześnie – upośledzają zdolność komunikacji w realnym świecie.

Wraz z wiekiem media szerzej wkraczają w życie dzieci, uczą, wychowują, kształtują osobowość oraz wzorce i postawy. Nie można by mówić o rozwoju cywilizacji, gdyby nie istniał postęp technologiczny, zmiany są więc nieodwracalne i nieuniknione. Technologie cyfrowe pomagają również w rozwijaniu zdolności i umiejętności, ważne jednak, by nad cyfrowym światem dziecka roztaczali swoją pieczę dorośli opiekunowie, którzy pokierują, wskażą drogę i dopilnują, aby kompetencje medialne dzieci kształtowały się według reguł opartych na wartościach nadrzędnych, takich jak odpowiedzialność, szacunek, sprawiedliwość. Powinni czuwać również nad tym, aby cyfrowa rzeczywistość nie wyparła i nie zastąpiła umiejętności realnych i doświadczeń, jakich nabywa dziecko na każdym etapie rozwoju.

1<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/papiez-franciszek-w-sarajewie-rozmowa-z-dziennikarzami-w-samolocie,549161.html>, [dostęp 16.06.2015]

9

Rozdział I. Młody człowiek w świecie mediów

1.1. Dzieciństwo

Do XVI wieku dziecko i jego byt było nieobecne w życiu społecznym, dopiero wraz ze zmianą paradygmatów zaczęły się zmieniać obraz dzieciństwa². Zwolennicy nowego wychowania zajęli się zagadnieniem związanym z dzieciństwem na przełomie XIX i XX wieku. Wtedy właśnie zaczęto zwracać uwagę na potrzeby, zainteresowania oraz możliwości rozwoju dziecka. Tematyka dzieciństwa pojawiała się już znacznie wcześniej w historii, zarówno w literaturze, malarstwie jak i pieśniach, jednak dopiero w okresie międzywojennym i w drugiej połowie XX wieku teoretycy, m. in. B. Smolińska-Theiss czy J. Izdebska skupili się na problematyce dziecka i jego dzieciństwa jako przedmiocie badań. Wraz z intensyfikacją badań zaczęło się pojawiać coraz więcej pojęć charakteryzujących ten niezwykle ważny okres w rozwoju człowieka³.

Według „Słownika psychologii” dzieciństwo określane jest jako „okres pomiędzy niemowlęctwem a dojrzewaniem”⁴. Z punktu widzenia psychologii jest ono również traktowane jako „faza życia, przemijający okres w życiu człowieka, etap rozwoju, obszar wpływów wiążących dziecko z instytucjami edukacyjnymi, grupami zawodowymi zajmującymi się edukacją, pozaszkolnymi, zespół doświadczeń zdobywanych przez dzieci, których źródłem jest rodzina, szkoła, Kościół, placówki wychowania pozaszkolnego, środowisko lokalne, środki masowego przekazu, rzeczywistość dziecka, jego dziecięce działania, przeżycia, doświadczenia, myślenie”⁵.

2D. Waloszek: Meandry ochrony dziecka i dzieciństwa, [w:] Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 194

3E. I. Laska: Dzieciństwo w świecie mediów – szanse i zagrożenia (wybrane problemy), [w:] red. S. Juszczyk, I. Polewczyk: Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 108-109

4A. S. Reber: Słownik Psychologii, red. I. Kurcz, K. Skarżyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, s. 170

5E. I. Laska: Dzieciństwo w świecie..., [w:] Dziecko..., dz. cyt., s. 108

Na przestrzeni wieków termin dzieciństwo był bardzo różnie rozumiany. Już w starożytności wyodrębniano okres w życiu dziecka zwany dzieciństwem, trwał on do około 7 roku życia. Po tym okresie dziecko zazwyczaj oddawano na służbę. Średniowiecze traktowało dzieciństwo jako okres niedoskonałości, czas całkowitej zależności dziecka od dorosłego. Zarówno w starożytności, jak i w średniowieczu podejście do dziecka i dzieciństwa było przedmiotowe. Dopiero wiek XVIII – oświecenie wprowadził zmiany w postrzeganiu dziecka i jego dzieciństwa. Zaczęto rozmawiać o prawach dziecka⁶.

Współcześnie dzieciństwo to nie tylko czas zależności dziecka od dorosłego, czy też faza rozwoju w jego życiu, to także czas dynamicznych oddziaływań środowiska w jakim żyje, wpływu rodziców i wychowawców. Dziś dzieciństwo to również bogaty świat jego własnych doświadczeń. Już w dzieciństwie młody człowiek poznaje świat wartości, uczy się zachowań, doświadcza przeżyć związanych z funkcjonowaniem w społeczności, wchodzi w relacje ze środowiskiem. Tworzy swój własny świat w świecie dorosłych.

1.2. Media w świecie dziecka

XXI wiek zmienił zasadniczo dzieciństwo i obraz współczesnego dziecka. Otoczenie dziecka wciąż zmienia się i poszerza. Dziecko w kręgu najbliższej rodziny otoczone prymitywnymi zabawkami, uczące się świata poprzez obserwację rodziców to już obrazek z archiwum czasu. Terytorium, po którym na co dzień porusza się dziecko rozszerza się aktywnie o nowe media. Trudno oprzeć się wrażeniu, że telewizja, komputer, Internet czy telefon komórkowy są dzisiaj nieodłącznym elementem codzienności dziecka. Dzieci za pośrednictwem dorosłych zaczynają bardzo wcześnie korzystać z elektronicznych urządzeń. Kontakt ten rozpoczyna się często już od pierwszych dni życia, niestety, zazwyczaj przybiera charakter ciągły i trwały. Z wiekiem czas spędzony na czerpaniu przyjemności z kontaktów z mediami wydłuża się.

6J. Izdebska: Dzieciństwo „medialne” współczesnych dzieci, [w:] red. S. Juszczyk, I. Polewczyk: Dziecko w świecie wiedzy..., dz. cyt., s. 168

11

Współczesne dzieciństwo osadzone jest w świecie mediów bardzo mocno. Media czynnie wstąpiły w świat dziecka, opanowując i zniewalając niejednokrotnie poukładany porządek dnia codziennego. Stały się istotną częścią środowiska dziecka. Fascynacja z jaką dzieci zagłębiają się i zaangażowanie z jakim poruszają się w świecie mediów jest wyraźne i zauważalne. Rzeczywistość kreowana przez media jest interesująca, intrygująca i zajmująca. Zmienność obrazów przyciąga wzrok, różnorodność dźwięków przykuwa uwagę dziecka. Media stworzyły równoległy, konkurencyjny dla rzeczywistego świat.

Świat mediów otwiera przed dziećmi nowe ciekawe perspektywy poznania. Przyciąga możliwością łatwej komunikacji, przyjemnej niewymagającej wysiłku fizycznego i wychodzenia z domu rozrywki. Nowe, interesujące, czasem zagadkowe możliwości jakie oferuje świat mediów działają na dzieci jak magnes. Czas spędzany przed komputerem, telewizorem czy z telefonem komórkowym w dłoni wydłuża się kosztem czasu wolnego, czy też tego przeznaczonego na obowiązki domowe, czy szkolne⁷.

Współczesne dzieci żyją w świecie, w którym różnorodne urządzenia techniczne stanowią nieodłączny element funkcjonowania. Służą do zabawy, nauki, komunikacji. Przestrzeń życiową dziecka wypełniają dziś nowości elektroniczne, a dorośli prowadzą często wyścig z czasem, aby zapewnić dziecku możliwie szybki dostęp do nowoczesnych urządzeń. Dzieci traktują media jako element rzeczywistości, który towarzyszy im w codzienności niemal od urodzenia. Młode pokolenie, dla którego świat mediów jest stałym elementem rzeczywistości od najmłodszych lat życia, potrafi się doskonale w tym stale zmieniającym się środowisku odnaleźć. Młodzi intuicyjnie posługują się wchodzącymi na rynek nowymi modelami telefonu, tabletu, czy iPada. Komputer i telewizor zajmują często główne miejsce w domu, a co za tym idzie odgrywają kluczową rolę w otoczeniu dziecka.

Nowe media zdominowały świat współczesnego dziecka. Często nie tylko uzupełniają, ale wręcz zastępują tradycyjne formy relacji międzyludzkiej. Dzieci mają coraz mniejszą potrzebę bezpośredniego kontaktu i rozmowy, zastępują tradycyjny

7 M. Więczkowska: Co wciąga Twoje dziecko?, Wydawnictwo M, Kraków 2012, s. 8-10

12

dialog komunikacją za pośrednictwem nowoczesnych urządzeń. Współczesna konwersacja sprowadza się zazwyczaj do wymiany krótkich zdań, skrótów myślowych ubarwionych emotikonami.

Współczesne dziecko często bez kontroli rodziców porusza się po Internecie, czy kanałach telewizyjnych, komunikuje się również poprzez telefon komórkowy. Media pozwalają na tworzenie fikcyjnych relacji interpersonalnych, kształtują postawy i zachowania dzieci, wpływają na wyobraźnię i postrzeganie świata⁸.

Dziś media są nieodłącznym elementem życia dziecka. Młode pokolenie poświęca im coraz więcej czasu. Media niejednokrotnie wypierają tradycyjne formy aktywności.

Dawniej miejscem zabaw, spotkań z przyjaciółmi było podwórko, dziś ekran komputera i powszechny dostęp do Internetu pozwala utrzymywać relacje, dostarcza rozrywek i przyjemności bez konieczności wychodzenia z domu. Często dorośli widząc zaangażowanie dziecka w życie, jakie prowadzi w cyfrowym świecie odczuwają ulgę i zadowolenie z faktu, że nie wychodzi ono z domowego otoczenia na zewnątrz. Czują się spokojniejsi, pewni, że mając pociechę w domu sprawują nad nią pełną kontrolę. Nie dostrzegają faktu, że środowisko medialne otwiera przed dziećmi ogromne możliwości, na które nie są przygotowane i oferuje wejście w nieznane obszary przestrzeni wirtualnej.

Dzisiejszy świat dziecka to głównie świat mediów. Telewizor, telefon komórkowy, to urządzenia pierwszej potrzeby służące do komunikacji, pośredniczące w przekazywaniu informacji, zapewniające rozrywkę i spełniające walory edukacyjne w środowisku dziecka. Komputer podłączony do Internetu jest stałym, nieodzownym elementem w otoczeniu współczesnego dziecka. Dziecko od wczesnego dzieciństwa jest częścią medialnej rzeczywistości, coraz częściej poznaje rzeczywistość za pośrednictwem mediów. Zanim media wkroczyły z impetem w życie człowieka, źródłem informacji byli rodzice, dziecko poznawało, uczyło się przez obserwację otoczenia, dziś również uczy się poprzez obserwację, zmieniło się jednak zasadniczo źródło. Już nie rodzice są pierwszym wzorem do naśladowania. Technopolizacja życia

8A. Ślósarz: Media w służbie polonisty, Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków 2008, s. 9-10

sprawiła, że to media coraz częściej przejmują rolę zarówno wychowawczą, jak i edukacyjną w życiu dziecka. Same dzieci często przyznają, że komputer i telewizor spełnia w ich życiu ważną rolę. Przed epoką medialną na wychowanie i kształtowanie dziecka wpływ miała triada: rodzina – szkoła – Kościół. Każdy z tych organów dbał o to, by do dziecka nie docierały informacje niepożądane, czy wręcz szkodliwe z punktu widzenia wychowania. Dziś, w erze łatwego, niemal nieograniczonego dostępu do mediów tradycyjna triada została rozbudowana o nowy element zmieniający dotychczasowy stan rzeczy w tetradę: rodzina – media – szkoła – Kościół. Media otworzyły przed dzieckiem nowe olbrzymie możliwości w dostępie do informacji. Nie bez przyczyny stawiane są one już na drugim miejscu w układzie instytucji wychowawczych⁹.

Nie potrafiamy jeszcze mówić, za to świetnie radzą sobie z obsługą urządzeń cyfrowych. Tak przedstawia się obraz współczesnych dzieci. Dane, które przybliżyła A. Goc w artykule pt. „Łapanie własnego cienia” mówią, że w 2010 roku w Stanach Zjednoczonych dwie trzecie dzieci w wieku 4-7 lat miało styczność z tabletem

z ekranem dotykowym, rok później, ranking przeprowadzony przez firmę Apple pokazał, że wśród stu najlepiej sprzedających się aplikacji edukacyjnych w sklepie internetowym, aż 72 przeznaczone były dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Polscy producenci i dystrybutorzy zabawek nie pozostają w tyle. W ofertach handlowych znaleźć można zestawy tabletów dla dzieci w wieku już od 0 – 6, czy od 7 – 12 lat. Rodzice coraz chętniej korzystają z propozycji jakie podsuwają producenci cyfrowych gadżetów. Reklamy kuszą, a chęć zaspokojenia zachcianek dziecka, przysłania racjonalne podejście do wyboru. Często nie zastanawiają się nad ewentualnymi konsekwencjami związanymi z wpływem elektronicznej zabawki na rozwój malucha. Dorośli nie zdają sobie niejednokrotnie sprawy, że tablet zaburza u dziecka możliwość przestrzennego poznawania rzeczywistości. Zmieniające się, kolorowe obrazy przykuwają uwagę dziecka, niestety jego wzrok nie potrafi jeszcze prawidłowo zinterpretować obrazów, które docierają z mózgu. Psycholog społeczna

9J. Morbitzer: O potrzebie i celach wychowania medialnego dzieci, [w:] Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 410-412

D. Bednarek porównała ten mechanizm do próby łapania własnego cienia – dziecko próbuje, dopóki się nie zorientuje, że jest on płaski i nieuchwytny¹⁰.

Przewrót informacyjny i szybkie zmiany w technologiach dostępnych na rynku z jednej strony zachwycają swoimi możliwościami, z drugiej jednak strony powinny wzbudzać niepokój z uwagi na intensywną ekspansję, z jaką wkraczają w świat, zwłaszcza młodego człowieka. Rozwój technologiczny sprawia, że „poszerza się obszar wolności kulturowej człowieka”¹¹. Otwiera również drogę w dostępie dziecka do informacji niepożądanych, burzy ukształtowany przez wieki porządek w świecie wartości. Problem ten dotyczy w szczególności młodych. Dostęp do źródeł ukazujących sfery życia, będące do niedawna pewnego rodzaju tabu, może skutkować negatywnymi konsekwencjami wychowawczymi.

Modele zachowań i wzorce postępowania coraz częściej kształtowane są przez media¹². Dziecko

pozostawione samo sobie w brutalnej rzeczywistości medialnej może zagubić się, tradycyjna hierarchia wartości ulegnie przewartościowaniu, a dotychczasowe przekonania zmieniają się pod wpływem negatywnych autorytetów wypaczając odbiór tradycyjnych wartości.

1.3. Edukacja medialna

Przemiany cywilizacyjne są nieodzowną częścią zmieniającej się rzeczywistości. Media stają się coraz ważniejszym elementem funkcjonowania we współczesnym środowisku. Nowe technologie już od dzieciństwa oddziałują na człowieka. Dziecko poznaje i tworzy swój świat za pomocą i za pośrednictwem mediów. Najczęściej pierwszego kontaktu z mediami dziecko doświadcza w domu. Często na długo przed pierwszym etapem edukacji najbliższe otoczenie odkrywa przed młodym człowiekiem tajemnice medialnego świata. Coraz młodszy członkowie społeczeństwa są odbiorcami

10A. Goc: łapanie własnego cienia, <http://tygodnik.onet.pl/cywilizacja/lapanie-wlasnego-cienia/ybczt>, [dostęp 01.02.2015]

11K. Łuszczek: Kontrola społeczna nad dziećmi i młodzieżą w środowisku mediów elektronicznych. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2013, <http://libra.ibuk.pl/book/110009>, [dostęp 01.02.2015]

12K. Filipczuk: Rodzina a rozwój psychiczny dziecka. Nasza Księgarnia, Warszawa 1981, s. 223

15

treści medialnych. Tak intensywna ekspansja mediów w dziecięcy świat powinna budzić niepokój dorosłych. Niezwykle ważne wydaje się być przygotowanie dziecka do życia w medialnym środowisku¹³. Konieczne jest więc podejmowanie działań, które przygotują dzieci do funkcjonowania w cyfrowym świecie i jego przestrzeni informacyjnej. Rolą dorosłych jest więc „przygotowanie dzieci do racjonalnego i godnego korzystania z dostępnych i wszechobecnych mediów”¹⁴.

Media uczestniczą w życiu każdego człowieka. Komputer, telefon, Internet – to narzędzia, bez których nie można współcześnie funkcjonować. Rodzice wyposażają dzieci w nowoczesne urządzenia zanim jeszcze one same o takie poproszą. Umiejętność korzystania z technologii cyfrowych jest dziś ważna, często warunkuje sprawne działanie w pracy, szkole, w kontaktach towarzyskich, dlatego też niezwykle ważne jest kształtowanie kompetencji umożliwiających prawidłowy wszechstronny rozwój dziecka. „Funkcje przygotowania do życia w medialnym środowisku spełnia dziś realizowana w szkołach edukacja medialna”¹⁵.

Wincenty Okoń w „Słowniku pedagogicznym” podaje, że „edukacja (z łac. *educatio* – wychowanie) jest to ogół procesów, których celem jest zmienianie ludzi, przede wszystkim dzieci i młodzieży – stosownie do panujących w danym społeczeństwie ideałów i celów wychowawczych”¹⁶.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji proponuje definicję pojęcia „edukacja do mediów”. Jest to według KRRiT „umiejętność świadomego i krytycznego korzystania z nich z uwzględnieniem ogólnie przyjętych zasad funkcjonowania w społeczeństwie oraz zasad bezpieczeństwa. Edukacja ta oznacza również kształtowanie

postaw i zachowań dających możliwości jak najefektywniejszego i najbezpieczniejszego poruszania się w rzeczywistości doświadczanej przez media”17.

13K. Łuszczek: Kontrola społeczna..., dz. cyt., <http://libra.ibuk.pl/book/110009>, [dostęp 01.02.2015]

14J. Morbitzer: O potrzebie i celach...i, [w:] Dziecko..., dz. cyt., s. 412

15Tamże, s. 412

16W. Okoń: Słownik pedagogiczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981, s. 66

17Edukacja do korzystania z mediów, <http://www.krrit.gov.pl/drogowskaz-medialny/edukacja-do-mediow/> [dostęp 01.02.2015]

16

Możemy przyjąć, że edukacja medialna to proces, który powinien trwać przez całe życie, ponieważ technologie medialne są ciągle modernizowane, a współczesne społeczeństwo, niezależnie od wieku poddaje się zachodzącym zmianom.

Według S. Dylaka edukacja medialna powinna składać się z trzech elementów.

Obejmuje ona:

- kształcenie o mediach
- kształcenie przez media
- kształcenie dla mediów.

Na kształcenie o mediach powinna składać się wiedza zarówno o mediach jak i mechanizmach ich oddziaływania. W zakres kształcenia o mediach powinna wchodzić również umiejętność obsługi urządzeń. Drugim elementem składowym edukacji

medialnej jest kształcenie przez media. Tu S. Dylak podkreśla wagę kształcenia z wykorzystaniem dostępnych mediów przy aktywnym udziale ucznia w procesie zdobywania informacji. Media stanowią w tym przypadku źródło dostępu do wiedzy. Dziecko może korzystać z dostępnych technologii w zdobywaniu wiedzy, nie może się to jednak sprowadzać do prostego „kopiuj–wklej”. Ostatnim elementem składowym edukacji medialnej w ujęciu S. Dylaka jest kształcenie dla mediów. Dziecko za pomocą urządzenia, głównie komputera powinno rozwijać twórczość własną, kreatywność. Komputer jako narzędzie ma pomagać, usprawniać dochodzenie do informacji.

W kształceniu do wiedzy niezbędne jest poznanie języka mediów, który we współczesnym świecie staje się jednym z ważniejszych w tworzeniu opisu rzeczywistości18.

J. Morbitzer uzupełnia komponenty edukacji medialnej S. Dylaka o jeszcze jedną niezwykle ważną umiejętność „prawidłowego i zgodnego z obowiązującymi normami

zachowania się w obecności mediów”. Kształcenie ku mediom, to propozycja J. Morbitzera. Zwraca on uwagę na fakt, iż człowiek nie tylko powinien być przygotowany na korzystanie z mediów, powinien umieć odnaleźć się w sytuacji, kiedy

18S. Dylak: Edukacja medialna w szkole. O mediach, przez media, dla mediów, [w:] Media a edukacja, red. W. Strykowski, Wydawnictwo eMPi2, Poznań 1997

17

sam będzie musiał wcielić się w rolę aktywnego uczestnika medialnego wydarzenia.

Podkreśla tutaj aktywną kreację uczącego się¹⁹.

Edukacja medialna jest bardzo ważnym elementem kształtowania człowieka już od dziecięcych lat, ponieważ rzeczywistość medialna przenika do świata dziecka często naturalnie, niezauważenie. Staje się codziennością. Rolą dorosłych jest więc dopilnowanie, aby, zanim dziecko wejdzie na drogę uczenia się mediów podejmować od wczesnych lat funkcję wychowawczą. W. Okoń definiuje w słowniku pedagogicznym wychowanie jako „świadomie organizowaną działalność społeczną, której celem jest wywoływanie zamierzonych zmian w osobowości człowieka”²⁰. Według J. Morbitzera wychowanie medialne to „ogół oddziaływań mających na celu przygotowanie dziecka do godnego, racjonalnego i odpowiedzialnego korzystania z różnorodnych mediów, w tym z połączonego do Internetu komputera”²¹.

Aktywność zarówno wychowawcza, jak i edukacyjna powinna prowadzić do ściśle określonego celu. Wychowanie medialne ma za zadanie przygotować dziecko do świadomego i refleksyjnego odbioru świata mediów, w którym przychodzi żyć współczesnym dzieciom. Dziś media w dużej mierze kształtują osobowość i świat wartości dziecka. Wychowanie medialne musi realizować program wdrożenia dziecka do prawidłowego korzystania ze zdobyczy technologicznych. Kształtowanie w dziecku postaw, które pomogą w racjonalnym odbiorze informacji i uchronią je przed medialnymi zagrożeniami stanowi priorytet dla wychowawcy.

19J. Morbitzer: O potrzebie i celach..., dz. cyt., s. 414

20W. Okoń: Słownik..., dz. cyt., s. 347

21J. Morbitzer: O potrzebie i celach..., dz. cyt., s. 415

18

Rozdział II. Charakterystyka cyfrowych tubylców w opozycji do cyfrowych imigrantów

2.1. Wyjaśnienie pojęć: cyfrowi tubylcy, cyfrowi imigranci

Po raz pierwszy określenia „digital natives” (cyfrowi tubylcy) użył amerykański edukator, Marc Prensky w swoich artykułach, w których przedstawił ten termin w opozycji do określenia „digital immigrants” (cyfrowi imigranci). M. Prensky cyfrowymi tubylcami nazwał pokolenie ludzi urodzonych po 1980 roku, dla których komputery, Internet są tak oczywistymi elementami świata, jak dla wcześniejszych pokoleń bieżąca woda i prąd, a później również telewizja”²².

Przeciętne współczesne dziecko spędza czas dzieląc go między szkołę, telefon komórkowy i tablet. Widok dzieci siedzących z telefonem komórkowym na szkolnym korytarzu, komunikujących się z kolegami i koleżankami uczęszczającymi do tej samej szkoły, niejednokrotnie do tej samej klasy za pomocą facebooka to widok niemal codzienny. Brak Internetu, a co się z tym wiąże brak możliwości bycia w sieci powoduje u młodych niepokój, bywa, że podenerwowanie czy wręcz złość. Na facebooku wymieniają się spostrzeżeniami, umawiają się na spotkania, przekazują zadania szkolne. Wyłączenie dziecka z tej formy komunikacji wydaje się być w dzisiejszym świecie niemożliwe. Komputer, tablet, smartfon to urządzenia, które uzupełniają się wzajemnie, otwierają drogę do uczestnictwa dzieci w „życiu publicznym”. Dzieci urodzone i wychowane w świecie, w którym dostęp do Internetu jest uznawany za jedno z praw człowieka to według naukowców typowy obraz „cyfrowego tubylca”²³.

Określenie „digital native” pochodzi od pojęcia „native speaker”, czyli „użytkownik języka ojczystego” i mówi o tym, że nauka języka ojczystego i posługiwanie się nim są zupełnie inne niż w przypadku języków obcych. W języku

22M. Spitzer: Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci, Wydawnictwo Dobra Literatura, Słupsk 2013, s. 178

23M. Rębała, I. Dominik: Cyfrowi tubylcy z demencją. Co Internet robi z mózgiem?, <http://wyborcza.pl/>

ojczystym myślimy i śnimy; dorastając, bezkrytycznie przejmujemy zakorzenioną w nim wizję świata, stajemy się częścią danej kultury i – co też jest elementem tego procesu – nigdy nie pozbedziemy się charakterystycznego dla naszego języka akcentu (zarówno w mowie jak i w myśleniu)”²⁴.

„Cyfrowy tubylec” to ktoś, kto urodził się i dorasta w otoczeniu nowości technicznych i to właśnie środowisko jest dla niego zasadnicze, podstawowe. Urządzenia pozwalające na stały dostęp do Internetu są dla niego podstawowymi przedmiotami osobistymi, bez których czuje się zagubiony w otaczającej rzeczywistości, nie potrafi bez nich funkcjonować. Dla cyfrowego tubylca „ojczyzną” jest cyfrowy świat nowoczesnych technologii.

Klasyczny cyfrowy tubylec jest nieustannie online, jeżeli nie bez przerwy, to przez większą część dnia. Jest w stałym kontakcie mailowym, SMS-owym, lub też uczestniczy aktywnie w życiu społecznym za pomocą portali społecznościowych. Cyfrowy tubylec jest wielozadaniowy: słucha muzyki, grając jednocześnie na konsoli czy przeglądając wiadomości w telewizji. Nieodłącznie jest w zasięgu wi-fi, odpowiada na maile, komunikuje się poprzez facebooka, odczytuje i pisze smsy. Smartfon okazuje się być urządzeniem pierwszej potrzeby, a jego brak uniemożliwia wręcz codzienną egzystencję. Pokolenie cyfrowych tubylców to pokolenie, które wzrasta i wychowuje się na grach i stałym dostępie do sieci.

W opozycji do cyfrowych tubylców M. Prensky definiuje cyfrowych imigrantów. To ludzie urodzeni przed 1980 rokiem. Cechuje ich nieufność względem nowości technologicznych. Choć starają się asymilować język swoich dzieci i wdrażają umiejętność korzystania z nowych mediów, to jednak w starciu z technologiami wygrywa u nich cierpliwość, konsekwencja w dochodzeniu do sprawności i wiedzy. Potrafią zazwyczaj bez trudu obsługiwać urządzenia techniczne jednak nie są one im niezbędne w codziennym funkcjonowaniu.

24M. Spitzer: Cyfrowa demencja. W jaki sposób..., dz. cyt., s. 179

Tabela 1. Charakterystyka cyfrowych tubylców i cyfrowych imigrantów

CYFROWI TUBYLCY
CYFROWI IMIGRANCI

preferują obraz i dźwięk
preferują tekst

szybko się nudzą, są niecierpliwi,
systematyczni, preferują jednostronny

preferują swobodny dostęp do

model nauczania

informacji

nowe technologie traktują ufnie
nowe technologie traktują z rezerwą

i kreatywnie

Źródło: M. Szpunar: Pokolenie Ctrl+C Ctrl+V, [dokument elektroniczny]

http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2012/referaty_2012_10/szpunar.pdf [dostęp 4.05.2015]

2.2. Rzeczywisty obraz cyfrowych tubylców

Postęp w dziedzinie nowych mediów jest coraz większy i dotyczy coraz młodszej części naszego pokolenia. Dzieci swobodnie bez żadnego nadzoru poruszają się po wirtualnym świecie za pomocą podsuwanych przez dorosłych coraz to nowych urządzeń technicznych. Producenci toczą bój o pierwsze miejsce na rynku

produktów. Coraz bardziej aktywny udział w tej batalii o dostęp do nowych możliwości biorą dzieci. To one często mają znaczny udział w rynku mediów, sugerując i podpowiadając dorosłym, jakie urządzenie jest aktualnie najbardziej pożądane. A dorośli zazwyczaj bezkrytycznie przyjmują nowinki techniczne nie bacząc na to jaki wpływ mogą one mieć na psychikę młodego człowieka.

Współczesny świat to świat w dużej mierze cyfrowy. Rozwój nauki i techniki otwiera przed człowiekiem nowe możliwości poznania i doświadczania. To, co dla cyfrowego imigranta było niedostępne czy niemożliwe, dla cyfrowego tubylca staje otworem za pomocą często jednego przycisku w telefonie czy kliknięcia na klawiaturze. Rozwój cyberprzestrzeni daje nowe możliwości, otwiera przed człowiekiem podwoje

21

do świata wirtualnego, w którym – posługując się odpowiednimi narzędziami każdy może uzyskać łatwy dostęp do informacji.

Internet dziś jest dla dziecka kopalnią wiedzy. Wyszukiwarka Google daje odpowiedź na niemal każde nurtujące pytanie. Internet ułatwia naukę, wzbogaca wiedzę, daje możliwości wymiany poglądów. Niewątpliwie jest bogatym źródłem, z którego możemy czerpać bez ograniczeń. Wydawać by się mogło, że oszczędza nam wiele czasu. Nie musimy iść do biblioteki, aby wypożyczyć potrzebną lekturę, możemy przecież posłuchać e-booka, czy obejrzeć film, który kilkoma kliknięciami myszką ściągniemy z Internetu. Po co tracić czas na wyjazdy do znajomych, jeżeli dzięki nowościom technicznym bez wychodzenia z domu możemy zamienić kilka słów na Skypie, czy porozmawiać przez telefon. Wejście na portal społecznościowy pokaże nam obraz życia naszych znajomych z ostatnich dni czy miesięcy, udokumentowany fotografiami i barwnymi komentarzami. Współczesne pokolenie to pokolenie obrazu. Pokolenie sieci, to pokolenie, które wzrasta w kulturze obrazu, nauczyło się odczytywać ikony, wykresy, zdjęcia i posługuje się nimi znacznie częściej niż tekstem. Zdecydowanie łatwiej przyswajają wiedzę, jeśli pozwoli się im korzystać z pomocy wizualnych, a nie tylko tekstowych. Tekst dla przeciętnego dziecka jest często nużący i nie potrafi skupić jego uwagi, w przeciwieństwie do ekranu monitora czy telewizora, który wciąga niczym magnes. Nie bez uwagi pozostaje również wielozadaniowość, nieodzowna cecha umysłowości pokolenia sieci. Pokolenie to wykonuje wiele czynności jednocześnie. Współczesne dzieci i młodzież potrafią jednocześnie słuchać muzyki, oglądać telewizor i komunikować się ze znajomymi nie przerywając gry na komputerze. Środowisko, w którym egzystują jest przesycone hałasem, który dla pokolenia rodziców jest wręcz uciążliwy. Wrzawa towarzyszy często zarówno zabawie jak i nauce. Wielozadaniowość w takiej postaci powinna budzić niepokój. Badania psychologiczne, do których odwołuje się Don Tapscott w książce „Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat” udowodniły, że „nasza zdolność do jednoczesnego wykonywania dwóch czynności jest ograniczona. Możemy chodzić i rozmawiać, ale dlatego, że te dwie czynności wykorzystują różne kanały myślowe, a jedna z nich – chodzenie – jest w przypadku dorosłych czynnością automatyczną. Jeśli spróbujemy objąć myślą dwie rzeczy wymagające tego samego kanału, na przykład

22

werbalnego, zaczynamy mieć kłopoty. Popełniamy więcej błędów, jesteśmy wolniejsi. Nasze umysły radzą sobie z nadmiernym obciążeniem, przerzucając uwagę z jednej czynności na drugą, takie przełączanie nie jest jednak efektywne i jak wynika z badań Davida Meyera, psychologa z Uniwersytetu Michigan, wielozadaniowość może doprowadzić do podwojenia czasu potrzebnego do wykonania dwu czynności, w porównaniu z wykonaniem ich pojedynczo”²⁵.

Zygmunt Bauman w swoim eseju pt.: „Wielozadaniowi” pisze o zjawisku „rozpychania czasu”. Według Z.

Baumana „przeciętnemu Brytyjczykowi udaje się wtłoczyć w 7 godzin realnego czasu 8 godzin i 48 minut konsumpcji mediów”²⁶. M. Spitzer w swojej książce pt. „Cyfrowa demencja” pisze, że młodzież w wieku 8 – 18 r. ż. w Stanach Zjednoczonych przeznaczą więcej czasu na kontakt z cyfrowymi urządzeniami niż na sen. Dzieci z bliskiego nam otoczenia nie odbiegają szczególnie od wzorów przytoczonych czy to przez Z. Baumana, czy też przez M. Spitzera, równie dynamicznie uczestniczą w zjawisku rozpychania czasu.

Pojawiają się głosy, że u dzieci wielozadaniowość nie występuje, dotyczy ona pokolenia dorosłego, u dzieci zjawisko polegające na wykonywaniu kilku czynności jednocześnie można nazwać raczej „rozproszaniem uwagi”. Dziecko odrabiające lekcje osadzone w środowisku wielu oddziałujących bodźców, takich jak włączony telewizor czy komputer, dzwoniący telefon i rozmawiający dorośli, nie potrafi skupić uwagi. Próbuje koncentrować się na wielu czynnościach, jednak realnie nie skupia się na żadnej. Docierające w taki sposób do mózgu treści są przyswajane powierzchownie. Dziecko skupia się na krótko i szybko przenosi uwagę na kolejny bodziec. Taka jest teoria, a jak wygląda praktyka? Może mózgi cyfrowych tubylców programują się od wczesnego dzieciństwa, a zanurzone w wirtualnym świecie od wczesnych lat są bardziej elastyczne niż mózgi cyfrowych imigrantów?

25D. Tapscott: Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, s. 191

26M. Żylińska: Multitasking czyli wielozadaniowość, <https://oswiata.pl/zylinska/2012/12/02/multi-tasking-czyli-wielozadaniowość>, [dostęp 23.02.2015]

23

2.2.1. Trzy perspektywy badawcze: kulturowe, społeczne, edukacyjne

Na współczesny obraz cyfrowego tubylca można spojrzeć z wielu perspektyw, z których trzy są istotne dla rozważań przedstawionych w niniejszej pracy: kulturowej, społecznej i edukacyjnej.

Na perspektywę kulturową składają się wartości i ideały, które we współczesnej rzeczywistości uległy nieco przewartościowaniu. Tradycyjna triada, jaką stanowiły kiedyś rodzina – szkoła – Kościół została rozszerzona o dodatkowy element wychowawczy, jakim są media. Współczesna tetrada rodzina – media – szkoła – Kościół sytuuje media na drugim miejscu nie bez powodu, stały się one bowiem w dzisiejszym świecie jedną z instytucji wychowawczych niezwykle silnie oddziałującą na człowieka, zwłaszcza młodego, z pokolenia sieci. Pokolenie to jest inne. W „Manifeście dzieci sieci” wyraźnie deklarują swoją tożsamość. Słowa: „sieć nie jest dla nas technologią której musieliśmy się nauczyć i w której udało się nam odnaleźć. Sieć jest procesem, który dzieje się i nieustannie przekształca na naszych oczach, z nami i przez nas”²⁷.

„Manifest” jest jednym z dowodów na to, jak ważna dla pokolenia sieci jest wolność i sprawiedliwość. Choć postawy młodych pokolenia sieci często budzą nasze obawy, to zarówno sam „Manifest”, jak i odzew, który spowodował można uznać za budujący. Pokazuje, że pokolenie sieci to pokolenie ludzi aktywnych i ambitnych, pokolenie, które uczestniczy w życiu społecznym, dla którego niezwykle ważna jest realna i

autentyczna demokracja, i któremu bliskie są problemy społeczeństwa. To także pokolenie, które realnie angażuje się w sprawy polityki, a demokracja i sprawowanie władzy to narzędzia, które pomogą im zmieniać świat.

Wartością szczególną, niezwykle ważną i stawianą przed wszystkimi innymi dla pokolenia cyfrowych tubylców jest wolność wyboru. Według D. Tapscotta typowy przedstawiciel pokolenia sieci zdecydowanie różni się od pokolenia swoich rodziców. „Chcą dopasowywać rzeczy do swoich potrzeb i indywidualizować je według upodobań. Mają naturalną skłonność do podejmowania wspólnych działań,

27J. Morbitzer: Dzieci sieci – inne mózgi, nowe koncepcje edukacyjne, <http://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/2038-dzieci-sieci-inne-mozgi-nowe-koncepcje-edukacyjne>, [dostęp 24.02.2015]

24

opowiadają się za dialogiem i odrzucają to, co jest wygłaszane ex cathedra. Wymagają wiarygodności. Chcą się dobrze bawić, zarówno w pracy, jak i w szkole. Szybkie tempo jest dla nich normą, a innowacyjność – nieodłączną częścią życia”²⁸.

Cyfrowi tubylcy to ludzie z pasją, ludzie walczący o lepszy byt, można uznać – prawdziwi obywatele, którzy manifestują swoją wolność. Z perspektywy filozofii „przez wolność rozumie się reakcję między subiektywnym wyborem celu ludzkiego działania, a obiektami, przyczynowymi uwarunkowaniami realizacji celów”²⁹. Wolność z punktu widzenia psychologii i socjologii rozpatrywana była do tej pory jako wola, czyli według

np. Wincentego Okonia „zdolność do realizacji określonych czynności, zamiarów i zadań. A zarazem powstrzymywania się od innych...”³⁰.

Czym jest wolność dla cyfrowych tubylców? Piotr Czerski w artykule dla tygodnika „Polityka” stwierdza, że pokoleniu sieci chodzi głównie o wolność słowa, dostępu do informacji i kultury. Czy z tak mocno podkreślaną przez cyfrowych tubylców wolnością w sieci wiąże się również odpowiedzialność? Cyberprzestrzeń daje poczucie nieograniczonej swobody, bariery w dostępie do informacji niepożądanych nie istnieją. Wolność w cyberprzestrzeni może przyjąć dwie postaci. Jedną z nich jest „wolność do czegoś” – pozytywnie postrzegany aspekt wolności, niosący za sobą poczucie odpowiedzialności zarówno za swoje zachowanie, jak i zachowanie względem innych. Daje człowiekowi możliwość urzeczywistniania celów, przy jednoczesnym zachowaniu norm i wartości. Drugą postacią wolności ma ciemniejsze oblicze – „wolność od czegoś”. To wolność od przymusu, prawo do nieograniczonej swobody, która często przekracza bariery i otwiera drogę do samowoli i anarchii.

Wolność w cyberprzestrzeni musi iść w nieodłącznej parze

z odpowiedzialnością. Wartości te „powinny rozwijać się równolegle, nie mogą istnieć bez siebie”³¹. Pokolenie cyfrowych tubylców korzystając z przywileju wolności może uczyć się odpowiedzialności.

29K. Wenta: Ucieczka od wolności i edukacji do sieci informacyjnej, http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2012/referaty_2012_10/wenta.pdf, [dostęp 24.02.2015]

30W. Okoń: Słownik pedagogiczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981, s. 344

31K. Denek: Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 43

25

Cyfrowy tubylec w pokoleniu sieci nie jest tylko anonimowym obywatelem życia w cyberprzestrzeni ale jest aktywnym uczestnikiem wirtualnego życia społecznego. Środowisko Internetu stało się dziś społeczną przestrzenią komunikowania się na różnych płaszczyznach życia. Powszechny dostęp do Internetu sprawił, że medium to stało się masowe, dostępne, dostosowane do każdego użytkownika. Na rynek wchodzi coraz to nowe urządzenia techniczne ułatwiające i usprawniające komunikację. Internet dla współczesnego dziecka jest jak sprzęt gospodarstwa domowego. Obsługa urządzeń jest intuicyjna, a możliwości ogromne. Środowisko Internetu otwiera przed pokoleniem szukającym w sieci informacji i rozrywki coraz to nowe możliwości. Komunikowanie się za pomocą maila, rozszerzyło się o komunikację za pomocą portali społecznościowych, czy popularnych dziś blogów, które często są zbiorami osobistych przemyśleń, opinii, służą wyrażaniu własnego zdania, pokazaniu własnego „ja”. Ta forma uczestnictwa w społeczeństwie jest niezwykle popularna i przyciąga coraz większe rzesze młodych. Według danych przytoczonych przez Dona Tapscotta „niemal 80 procent osób z pokolenia sieci regularnie odwiedza blogi, które są jedną

z najpopularniejszych form tworzenia i udostępniania treści. Zanika forma komunikacji oparta na kontaktach w realnym świecie. Media tworzą świat i organizują przestrzeń życiową człowieka. Hasło, któremu przyświeca definicja Web 2.0 „twórz aplikacje, które lepiej okiełznają Sieć by więcej ludzi ich używało” wypromowana przez firmę O’Reilly dziś wyraźnie wskazuje, że Web 2.0 to nie tylko partycypacja użytkownika w tworzeniu i kształtowaniu zawartości serwisów, to również łatwość i dostępność umożliwiającą mobilne korzystanie z sieci coraz szerszej rzeszy użytkowników, zarówno starszych, jak i coraz młodszych.

Kolejnym polem, na którym ekspansja mediów jest niezwykle widoczna jest edukacja. Zadaniem szkoły jest zarówno nauczanie, czyli „planowa i systematyczna praca nauczyciela z uczniami mająca na celu wywołanie pożądanych, trwałych zmian w ich postępowaniu, dyspozycjach i całej osobowości – pod wpływem uczenia się i opanowywania wiedzy, przeżywania wartości i działań praktycznych”³², jak i wychowanie rozumiane jako „świadomie organizowana działalność społeczna, której

32Wincenty Okoń: Słownik..., dz. cyt., s. 194

26

celem jest wywołanie zamierzonych zmian w osobowości człowieka”³³. Zadania te przenikają się i uzupełniają, jednak dzisiejsza funkcja szkoły, tj. „ogół rzeczywistych skutków wywołanych przez system dydaktyczno – wychowawczy niestety jest często daleko za realiami szybko zmieniającej się rzeczywistości. Edukacja jest niezwykle ważnym elementem rzutującym na przyszłość społeczeństwa, więc nieustannie trwają dyskusje nad „kształtem i modelem przyszłej szkoły”³⁴. W raporcie pt. „Jak będzie zmieniać się nasza edukacja. Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia” autorzy przywołują słowa Alberta Camusa, który stwierdził, że szkoła przygotowuje dzieci do życia w świecie, który nie istnieje. Te mocne słowa skłaniają do przemyśleń. Co autor miał na myśli, czy to, że współczesna szkoła nie przygotowuje wystarczająco dzieci do

funkcjonowania w szybko zmieniającej się rzeczywistości, czy może wręcz odwrotnie, szkoła przygotowuje dzieci do funkcjonowania w świecie, którego jeszcze nie ma – wyprzedza czas i potrzeby edukacyjne. Na system edukacyjny wpływa wiele czynników. Demografia, finanse, rynek pracy to jedne z tych, które nasuwają się jako główne, które bezpośrednio oddziałują. Musi on być więc stale uaktualniany, musi być ściśle powiązany ze zmieniającym się środowiskiem. Powinien wnikać w strefy powiązane z nowymi technologiami i cyfryzacją, które mają niewątpliwy wpływ na kształtowanie dzisiejszego społeczeństwa. Współczesne pokolenie – pokolenie cyfrowych tubylców – nie potrafi wyobrazić sobie świata bez nowych technologii. Komputer, telefon czy tablet to urządzenia, z którymi ma styczność od wczesnych lat życia.

Raport pt. „Jak będzie zmieniać się nasza edukacja” pokazuje zaangażowanie technologii w rynku. Według tego raportu:

- w roku 2007/2008 na świecie było już ponad 1 miliard komputerów osobistych, a przewidywania firmy analitycznej Gartner zakładały, że do roku 2014/2015 liczba ta ulegnie podwojeniu
- w roku 2008 ponad miliard użytkowników korzystało już z dostępu do Internetu

33Tamże, s. 347

34J. Morbitzer: Medialność a sprawność edukacyjna ucznia, http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2012/referaty_2012_10/morbitz.pdf, [dostęp 24.02.2015]

27

- w roku 2010 według szacunków ONZ telefonia komórkowa miała 4,6 miliarda abonentów

Dane te pokazują jak duże jest zaangażowanie nowych technologii. Perspektywa czasu pokazuje zaś, jak silne. Na rynku pojawiają się coraz nowsze urządzenia, dające coraz większe możliwości. Coraz niższe ceny ułatwiają dostęp do urządzeń. Dziś trudno znaleźć gospodarstwo domowe, w którym nie byłoby komputera podpiętego do Internetu, a większość dzieci już od przedszkola posiada własny telefon komórkowy. Komputery, tablice interaktywne, komputerowe programy edukacyjne są już często elementem wyposażenia szkół. Taka tendencja wskazuje, że w niedługim czasie nowoczesne narzędzia i zasoby cyfrowe staną się elementarną częścią współczesnej edukacji.

Dostęp do nowych technologii otwiera zarówno przed dziećmi, jak

i nauczycielami nowe możliwości edukacyjne, wprowadza zmiany w ścieżce edukacyjnej. Rozwój technologii wprowadza alternatywy dla szablonowych i schematycznych form edukacji. Czy jednak pokolenie cyfrowych imigrantów, które jeszcze długo będzie uczestniczyło w procesie wdrażania kolejnych reform edukacyjnych, otworzy się na możliwości, które proponuje nowoczesność, czy może pomimo możliwości będzie brnęło utartą ścieżką zestandaryzowanego systemu³⁵.

2.3. Poziom rozumienia cyfrowego świata, znajomość narzędzi

Pokolenie cyfrowych tubylców wykorzystuje zdobycze technologii zupełnie inaczej niż pokolenie cyfrowych imigrantów. Współczesne dzieci nie zagłębiają się w techniczne aspekty funkcjonowania poszczególnych urządzeń, są one częścią ich życia. Kto nie słyszał stwierdzeń dzieci, że pieniądze biorą się ze ściany a muzyka z komputera. Moja córka kilkanaście lat temu zapytana czym zajmuje się tato (pracował jako wykładowca informatyki w jednej ze szkół wyższych) odpowiedziała, że uczy dorosłych, jak grać na komputerze. Takie przykłady to codzienność, im młodsze dziecko, tym ciekawszego wyjaśnienia można się spodziewać. Mleko z kartonu, jajka

35W. Kołodziejczyk, M. Polak: Jak będzie zmieniać się edukacja?, http://www.institutobywatelski.pl/wp-content/uploads/2011/11/edukacja_kolodziejczyk-polak_internet.pdf, [dostęp 24.02.2015]

28

ze sklepu to skutek mediatyzacji społeczeństwa. Tradycyjne wzorce zacierają się, ustępując miejsca nowoczesnym. Współczesne dziecko najczęściej uczy się i poznaje świat z ekranu monitora bądź telewizora, więc fioletowa krowa z reklamy czekolady Milki będzie pewnie pierwszą jaką zobaczy w swoim życiu. Taki obraz utrwali się w pamięci dziecka, i – jeżeli dorośli nie sprostują informacji – takie wyobrażenie zwierzęcia będzie jedynym, jakie dziecko posiada.

Pokolenie sieci kształtuje swój model bycia i zachowań poprzez multimedia, nowoczesne urządzenia i dostęp do Internetu. Nie wyobrażają sobie innego życia i nie potrafią wyobrazić sobie jak mogli funkcjonować rodzice bez dostępu do źródła wiedzy wszelakiej, jakim są wyszukiwarki internetowe. Współczesne dziecko intuicyjnie porusza palcem po ekranie tabletu uruchamiając kolejne aplikacje, naciska przyciski na telefonie, 1,5-letnie dziecko potrafi włączyć pilotem kanał z ulubionymi bajkami w telewizji. Rodzice zachwycają się mądrością swoich pociech i przechwalają umiejętnościami związanymi z obsługą nowoczesnych urządzeń. Są przekonani, że ich dzieci są genialne, nie dostrzegają często faktu, że ich koleżanki i koledzy przejawiają podobne umiejętności³⁶.

Dumnym rodzicom nie przyjdzie nawet do głowy myśl, że ich dzieci tak samo jak wszystkie dzieci urodzone po 1993 roku należą do pokolenia Google'a – generacji, która nie pamięta czasów bez komputera. To właśnie pokolenie postrzegane jest jako posiadające niezwykle uzdolnienia i kompetencje w posługiwaniu się z nowymi technologiami. Nie ulega wątpliwości, że współczesne dzieci posługują się nowoczesnymi technologiami zdecydowanie sprawniej niż pokolenie rodziców, Ci zaś niejednokrotnie wykorzystują fakt, że komputer – stały element domowego otoczenia jest lekarstwem na brak czasu a niekiedy cierpliwości do wymagających uwagi małych domowników. Traktują komputer jak darmową opiekunkę do dziecka, wprowadzając dziecko w świat mediów coraz wcześniej. W artykule „Urodzeni z myszką w ręku. Wczesna adaptacja do nowych mediów” autorka zwraca uwagę na fakt, iż „współczesne dziecko kontakt z nowymi mediami rozpoczyna nie w wieku wczesnoszkolnym, a już przedszkolnym. Zauważa, że niejednokrotnie dzieci za pomocą

36 D. Tapscott: Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci ..., dz. cyt., s. 35-93

29

komputera poznają litery, uczą się czytać i pisać”³⁷. Z raportu Komisji Europejskiej przytoczonego w artykule wynika, że z Internetu korzysta 9% dzieci do lat sześciu, 34% dzieci w wieku 6-7 lat, 51% dzieci w wieku 8-9 lat oraz 68% dzieci w przedziale wiekowym 10-11 lat. Jednocześnie badania przeprowadzone przez Victorię Rideout i Elizabeth Hamel do których odnosi się autorka artykułu pokazują, że bez mała co drugie dziecko w wieku 6 miesięcy do 6 lat korzystało z komputera. 16% spędza przed komputerem średnio 50 minut. Według przytoczonych w artykule Magdaleny Szpunar badań dzieci w wieku od 0-3 lat spędzają przed komputerem i telewizorem średnio ponad 1,5 godziny dziennie, dzieci w przedziale wiekowym 4-6 lat – ponad 2 godziny dziennie. Biorąc pod uwagę fakt, że wyżej przytoczone badania zostały przeprowadzone w roku 2006, a tendencja jest rosnąca, z niepokojem możemy patrzeć na wiek inicjacji medialnej dzisiaj. Dla porównania autorka w tym samym artykule podaje dane badań przeprowadzonych przez firmę Gemius w roku 2008. Według nich nie zmienił się zasadniczo wiek wejścia dziecka w kontakt z mediami, zmienił się jednak czas przebywania dziecka w sieci. W 2006 roku dziecko w wieku 7-14 lat spędzało w Internecie ok. 16 godzin tygodniowo, dwa lata później czas ten wydłużył się do 24 godzin tygodniowo.

Badania, do których odnosi się M. Spitzer w książce „Cyfrowa demencja” wskazują, że tak podnoszone umiejętności cyfrowe młodego pokolenia poddane analizie „pryskają jak bańka mydlana”³⁸. Stwierdzenie to odnosi się w szczególności do świadomego korzystania nastolatków z wiadomości łatwo dostępnych współcześnie dzięki mediom. Technika, która umożliwiła młodym szybki dostęp do wiadomości przyczyniła się również do tego, że tradycyjnie pojmowane zgłębianie wiedzy, polegające na aktywnej pracy z tekstem, poszukiwaniu źródeł, analizie informacji w nich znalezionych, jest dziś dla młodych mitem. Współczesne poszukiwanie wiedzy to powierzchowne wyłapywanie informacji, które wykorzystywane są na użytek danej potrzeby, chwili. Rzetelne zgłębianie wiedzy, które zachodziło w procesie nazywanym „kołem hermeneutycznym”, polegającym na tym, że „całość rozpoznajemy przez

37M. Szpunar: Urodzeni z myszką w rękę, http://www.magdalenaszpunar.com/_publikacje/2009/szpunar.pdf, [dostęp 24.02.2015]

38M. Spitzer: Cyfrowa demencja. W jaki sposób..., dz. cyt., s. 185

30

rozumienie szczegółów, a szczegóły – przez odwołanie się do całości. Tak więc idziemy za wskazówkami znalezionymi w rzetelnym źródle informacji, a jeśli te okażą się mało pomocne w dalszych poszukiwaniach, wracamy do źródła, bowiem dobre źródło zawiera wiele innych wskazówek”³⁹ ustąpiło miejsca powierzchownemu przeglądaniu. Współczesne dzieci nie podążają za wiedzą po hermeneutycznym kole poznania, szukają informacji klikając często bez pomysłu na: „chybił trafił”. Odnajdują informację w sposób horyzontalny, poruszając się po powierzchni, a nie zagłębiając się (wertykalnie). Niewątpliwie cyfrowi tubylcy zdecydowanie lepiej radzą sobie

z powierzchownym poszukiwaniem informacji niż pokolenie rodziców, jednak nie może umknąć uwadze fakt, że skłonność do pobieżnego dochodzenia do wiedzy zaczynają wykazywać również cyfrowi imigranci.

Internet otwiera nam dostęp do ogromnych zbiorów informacji, ułatwia nam poruszanie się w gąszczu wiadomości i odnajdywanie tego, co, jeśli nawet nie jest dokładnie tym czego szukamy, pomaga w osiągnięciu określonego celu. W książce „Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg” Nicholas Carr uświadamia nas jednak, że jednocześnie „sieć pomniejsza pierwszy rodzaj wiedzy, czyli naszą dogłębną

znajomość tematu oraz towarzyszącą jej zdolność do konstruowania we własnym umyśle licznych i niepowtarzalnych połączeń, z których wyrasta wyjątkowa inteligencja”⁴⁰. Autor idzie dalej, przywołując szereg badań sugerujących, że korzystanie z Internetu i nowoczesnych technologii informacyjnych powoduje zmiany na poziomie neurologicznym, czyli dosłownie zmienia mózg odbiorcy.

Eksperymenty te, polegające między innymi na obrazowaniu pracy mózgu podczas korzystania z Internetu oraz podczas przyswajania informacji za pomocą bardziej „tradycyjnego” medium, wykazały znaczne różnice w aktywności neurologicznej wywoływanej przez te procesy. Co więcej, zaobserwowano również, że znaczne różnice występują w czasie wykonywania tych samych czynności przez osoby mające różne doświadczenie w korzystaniu z nowych technologii. Udało się

39

40

Tamże, s. 186

N. Carr: Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2010, s. 178.

31

także wykazać, zmianę schematów aktywności mózgu u osób, które w czasie trwania eksperymentu proszone były o zwiększenie czasu swojej obecności w sieci⁴¹.

N. Carr zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt związany z rozwojem mediów cyfrowych. Otóż konsekwencje neurologiczne powoduje nie tylko nasza obecność „online”, ale także to, czego nie robimy w czasie, gdy korzystamy z dobrodziejstw nowych technologii. Zaniechanie wykonywania pewnych czynności powoduje osłabianie i zanikanie połączeń synaptycznych zaangażowanych w te czynności. Neurony „bezczyenne” są następnie wykorzystywane do nowych zadań, tworzą się nowe sieci połączeń. W ten sposób zyskując nowe umiejętności jednocześnie tracimy stare⁴².

Pojawia się pytanie, czy zmiany o których mowa powyżej należy oceniać pozytywnie. N. Carr krytycznie odnosi się do optymistycznych opinii, powołujących się między innymi na tzw. efekt Flynna. Zgodnie z obserwacjami Jamesa Flynna wyniki testów inteligencji systematycznie rosną w tempie około 3 punktów na każde 10 lat. N. Carr polemizuje z D. Tapscottem, który uważa iż coraz wyższe wyniki testów IQ podważają opinie o ogłupiającym wpływie częstego posługiwania się mediami cyfrowymi. Zdaniem N. Carra wzrost ogólnego IQ nie jest stymulowany rozwojem nowych mediów. Wskazuje, że wyniki badań mierzących bardziej szczegółowo poszczególne kompetencje uczniów na różnych etapach edukacji pozostają

w sprzeczności z efektem Flynna – nie wykazują systematycznego wzrostu,

a w przypadku niektórych umiejętności wręcz w ostatnich latach możemy mówić o regresie⁴³.

Nowoczesne technologie otwierają coraz to nowe podwoje, nie służą jedynie zdobywaniu informacji, czy nauce, umożliwiają kontakty, dostarczają rozrywki, wciąż obniża się też granica wiekowa inicjacji dziecka w tym obszarze. Warto zastanowić się, jak w rzeczywistości kształtują się kompetencje młodego pokolenia w starciu z nowymi technologiami, na jakie realne umiejętności przekładają się te rzekome wyjątkowe zdolności.

41

42

Tamże, s. 151-155.

Tamże, s. 150.

N. Carr: Płytki umysł. Jak Internet wpływa..., dz. cyt., s. 180-183.

32

Rozdział III. Kompetencje medialne

3.1. Kompetencje niezbędne w realnym świecie

Czym jest kompetencja? Według dr Antoniego Ludwiczyskiego „kompetencja to dyspozycje w zakresie wiedzy, umiejętności i postaw, zapewniające realizację zadań zawodowych na poziomie skutecznym i (lub) wyróżniającym stosownie do standardów określonych przez organizację danego stanowiska. Warto wspomnieć, że wielu autorów obok wymienionych wyżej komponentów wyróżnia dodatkowo jeszcze doświadczenie, motywację, czy też cechy osobowości, które mieszczą się w trzech podstawowych elementach kompetencji”⁴⁴.

Umiejętność korzystania z mediów jest jedną z kluczowych kompetencji we współczesnym świecie. Przyspieszenie jakie można zauważyć w postępie techniki cyfrowej sprawia, że kontakt z zaawansowaną technologią rozszerza się. Komputer podłączony do Internetu, smartfon, gry multimedialne służą nam do rozrywki, wyszukiwarki internetowe np. Google poszerzają w prosty sposób zasoby naszej wiedzy, portale internetowe takie jak NK, Facebook, Tweeter ułatwiają komunikację międzyludzką. Technologia cyfrowa wywiera coraz większy wpływ na coraz szersze obszary naszego życia. Z dobrodziejstw technologii korzystają coraz to młodsze dzieci. Wiele z nich nie zna życia bez komputera, czy telefonu komórkowego i nie potrafi nawet wyobrazić sobie świata bez telewizora. Kamery, aparaty cyfrowe, mieszczące się w dłoni dziecka odtwarzacze muzyki to współczesne atrakcyjne gadżety, bez których zabawa staje się nieatrakcyjna, mało zajmująca a nauka często nudna⁴⁵.

Wyniki badań przeprowadzonych przez dr Lucynę Kirwil z Katedry Psychologii Społecznej w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, w częściowym raporcie z badań „Polskie dzieci w Internecie, EU Kids Online” pokazują, że dzieci zaczynają korzystać z Internetu pomiędzy 7 a 11 rokiem życia. Najwcześniej wchodzi

44L. Kirwil: Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online, Warszawa 2011, SWPS – EU Kids Online – PL. [dostęp 27.04.2015]

45G. Small, G. Vorgan: iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości, Wydaw. Vesper, Poznań, 2011, s. 13-17

w środowisko medialne dzieci w Szwecji i Danii - już w wieku 7 lat. W Polsce wiek ten jest nieco wyższy, jak pokazują badania polskie dziecko loguje się do sieci po raz pierwszy w wieku 9 lat. Jednocześnie z badań tych wynika, że 93% dzieci w Unii Europejskiej korzysta z komputera podłączonego do Internetu przynajmniej raz

w tygodniu, a 60% jest dostępne w sieci, jeżeli nie codziennie, to prawie każdego dnia.

98% polskich małych użytkowników Internetu korzysta z sieci co najmniej raz w tygodniu, 74% korzysta codziennie, a tylko 24% raz w tygodniu. Wyniki badań nasuwają wniosek, że dzieci zaczynają korzystać z Internetu w coraz młodszym wieku, a „bycie w sieci” staje się nieodłącznym elementem ich życia⁴⁶.

Zjawisko „wchodzenia w świat mediów” na coraz wcześniejszym etapie życia pokazuje, jak wygląda interakcja młodego pokolenia z nowymi technologiami. Dzieci żyją w cyfrowym świecie, są ściśle związane z nowymi technologiami, traktują je jak naturalny element, nieodłączną część swojego świata. Jak pisał Don Tapscott w książce „Cyfrowa Dorosłość” „Dzisiejsza młodzież jest ściśle otoczona bitami.[...] Technologia cyfrowa nie stanowi dla nich większego wyzwania niż posługiwanie się magnetowidem czy tosterem.[...] Młodzież uczy się, bawi się, komunikuje, pracuje i tworzy społeczności w zupełnie inny sposób niż ich rodzice. To oni są siłą napędową przemian społecznych”⁴⁷. Refleksje D. Tapscotta dotyczyły czasów kiedy nowe technologie nie były zbyt zaawansowane. Dziś stwierdzenie to można odnieść do zdecydowanie młodszej grupy wiekowej. Współcześnie już nie młodzież a dzieci, często takie, które nie osiągnęły jeszcze sprawności manualnych pozwalających na zawiązanie sznurowadeł w butach korzystają z nowych technologii zdecydowanie sprawniej niż

pokolenie wyżu demograficznego. Nie zgłębiają technicznych aspektów funkcjonowania urządzeń, po prostu ich używają⁴⁸.

Zachodzące i jednocześnie nieuniknione zmiany, powinny skłonić do przemyśleń. Technologie cyfrowe wkraczają w wiele dziedzin życia, stają się nieodzownym elementem funkcjonowania. Należy zastanowić się nad tym,

46L. Kirwil: Polskie dzieci w Internecie..., dz. cyt., [dostęp 27.04.2015]

47D. Tapscott: Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o., Warszawa 2010, s. 38

48Tamże, s. 92-95

34

czy tempo w jakim przechodzimy przez kolejne etapy wdrażania w cyfrową

rzeczywistość pokrywa się choć częściowo z możliwościami percepcyjnymi i umiejętnościami wykorzystania technologii informacyjnych przez coraz to młodszych internautów? W wielu szkołach wdrażane są programy dotyczące edukacji medialnej i informacyjnej, czy jednak zakres i forma są wystarczające aby kształcić w dzieciach kompetencje w zakresie pozyskiwania, oceniania i korzystania z możliwości jakie otwierają przed nimi nowe technologie? Czy umiejętności medialne nie sprowadzają się przypadkiem do sprawnego klikania, otwierania kolejnych okien w aplikacjach, bezrefleksyjnego przeglądania kolejnych kolorowych stron na ekranie komputera, tabletu, czy telefonu? Czy współczesna edukacja nadąży za szybkimi przemianami związanymi z rozwojem nowych technologii?

Nieustanne zmiany zmuszają do szybkiej adaptacji. Profesor Zygmunt Bauman w swojej książce pt. „44 listy ze świata płynnej nowoczesności” stwierdził, że „dzieci z reguły dorastają w świecie odmiennym od tego, który ich rodzice pamiętają z własnego dzieciństwa oraz który przywykli i nauczyli się uznawać za „normalny”⁴⁹. Przed edukacją stoi ogromne wyzwanie dostosowania umiejętności kształcenia do wymagań w zakresie kompetencji cyfrowych we współczesnym świecie tak, aby sprostały wyzwaniom jakie niesie za sobą dynamiczny postęp cywilizacyjny.

Z. Bauman współczesność nazwał „płynną nowoczesnością”, której cechą charakterystyczną jest nieustanna zmienność. Jak pisze, „nasz świat, świat płynnej nowoczesności, nieustannie nas zaskakuje. [...] Musimy być ciągle przygotowani na zmiany, musimy być, zgodnie z określeniem, ‘elastyczni’. [...] Na szczęście mamy dziś coś, czego nasi rodzice nie mogli sobie nawet wyobrazić: mamy Internet i strony www, mamy ‘infostrady’, które łączą nas błyskawicznie, ‘w czasie rzeczywistym’, z każdym zakątkiem planety, a wszystko to zamknięte w podręcznych, mieszczących się w kieszeni przenośnych telefonach lub iPadach, dostępne w dzień i w nocy, przemieszczające się wraz z nami”⁵⁰. Świat, jaki przedstawił Z. Bauman to świat młodego pokolenia – świat mediów, świat nieodłącznie podłączony do zdobyczy

49Z. Bauman: 44 listy ze świata płynnej nowoczesności, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 21

50Tamże, s. 6

35

technologicznych jakimi są komputer podłączony do Internetu, smartfon, tablet, czy ipad. Wszystkie nowoczesne urządzenia cyfrowe to jednak nie tylko środki techniczne, które służą do komunikowania i przesyłania informacji. To urządzenia tworzące środowisko medialne, w którym dziecko funkcjonuje, w którym uczy się zdobywa doświadczenia życiowe, poznaje zasady funkcjonowania w społeczeństwie. Zadać warto pytanie za Z. Baumanem – czy rzeczywiście można powiedzieć, że nowe technologie „są na szczęście”? Zwraca on uwagę na problem, który niesie za sobą nieograniczony dostęp do dóbr technicznych. „Nie sposób mówić tu o pełni szczęścia, ponieważ zmorę niedoinformowania, która trapiła naszych rodziców, zastąpiła

jeszcze gorsza zhora, jaką jest zalew informacji, istny ocean informacji, w którym nie da się już pływać ani nurkować (po którym można jedynie dryfować lub serfować). Jak oddzielić istotne wiadomości od sterty beużytecznych i niedorzecznych bredni? Jak wychwycić sensowny przekaz w bełkotliwym zgiełku? Pośród wrzawy sprzecznych opinii i sugestii brakuje nam młockarni, która pomogłaby nam oddzielić ziarna prawdy i tego, co godne uwagi, od plew kłamstw, złudzeń, bredni i jałowizny...”⁵¹. Jeżeli dorośli ludzie, niejednokrotnie wykształceni, z bogatym bagażem doświadczeń osobistych mają problem z odnalezieniem właściwych, wartościowych treści w szumie informacyjnym, jak mają sobie z tym poradzić dzieci. Dosadne słowa Z. Baumana skłaniają do zastanowienia się nad problemem podejścia do kształtowania kompetencji medialnych, których rozwijanie zdaje się być konieczne aby sprostać wymaganiom stojącym przed społeczeństwem informacyjnym.

3.2. Nowe kompetencje cyfrowych tubylców wg raportu Cyfrowa

przyszłość

Współcześnie dzieci, często żyją w światach równoległych, jeden realny, domowy, szkolny, drugi często niedostępny, wręcz obcy dla domowników świat wirtualny – medialny, którego atrakcyjność warunkuje dostępna technologia. Dostępne media są dla młodych ludzi czymś oczywistym, czymś bez czego nie wyobrażają sobie

⁵¹Tamże, s. 6-7

36

funkcjonowania. Przyspieszenie z jakim na rynek wprowadzane są nowości techniczne jest ogromne. Nowoczesne urządzenia otwierają zarówno przed dorosłymi jak i dziećmi coraz większe możliwości. Jak przypomina James Gleick w książce „Szybciej: przyspieszenie niemal wszystkiego” ktoś kto w 1994 roku po raz pierwszy usłyszał słowo Internet, kilkanaście miesięcy później sam mógł serfować w sieci, tradycyjnie wysyłana kartka świąteczna jest dzisiaj reliktem przeszłości. Ustąpiła miejsca życzeniom przesyłanym drogą elektroniczną. Czarnobiałe, wielkogabarytowe telewizory jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zamieniły się w kolorowe ekrany, które można zawiesić na ścianie. Krok w postępie zarówno w dziedzinie komputeryzacji, miniaturyzacji, elektroniki i technologii można nazwać milowym. Szybko postępujące zmiany technologiczne często nawet u dojrzałego człowieka powodują poczucie niestabilności i przyprawiają o zawrót głowy, brakuje czasu i możliwości na dostosowanie się⁵². Kluczowym staje się w takiej sytuacji pytanie, jak z tym szybkim postępem radzą sobie dzieci, czy tradycyjna edukacja wychodzi naprzeciw zmieniającemu się środowisku medialnemu. Mając na uwadze fakt, że poprzez nowoczesne technologie dostęp do mediów, a co się z tym wiąże bycie w środowisku medialnym jest ogólnodostępny, umiejętność korzystania z mediów w środowisku cyfrowym jest jedną z kluczowych kompetencji we współczesnym świecie.

Czym są kompetencje?

Według słownika języka polskiego PWN kompetencje to:

- zakres uprawnień do zajmowania się określonymi sprawami,
- zakres czyjejs wiedzy, umiejętności, doświadczenia,
- zdolność reagowania na określone bodźce⁵³.

Kompetencja nie oznacza jedynie umiejętności. Pedagodzy rozszerzają znaczenie słowa kompetencje o dwa dodatkowe komponenty, jakimi są wiedza i postawy. A czym są kompetencje medialne? Czy to, że ktoś potrafi posługiwać się

52J. Gleick: Szybciej: przyspieszenie niemal wszystkiego, Zysk i s-ka, Poznań 2003, s. 91-99

53Słownik języka polskiego, red. Prof. dr Mieczysław Szymczak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1978, s. 977

37

komputerem, telefonem, tabletem uprawnia go do stwierdzenia, że posiada kompetencje medialne? W pewnym sensie tak, jest to jednak kompetencja w bardzo wąskim tego słowa znaczeniu. Można ją raczej rozpatrywać pod kątem umiejętności sprawnego posługiwania się nowymi technologiami. Dużo większe znaczenie odgrywają w tym przypadku umiejętności selektywnego wyboru informacji, poddania jej krytycznej analizie, umiejętność twórczego wykorzystania wiadomości. Kompetencja medialna to zdolność odczytywania i interpretacji środków masowego przekazu. Przemyślane, intencjonalne korzystanie z mediów, połączone ze świadomością zagrożeń, umiejętnością doboru oraz wartościowania treści znalezionych w sieci jest nieocenione w kształtowaniu kompetencji medialnych.

Współczesne dzieci od pierwszych dni życia otoczone są środowiskiem cyfrowym, elektroniczne zabawki są pierwszymi urządzeniami, z którymi dziecko zaczyna mieć kontakt już niejednokrotnie w pierwszych dniach życia. Grające misie, kręcące się karuzele, błyskające kolorowymi światełkami grzechotki pojawiają się w otoczeniu dziecka bardzo szybko. Każdy upływający miesiąc życia pociechy uzupełniają coraz bardziej zaawansowane gadżety. Równocześnie z wprowadzaniem dziecka w atrakcyjny świat urządzeń rodzice wprowadzają je również w świat mediów. Włączony przez dużą część dnia telewizor z migotającym kolorowym obrazem jest nieodłącznym towarzyszem każdego niemal maluszka. Dane z 2011 roku zamieszczone na portalu internetowym Spiegel Online, do których odwołuje się Manfred Spitzer w książce „Cyfrowa demencja” pokazują, że „branża telewizyjna pozyskała nową grupę odbiorców – dzieci w wieku od czterech do 24 miesięcy”⁵⁴.

Jak uświadamia w opracowaniu, w Stanach Zjednoczonych większość dzieci w wieku dwóch lat regularnie ogląda telewizję, według przytoczonych danych niemowlęta poniżej pierwszego roku życia spędzają przed telewizorem około godzinę dziennie, a u dzieci w wieku dwóch lat czas ten wydłuża się do półtorej godziny. Rodzice deklarują, że 80% dzieci dwu i trzy letnich potrafi samodzielnie włączyć telewizor, a ponad połowa z nich potrafi zmieniać programy. 40% dzieci nie potrzebuje

54M. Spitzer: Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci, Wydawnictwo

pomocy osoby dorosłej aby włączyć DVD. Z wyżej wymienionych danych wynika, że dla dzieci w wieku pomiędzy szóstym a dwudziestym trzecim miesiącem życia obsługiwane elektronicznych mediów wizualnych jest czymś naturalnym⁵⁵.

Można stwierdzić, że dzieci rosną, wychowują się i uczą w środowisku medialnym, a pierwszym „instruktorem” dla dziecka jest rodzic. Rodzice często nie zdają sobie sprawy ile ich zachowań dziecko kopiuje bezpośrednio. Kiedy dorośli często oglądają telewizję dziecko ogląda razem z nimi, jeśli telewizor jest włączony przez większą część dnia dziecko przyzwyczaja się do takiej sytuacji, traktuje telewizję jak nianię, która zapewnia rozrywkę. Rodzice sami zwracają uwagę na fakt, że niejednokrotnie sadzają dziecko świadomie przed ekranem, aby mieć trochę czasu dla siebie. Tłumaczą to dobrem dziecka, przyczynkiem do jego rozwoju. Argumentów jest tyle, ilu rodziców popierających Baby-TV. Zdanie naukowców badających zjawisko jest zgoła inne, według nich czas spędzony przed ekranem telewizora czy ekranem komputera przez dzieci poniżej trzeciego roku życia to czas stracony⁵⁶.

W pokoleniu naszych rodziców dziecko przychodziło na świat w rodzinie, pierwszym środowiskiem kształtującym osobowość dziecka byli rodzice, drugim równie ważnym stawała się kilka lat później szkoła. Dziś, często zdecydowanie atrakcyjniejszym dla młodego człowieka jest środowisko cyfrowe, medialne. Można powiedzieć, że dla współczesnego dziecka środowisko mediów to środowisko naturalne⁵⁷.

Badania AVG Technologies z 2010 roku przytoczone w raporcie „Polskie dzieci w Internecie” pokazują, że dziecko najpóźniej w 2 roku życia pojawia się w sieci (81%), średni wiek, w którym dzieci zaczynają serfowanie w Internecie to 7 rok życia, 52% dzieci pomiędzy 9–11 rokiem życia ma już swój własny komputer, tablet lub smartfon. Dane te pokazują, że z każdym rokiem obniża się inicjacja dziecka z cyfrowym światem, atrakcyjnym, wabiącym, coraz łatwiej dostępnym. Nic więc dziwnego, że dziecko, które wzrasta w środowisku medialnym nabywa umiejętności niemal naturalnie.

Tamże

Tamże, s. 120-123

S. Kozak: Patologia cyfrowego dzieciństwa i młodości, DIFIN, Warszawa 2014 s. 76-77

39

Włączenie/wyłączenie telewizora, uderzanie paluszkami w klawiaturę, suwanie palcem po ekranie, klikanie myszką komputera to umiejętności podstawowe wielu dzieci, które zdobywają często na wczesnym etapie rozwoju.

Źródło: <http://www.edunews.pl/edukacja-na-co-dzien/media-i-edukacja/2180-w-trosce-o-wysokie-kompetencje-medialne> (CC-BY-SA)

Kompetencje cyfrowe dzieci często rozpatrywane są tylko w kategorii umiejętności obsługi nowoczesnych urządzeń. A na kompetencje składają się zarówno wiedza, umiejętności jak i postawy. Aktywność w środowisku medialnym pozwala na naturalne nabywanie kompetencji. Kompetencja dziecka w sieci nie jest jednak tylko „funkcją liczby i różnorodności aktywności podejmowanych przez dzieci

40

w Internecie”⁵⁸. Kompetencje medialne należy rozpatrywać zdecydowanie szerzej. Muszą składać się na nie nie tylko umiejętności automatyczne, ale konieczna jest również umiejętność analizy i oceny. Kompetencja medialna to zbiór umiejętności uwzględniający również umiejętność bezpiecznego korzystania z dóbr nowoczesnej techniki.

Przedstawiony powyżej schemat obrazuje czym są kompetencje medialne. Internet dla dziecka jest miejscem niezwykłym, można bez wychodzenia z domu

komunikować się ze znajomymi, uczyć i bawić. Dzieci nie wyobrażają sobie dziś funkcjonowania bez dostępu do Internetu. Nie jesteśmy w stanie wyalienować dziecka, wciąż rośnie liczba użytkowników w sieci, jednocześnie obniża się wiek, w którym dziecko zaczyna żyć w świecie mediów. Internet przestaje być kwestią wyboru, a uczestnictwo w wirtualnej rzeczywistości staje się koniecznością. Przyszłość dzieci jest bezpośrednio powiązana z nowymi technologiami. Mając na uwadze funkcje jakie spełnia w kształtowaniu przyszłości powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na umiejętne kierowanie młodym człowiekiem na drodze nabywania kompetencji. Rolą rodzica, opiekuna, nauczyciela jest „poprowadzić nasze dzieci w sieci z taką samą pewnością, z jaką prowadzimy je przez życie w realnym świecie”⁵⁹.

3.3. Umiejętność oceny wiarygodności informacji znalezionych

w Internecie

Rewolucja technologiczna, której jesteśmy świadkami określa nowy sposób komunikowania się, oddziaływania na innych, odbierania bodźców, daje potężne możliwości i niesie za sobą poważne zagrożenia. Dlatego dużą rolę w kształtowaniu umiejętności korzystania z mediów należy pokładać w edukacji medialnej.

Jest ona według definicji Krajowej rady Radiofonii i Telewizji „procesem kształtowania i upowszechniania umiejętności świadomego i krytycznego korzystania ze środków

58L. Kirwil: Polskie dzieci w Internecie..., dz. cyt., [dostęp 28.04.2015]

59P. Aftab: Internet a dzieci. Uzależnienia i inne niebezpieczeństwa, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 21-22

41

masowego przekazu we wszystkich grupach społecznych oraz wiekowych. Proces edukacji medialnej to działania, które powinny trwać przez całe życie, ponieważ formy i technologie przekazu ulegają zmianom, a ponadto społeczeństwo ulega ciągłym przeobrażeniom”⁶⁰.

Definicja Bronisława Siemienieckiego jako cel edukacji wskazuje „przygotowanie ludzi do odbioru mediów i posługiwania się mediami jako narzędziami intelektualnymi współczesnego człowieka. Przygotowanie człowieka do świadomego i krytycznego odbioru różnego rodzaju komunikatów medialnych, wymaga dużej wiedzy o mediach rozumianych w kontekście narzędzi komunikowania oraz przekazywanych przez nie treści”⁶¹. Przed edukacją medialną stoi ogromne wyzwanie – kształtowania w szybko zmieniającej się rzeczywistości kompetencji niezbędnych do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym odpowiednich do wieku i stopnia rozwoju intelektualnego.

Nie jest łatwo kierować drogą dziecka w świecie cyberprzestrzeni, zwłaszcza jeżeli mamy wrażenie, że nasze kilkuletnie dziecko wie więcej o komputerze niż my. Możemy odnosić wrażenie, że w takiej sytuacji będziemy uczyć się razem z dzieckiem. Naszym obowiązkiem jest jednak zdobyć się na odwagę i poświęcić czas na wspólne zgłębianie wirtualnego świata, pamiętając, że edukacja medialna to nie tylko umiejętność naciśnięcia przycisku „start”, to zdolność świadomego i refleksyjnego korzystania z mediów uwzględniającego ogólnie przyjęte zasady funkcjonowania w społeczeństwie oraz zasady bezpieczeństwa.

Internet to z jednej strony miejsce, które otwiera ogromne możliwości, druga strona, ta ciemniejsza, stwarza również zagrożenia.

Musimy uczyć dzieci odpowiedzialnego podejmowania decyzji pamiętając, że ich umiejętności w zakresie posługiwania się nowymi technologiami zdecydowanie

⁶⁰Edukacja do korzystania z mediów, <http://www.krrit.gov.pl/drogowskaz-medialny/edukacja-do-mediow/> [dostęp 27.04.2015]

⁶¹B. Siemieniecki: Media w pedagogice, [w:] Pedagogika medialna, Podręcznik Akademicki, Wydawnictwo

wychodzą przed ich zdolność oceny. Doświadczenie i umiejętność lepszego osądu sytuacji pozwoli rodzicom uzupełniać te luki⁶².

Nie można pozwolić, aby strach dorosłego przed techniką przysłonił konieczność sprawowania pieczy nad dzieckiem wchodzącym na długą, przynoszącą zarówno pożytek jak i niosącą zagrożenia wirtualną ścieżkę życia.

Świat mediów oferuje współczesnym dzieciom nieograniczone możliwości poznania, rozrywki, komunikacji, pozwala na serfowanie po wirtualnym świecie, odkrywa przed dziećmi nowe atrakcyjne, tajemnicze obszary. Często przez wiele godzin siedzi wpatrzony w ekran monitora, powinno to wzbudzić niepokój rodzica, pobudzić do refleksji: czym dla mojego dziecka jest wirtualna rzeczywistość i kim się w niej staje? Co tak absorbuje jego uwagę? Świat Internetu to świat zmiennych, kolorowych obrazów, nowych wzorców zachowań, ciekawych opinii i poglądów, świat konkurencyjny względem codziennej rzeczywistości. Rodzice powinni zachowywać czujność ponieważ rzeczywistość wirtualna niesie wiele treści. Czy są to dobrodziejstwa, czy może zagrożenia? Każdy rodzic staje przed dylematem poznania i zrozumienia tego co dzieje się z dzieckiem zanurzonym w sieci.

Współczesne media są stałym elementem codziennego życia. To często poprzez media dzieci wychodzą poza środowisko rodzinne a wchodzi zakres oddziaływań środowiska zewnętrznego. Wirtualny świat potrafi zafascynować, wpływać na podejmowane działania i decyzje.

Media pełnią aktualnie ważne funkcje w życiu dziecka. Jedną z nich jest funkcja rozrywkowa – odpręża, rozwesela, zagospodarowuje czas wolny dziecka. Ta funkcja jako pierwsza pojawia się w życiu dziecka.

Drugą to funkcja edukacyjno-wychowawcza, umożliwia dostęp do nowych, uaktualnionych informacji, pozwala rozszerzać wiadomości i umiejętności, które szybko się dezaktualizują. Dzieci często zaskakują zasobem słów i wiadomości, a rodzice niejednokrotnie widzą w tym pozytywny aspekt edukacyjny mediów. Niestety zafascynowani postępami dzieci bagatelizują jednocześnie wychowawczy wpływ, który

62 P. Aftab: Internet a dzieci. Uzależnienia ..., dz. cyt., s. 23-24

w przypadku dzieci jest ogromny. Odbiór treści zależy od tego jak dziecko zinterpretuje dany przekaz, a na to ma decydujący wpływ wiek dziecka.

Kolejną funkcją jest funkcja opiniotwórcza. Media ułatwiają dostęp do informacji, podsuwają gotowe interpretacje treści. Młody niedoświadczony uczestnik wirtualnego życia społecznego poddaje się manipulacji, przyjmując sposób myślenia i wartościowania zbiorowości za swój.

Ostatnia funkcja – informacyjna zaspokaja potrzeby informowania i bycia informowanym. Pozwala na

uczestnictwo w wydarzeniach „globalnej wioski”⁶³.

Niekwestionowalne jest to, iż stale rozszerza się wpływ mediów na dzieci. Dostępność sprzętu, możliwości przekazu, atrakcyjność treści otwiera dziecko na działanie mediów wywierając określony wpływ, którego rezultatem może być potrzeba coraz częstszy kontakt z mediami. Dziecko coraz trudniej zainteresować inną formą spędzenia wolnego czasu.

Jak pokazują badania, nowoczesne media są czynnikiem silnie kształtującym osobowość dziecka, nie bez znaczenia pozostaje więc wpływ podawanych treści na obraz i rozumienie świata⁶⁴.

Ważne jest więc kształtowanie u dzieci kompetencji związanych z oceną wiarygodności informacji do których mają dostęp poprzez nowoczesne media.

Z uwagi na to, że dzieci nie mają w pełni ukształtowanej sfery poznawczej i uczuciowej, są odbiorcami niezwykle podatnymi i jednocześnie bezrefleksyjnie, i bezkrytycznie angażującymi się emocjonalnie. Równorzędnie odbierają treści podawane poprzez media bez względu na ich wartość. Zdzisław Grzegorski wyróżnia cechy percepcji charakterystyczne dla określonego wieku dziecka na przykładzie programów telewizyjnych:

- „dziecko w wieku 7-9 lat często przyjmuje treść np. filmu jako absolutną prawdę, a swoje przeżycia odtwarza w zabawach i rysunkach,

63M. Więckowska: Co wciąga Twoje dziecko, Wydawnictwo M, Kraków 2012, s. 12-15

64Tamże, s. 20

44

- dzieci w wieku 10-12 lat zaczynają szukać wzorców dla swojej formułującej się osobowości, utożsamiają się z telewizyjnym bohaterem, przyjmują jego motywy postępowania i preferowane wartości,
- dopiero u dzieci starszych, z przedziału 13-15 lat wzrasta zdolność do syntezy wydarzeń oraz emocjonalność przeżywania”⁶⁵.

Żyjemy w czasach ekspansji kultury masowej. Nowe technologie stanowią nieodłączną część życia naszych dzieci, większość ma dostęp do komputera podłączonego do Internetu w domu, szkoła jest kolejnym miejscem gdzie dzieci mają możliwość korzystania z dostępu do sieci. Dzisiaj coraz więcej młodych ma możliwość połączenia się z Internetem za pomocą telefonu komórkowego. Potrafią konfigurować urządzenia, zmieniać ustawienia, w oczach rodziców są ekspertami w dziedzinie nowych technologii. Zapracowani rodzice są zadowoleni, że ich dziecko zamiast wyjścia na podwórko preferuje spotkanie ze znajomymi na portalu, w sieci. Mają złudne poczucie, że jest ono bezpieczne a przy okazji wzbogaca swoją wiedzę surfując po Internecie. Nie zakładają, że dzieci zwabione przez wirtualną rzeczywistość są również przez nią wychowywane, czasem nie do końca zgodnie intencjami rodziców.

Dla dziecka, które nie ma w pełni rozwiniętych kompetencji medialnych Internet może być źródłem nieocenionych możliwości w dostępie do wiedzy, pomagać w przygotowaniu zajęć, jednocześnie może stanowić zagrożenie. Szukając informacji na dany temat może natrafić na mało wartościowe treści, bądź takie które rozmiągają się z prawdą czy wręcz ją przekłamują. Bez umiejętności refleksyjnego odbioru treści dziecko pogubi się, nie potrafi samo wyłuskać z ogromu informacji tych źródłowych, wartościowych.

Kolejnym zagrożeniem związanym z niekontrolowanym korzystaniem z informacji jest to, że nie wszyscy użytkownicy wykazują dobrą wolę, wręcz przeciwnie, celowo umieszczają treści, do których dzieci nie powinny mieć dostępu (pornografia, przemoc, pedofilia, informacje nieprawdziwe). Młody użytkownik sieci, wpisując nazwy bajek, filmów, zabawek zostaje przekierowany na strony zawierające niebezpieczne treści.

65 Z. G. Grzegorski: Ja, dziecko i TV, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2000, s. 8

45

Niewinne wydawać by się mogło kontakty w wirtualnym świecie również powinny wzbudzać czujność rodzica. Szukając nowych znajomych dziecko może trafić na osobę, która działa z zamiarem wyrządzenia krzywdy.⁶⁶

Wyścig dorosłych z czasem w celu osiągnięcia różnego rodzaju korzyści nie powinien zamykać im oczu na fakt, że dzieci często wiedzą o sobie i otaczającym je świecie czerpią z mediów. Współcześnie media nie reprezentują już tylko rzeczywistości, one ją współtworzą, bywa, że są „pro i kontra” dziecięcych doświadczeń. Rodzice często nie zdają sobie sprawy jak świat wirtualny wciąga, nie mają świadomości, że za drzwiami pokoju ich dziecko, nieświadome poprzez brak kompetencji zaczyna niebezpieczne eksperymenty dotyczące własnej tożsamości⁶⁷. Anonimowość jakiej najczęściej sami uczymy młodych użytkowników sieci z uwagi na ich bezpieczeństwo daje szerokie możliwości. Płeć, wiek, wygląd to konfiguracja cech,

które można zmieniać, modyfikować, ulepszać zgodnie z oczekiwaniami odbiorcy. Anonimowość pozwala na swobodne wyrażanie siebie, swoich odczuć, emocji. Każdy może w sieci uzewnętrznić bezimienne swoje zdanie, opinie, przekonania, bez obawy, że sztucznie stworzona postać zostanie zidentyfikowana. Może kreować swoją osobę zgodnie z oczekiwaniami innych użytkowników. Anonimowość w sieci pozwala przedstawić się publicznie na wiele sposobów, stworzyć wymaginowane JA często zupełnie odmienne od JA realnego. Wirtualna tożsamość może dawać poczucie pewności, bezpieczeństwa, możliwość sprawdzenia się w roli, w której nie potrafimy się odnaleźć w realnym świecie. Dziecko, które w wirtualnym świecie poczuje się swobodniejsze, odważniejsze, bardziej pewne siebie niż w rzeczywistości, nieświadome oddziaływań jakie niesie za sobą „zmiana kapeluszy” może zagubić się w wirtualnej przestrzeni. Ucieczka w wirtualny świat może stać się receptą na codzienność, samotność, lęki.

Internet jest miejscem, w którym użytkownicy czują się niewidoczni. Ta świadomość jednocześnie daje poczucie bezpieczeństwa i może prowadzić do sytuacji

66M. Więckowska: Co wciąga Twoje dziecko..., dz. cyt., s. 80-83

niebezpiecznych. Dorośli muszą uświadamiać dziecku zagrożenia i rozwijając kompetencje medialne pomagać w ich eliminowaniu.

Rodzice w trosce o bezpieczeństwo powinni uświadamiać dziecku, że każda osoba, której nie zna w realnym świecie jest obca, powinni interesować się tym co dziecko robi w wolnym czasie i jakie odczucia wzbudza w dziecku bycie w sieci, rozmawiać z dzieckiem na tematy dotyczące jego zaangażowania w życie wirtualnej społeczności, przypominać zasady świadczące o kulturze i wychowaniu. Pomocne dla rodziców mogą być programy pomagające w ochronie przed dostępem do informacji niepożądanych. Rodzic musi kierować dzieckiem, uczyć go celowego korzystania z Internetu, przypominać, że życie realne potrafi być atrakcyjne. Przemyślane nakazy i zakazy będą nieocenioną pomocą na krętej dziecięcej drodze do nabywania kompetencji koniecznych do prawidłowego funkcjonowania w cyfrowym świecie zgodnego z normami, zasadami i wartościami nadrzędnymi⁶⁸.

3.4. Media jako narzędzia rozbudzania zainteresowań czy proteza

realnego świata?

Istnieje wiele czynników, które wpływają na człowieka i w różny sposób oddziałują kształtując jego osobowość, charakter, przeżycia i doświadczenia. Dziś media są chyba jednym z najsilniej działających bodźców. Wpływ nie wynika z faktu tylko fizycznego obcowania z mediami, ślady w osobowości pozostawiają treści jakie niesie przekaz medialny. Człowiek niejednokrotnie nie jest do końca świadomy jak ogromny wpływ na kształtowanie myśli, wyobrażeń, uczuć i odczuć mają środki masowego przekazu. Jan Cetera przytoczył w swojej książce „Zło w mediach” cytat z instrukcji duszpasterskiej „Aetatis novae”. Mówi on, że „Potęga środków masowego przekazu jest tak wielka, że wpływają nie tylko na to, jak ludzie myślą, ale także o czym myślą. Dla wielu rzeczywistością jest to, co środki przekazu uznają za rzeczywiste. Wszystko, czemu nie poświęcają uwagi, wydaje się być pozbawione znaczenia”⁶⁹.

Tamże, s. 198

J. Cetera: Zło w mediach, Drukarnia Wydawnictwa Karmelitów Bosych, Kraków 2004, s. 96

47

Słowa te powinny zwrócić uwagę, pobudzić do refleksji. Ekspansja mediów sprawiła, że współczesny świat to świat jest w dużej mierze determinowany przez nowoczesne technologie. Mass media przestają pełnić funkcje tylko informacyjne, stają się coraz częściej środkiem kreowania, niejednokrotnie kształtowania rzeczywistości. Świat zdominowany przez obraz, z którym nieodłącznie wiąże się przekaz pozostawia nie tylko ślad w psychice odbiorcy. Często na trwałe wpisuje się w pamięć stanowiąc silny czynnik kształtowania wzorców zachowań, poglądów, postaw, systemu wartości.

Piotr Tomasz Nowakowski w książce „Fast Food dla mózgu, czyli telewizja i okolice” próbuje nam uświadomić, jak ważną funkcję w życiu, zarówno rodzinnym, jak i społeczno-kulturalnym pełnią nowoczesne środki przekazu. Obraz medialny wprowadza człowieka w świat fikcji, świat równoległy do rzeczywistego. Siedząc we własnym domu, we własnym fotelu możemy być uczestnikami i świadkami życia ludzkości. Postęp techniczny sprawił, że to nie my kreujemy rzeczywistość, jesteśmy odbiorcami rzeczywistości stworzonej przez media. Rzeczywistości, która przede wszystkim musi być atrakcyjna⁷⁰.

Mówiąc o oddziaływaniach mediów możemy wyróżnić:

- wpływ bezpośredni, który odnosi się do zarówno do sfery intelektualnej, jak i emocjonalnej. Poprzez bezpośredni kontakt mass media wpływają na zachowania. Najwyraźniej zauważyć ten wpływ można u dzieci, które żywiołowo i emocjonalnie reagują na przedstawione im treści. Reakcje dziecka są ściśle zależne od przekazywanych treści. Sytuacje zabawne wywołują śmiech, trudne – smutek, a niebezpieczne lęk. Dziecko bezpośrednio reaguje na bodźce których dostarcza przekaz.
- wpływ kumulatywny, jest on dostrzegany dopiero po długim czasie. To reakcja na zsumowanie się wielu śladów pamięciowych pozostawionych poprzez przekaz medialny. Systematyczne podawane treści (z uwzględnieniem ich wartości edukacyjno – wychowawczych) będzie prowadziło do utrwalenia prawidłowych postaw życiowych.

70P. T. Nowakowski: Fast Food dla mózgu, czyli telewizja i okolice, Wydawnictwo Maternus Media, Tychy 2002, s. 15-33

48

- wpływ podświadomy, zamierzony, skryty, ujawnia się dopiero w sytuacjach gdy podawane treści pokrywają się z realną sytuacją. To, jaki wydzźwięk będzie miała reakcja dziecka na realną sytuację pokaże jaki wpływ

podświadomy wywołały dostarczane treści⁷¹.

Współcześnie dzieci spędzają coraz więcej czasu w środowisku mediów, zauważyć można, że coraz częściej media wypierają inne formy spędzania wolnego czasu. Czy nieświadome zagrożenie, nieprzygotowane do roli refleksyjnego odbiorcy treści dziecko nie utonie w zalewie informacji?

Media są dziś nie tyle potrzebne, co konieczne, ważne jednak, aby ich funkcje przyczyniały się do rozwoju dziecka, poszerzania horyzontów, poznawania świata. Powinny inspirować, stwarzać możliwości do poszukiwania, rozwijać wyobraźnię. Powinny wzbogacać doświadczenia dziecka. Media są dziś nieograniczonym źródłem możliwości. Jeżeli my dorośli bezkrytycznie przyjmujemy wszystko to, co nam oferują, to jak w tym ogromie szumu medialnego mają poradzić sobie dzieci. Jak wychwytać informacje dobre i złe, odróżnić prawdę od fałszu. Dla dziecka przekaz jest prosty, bohater dobry walczy ze złym, promowane jest piękno, siła. Często jednak w świecie wirtualnym dobro zwycięża ze złem środkami przemocy. Dla dziecka, które nie ma jeszcze ukształtowanego świata wartości, pojęcie przemocy będzie miało dwie strony – pozytywną, którą można usprawiedliwić wyższymi celami i ideami, i negatywną – rozumianą jako wyrządzenie krzywdy. Dzieci często utożsamiają się z bohaterami, szukają w ich zachowaniu, postawach wzorców, które przenoszą na grunt rzeczywisty. Dzieci uczą się przez naśladownictwo, przyjmują styl życia i bycia swoich bohaterów, a mass media podsuwają gotowe wzorce zachowań. Dorośli muszą aktywnie włączać się życie wirtualne dziecka i uzupełniać funkcje mediów o niezwykle ważne elementy – kształtowania w pokoleniu naśladowców umiejętności myślenia, rozwiązywania problemów, odkrywania istoty zasłyszanych treści⁷².

Media często zastępują rodzica wyręczając go tym samym w przygotowywaniu dziecka do ról społecznych. To media w dzisiejszych domach uzupełniają informacje

71M. Więckowska: Co wciąż Twoje dziecko..., dz. cyt., s. 19-21

72Tamże, s. 31- 43

49

o świecie. Uczą postępowania, norm, wartości, zastępują również tradycyjne formy wypoczynku. Do codziennego życia rodzinnego dołączyły stały bywalec, towarzysz zarówno wspólnych posiłków, jak i pracy czy relaksu. Telewizor, komputer, telefon komórkowy to już nie mile widziany gość, to domownik, bez obecności którego upływający czas wydawałby się nudny.

Najważniejszym okresem w życiu człowieka jest czas kształtowania osobowości dziecka. Na tworzenie odpowiednich warunków, takich które zapewnią optymalny rozwój ma wpływ zarówno rodzina, środowisko, grupa rówieśnicza jak i współczesne media. Każde z tych środowisk może oddziaływać zarówno pozytywnie, jak i negatywnie, może dziecku pomóc lub zaszkodzić. Ważne aby dziecko poznawało zasady i nabywało umiejętności do funkcjonowania w dwóch równoległych światach, potrafiło odróżnić ten realny od wirtualnego. Kształtowanie kompetencji medialnych wydaje się być jednym z priorytetów na drodze do prawidłowego rozwoju.

Internet daje możliwości budowania nowoczesnego społeczeństwa medialnego, w którym aktywnie uczestniczyć zaczynają coraz młodsi wiekiem obywatele. Określenia, „sieciuchy (użytkownicy w sieci), sieciaki (dzieci sieci)”⁷³ wpisały się do kolokwialnego języka na stałe. Nowoczesne technologie rozwijają się bardzo

szybko, powstają nowe technologie pozwalające wykorzystanie sieci w wielu dziedzinach życia. Na przestrzeni kilku lat media otworzyły ogromne możliwości w zakresie komunikacji, powstały serwisy umożliwiające aktywny udział użytkownika w ich tworzeniu. Nikt chyba nie ma wątpliwości, że będą nadal ewoluować, jednocześnie nikt nie jest w stanie powiedzieć jak szybko, w jakim stopniu i w jakie obszary naszego życia wkroczą. Jedno jest niekwestionowalne. Musimy poddać się procesowi kształcenia ustawicznego, być zarówno uczniami w drodze do nabywania umiejętności związanych z obsługą nowoczesnych urządzeń jak i nauczycielami w kształtowaniu kompetencji medialnych młodego pokolenia.

W dzisiejszych czasach nie wystarczy poddać się nurtowi postępu technicznego. Nabywanie i doskonalenie umiejętności nie powinno ograniczyć się do kompetencji

73A. Augustynek: Uzależnienia komputerowe. Diagnostyka, rozpowszechnienie, terapia, DIFIN, Warszawa 2010, s. 66

50

twardych, konkretnych, mierzalnych umiejętności technicznych. Są ważne, bez nich nie potrafilibyśmy odnaleźć się we współczesnym zcyfrowanym środowisku. Jednak uwagę szczególną powinniśmy zwrócić, zwłaszcza w kształtowaniu osobowości dziecka na rozwijanie kompetencji miękkich, osobistych i społecznych takich jak kultura osobista, dojrzałość emocjonalna, chęć uczenia się, komunikatywność, umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych, koncentracji, refleksyjnego doboru treści⁷⁴.

We współczesnej kulturze mass mediów nie możemy zapominać o istnieniu „wartości ogólnoludzkich, ukształtowanych w rozwoju ludzkości, takich jak: cnota nadzieja, sprawiedliwość, odpowiedzialność, miłość, szacunek, poczucie obowiązku, pracowitość, troska o rodzinę. Są to wartości akceptowane przez wszystkich ludzi w każdej epoce i pod każdą szerokością geograficzną, wartości na tyle powszechne, że można je uznać za ogólnoludzkie”⁷⁵.

Wartości można rozpatrywać w wielu aspektach, mają również wiele funkcji, nie ulega jednak wątpliwości, że we współczesnym zmediatyzowanym świecie, na ich bazie powinno kształtować się kompetencje. Tylko solidna podstawa, jaką stanowią wartości ogólnoludzkie pozwoli pewnie i skutecznie sterować okrętem życia dryfującym po falach wirtualnych możliwości w realnym świecie.

74Wielki Słownik Języka Polskiego http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=6956&id_znaczenia=4324342&l=12&ind=0 [dostęp 29.04.2015]

75K. Denek: Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 40

51

Rozdział IV. Metodologiczne podstawy badań własnych

4.1. Przedmiot badań

Badania naukowe to złożony proces „zróżnicowanych działań mających na celu zapewnienie obiektywnego, dokładnego i wyczerpującego poznania obranego wycinka rzeczywistości przyrodniczej, społecznej i kulturowej, a wynikiem badania naukowego jest określony obraz badanej rzeczywistości”⁷⁶.

Z dostępu do Internetu korzystają coraz to młodsze dzieci. Diagnoza stanu kompetencji najmłodszych użytkowników i ich świadomości dotyczącej umiejętnego wykorzystania multimediów, wydaje się być aktualną potrzebą dzisiejszych czasów. Doskonalenie umiejętności efektywnego i bezpiecznego korzystania z nowości technologicznych warunkuje prawidłowy, indywidualny rozwój każdego dziecka.

Badania naukowe są niepowtarzalne, każdy rodzaj badań ma cechy własne, indywidualne, zależne zarówno od przeprowadzającego badania, jak i od przedmiotu badań i ich⁷⁷.

Aby przygotować program badań konieczne jest określenie i uszczegółowienie przedmiotu badań.

Przedmiotem badań niniejszej pracy jest analiza kompetencji medialnych współczesnych dzieci. Przedmiotem badań będzie również analiza wyobrażeń rodziców dotyczących zarówno umiejętności, jak i sposobów wykorzystywania technologii przez dzieci.

Przeprowadzone badania są badaniami diagnostycznymi przesiewowymi, czyli „polegają na ustaleniu danego stanu rzeczy lub zmian stanów rzeczy, dokonujących się w pewnym przedziale czasowym”⁷⁸.

76E. Sobol: Mały słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 854

77T. Pilch, T. Bauman: Zasady badań pedagogicznych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 35

78M. Węglińska: Jak pisać pracę magisterską?, Oficyna wydawnicza Impuls, Kraków 1997, s. 41

52

4.2. Cele badań

Przystępując do badań należy określić cele. Jak twierdzi Z. Skorny „wymaga to uświadomienia sobie, po co podejmujemy badania oraz do czego mogą być przydatne uzyskane w nich wyniki”⁷⁹. Analizy badań, mające na celu naukowe poznanie rzeczywistości zarówno empirycznej, jak i realnej przeprowadzone przez naukowców w Polsce, jak i również za granicą pokazują, że coraz więcej czasu spędzamy w Internecie. A. Giddens pisze, że „Internet jest dla wielu z nas przykładem nowego, światowego porządku, który narodził się u schyłku XX wieku. Wszyscy ludzie, którzy używają Internetu, znajdują się w „przestrzeni wirtualnej”, która jest przestrzenią interakcji stworzona przez światową sieć komputerową, którą jest Internet”⁸⁰.

Autor podkreśla, że Internet umożliwia anonimowość, przestajemy być w nim ludźmi, stajemy się wiadomością na ekranie. Podkreśla również, że Internet to nie jedno, a kilka środowisk, w których funkcjonujemy, a każde z nich w pewien sposób na nas oddziałuje, często nie bez wpływu na nasze zachowanie.

Celem mojej pracy jest analiza literatury w celu poznania i zrozumienia zagadnienia oraz analiza badań własnych, które pozwolą ustalić jaki jest poziom kompetencji medialnych dzieci, jaka jest ich świadomość dotycząca bezpiecznego korzystania z Internetu, umiejętność trafnego doboru wartościowych treści oraz ustalenie stosunku rodziców do umiejętności własnych dzieci.

4.3. Problem badawczy

Elementem podstawowym, warunkującym przystąpienie do badań naukowych jest sformułowanie problemu, który jest uściśleniem celu badań⁸¹.

Mając już sprecyzowany przedmiot badania, określone zostały cele, pojawia się problem badawczy, czyli, „poważne zagadnienie, zadanie wymagające rozwiązania,

79Z. Skorny: Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki, WSiP, Warszawa 1984, s. 28

80S. Kozak: Patologie komunikowania w Internecie, DIFIN, Warszawa 2011, s. 50

81M. Łobocki: Metody badań pedagogicznych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1978, s. 83

kwestia do rozstrzygnięcia”⁸². M. Łobocki pisze, że problemem badawczym jest na ogół takie pytanie, które „w miarę precyzyjnie określa cel zamierzonych badań i jednocześnie ujawnia braki w dotychczasowej wiedzy na interesujący nas temat. Jest zwykle uszczegółowieniem celu badań; umożliwia bowiem dokładniejsze poznanie tego, co rzeczywiście zamierzamy zbadać”⁸³. J. Sztumski pisze: „Problemem badawczym nazywamy to, co jest przedmiotem wysiłków badawczych, czyli po prostu to, co orientuje nasze przedsięwzięcia poznawcze”⁸⁴. J. Pieter natomiast stwierdza, że problemy badawcze są to pytania, na które szukamy odpowiedzi na drodze badań naukowych. Wysuwając je zadajemy pytanie przyrodzie i otoczeniu, a nie osobie drugiej. Staramy się znaleźć odpowiedzi na postawione przez nas pytanie poprzez własny wysiłek, nie zaś przez oczekiwanie gotowej odpowiedzi od innego człowieka”⁸⁵. W problematyce pracy pojawiają się dwa rodzaje pytań:

- pytania rozstrzygnięcia, które zaczynają się od partykuły „czy...”
- pytania dopełnienia, zawierające pytajnik: „jaki...”

Podsumowując zagadnienie problemu warto zapoznać się ze stwierdzeniem

S. Nowaka: „Omawiając zagadnienia związane ze sformułowaniem problemu badawczego, stwierdziłem, iż dopóki wyraźnie nie uprzytomnimy sobie, jakie zjawiska nas interesują, tj. jakie własności, jakich przedmiotów lub też jakie zdarzenia czy procesy, którym te przedmioty podlegają, chcielibyśmy objąć naszym badaniem, tak długo sens naszych pytań, a w konsekwencji i problematyka naszych badań nie są dla nas jasne. To samo można by powiedzieć inaczej: dopóki nie uprzytomnimy sobie znaczenia terminów, dopóki nie uprzytomnimy sobie pojęć odpowiadających terminom figurującym w pytaniach i hipotezach naszej problematyki, tak długo nie wiemy naprawdę, co chcemy badać”⁸⁶.

82M. Węglińska: Jak pisać..., dz. cyt., s. 86

83M. Łobocki: Metody i techniki badań pedagogicznych, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków 2000, s. 21

84J. Sztumski: Wstęp do metod i technik badań społecznych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984, s. 28

85J. Pieter: Ogólna metodologia pracy naukowej [w:] M. Węglińska: Jak pisać..., dz. cyt., s.15

86M. Węglińska: Jak pisać..., dz. cyt., s. 18

Bez prawidłowo postawionego pytania nie można przeprowadzić rzetelnych

badań.

Analizę zagadnienia mojej pracy, mam nadzieję ułatwi pytania: jak kształtują się kompetencje medialne dzieci w klasach I – III – użytkowników sieci i w jakim stopniu poziom tych umiejętności wystarcza do samodzielnego, świadomego, efektywnego i odpowiedzialnego posługiwania się technologiami

informacyjno-komunikacyjnymi?

4.4. Hipoteza

Czym jest hipoteza? W ujęciu podanym przez H. Muszyńskiego hipoteza to „twierdzenie, co do którego istnieje pewne prawdopodobieństwo, iż stanowić ono będzie prawdziwe rozwiązanie postawionego problemu”⁸⁷. Według T. Kotarbińskiego „przez hipotezę rozumie się na ogół w metodologii takie przypuszczenie dotyczące zachodzenia pewnych zjawisk lub zależności między nimi, które pozwala wyjaśnić jakiś niewytłumaczony dotąd zespół faktów będących dotąd problemem”⁸⁸. Podobne definicje przytaczają uczeni między innymi K. Ajdukiewicz, J. Brzeziński, rozszerzają ją jednak o elementy dodatkowe. To np. wymóg sprawdzalności hipotezy (hipoteza, której nie można zweryfikować nie może być traktowana jako hipoteza naukowa, czy też postulat, aby hipoteza była w pewnym stopniu prawdopodobna. Na tym etapie mojej pracy badawczej nie można postawić hipotezy, ponieważ dotąd nie zostały przeprowadzone badania określające kompetencje medialne dzieci.

4.5. Metody, techniki i narzędzia badawcze

Metoda to zespół czynności i zabiegów zmierzających do rozwiązania problemu, to powtarzalny sposób uzyskania informacji, jaki podejmujemy w celu zdobycia istotnych dla nas danych. Według W. Okonia, metoda to: „systematycznie stosowany sposób postępowania prowadzący do założonego wyniku. Na dany sposób

87H. Muszyński: Wstęp do metodologii pedagogiki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1970, s. 188

88T. Kotarbiński: Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk, [w:] M. Węglińska: Jak pisać..., dz. cyt., s. 19

55

postępowania składają się czynności myślowe i praktyczne, odpowiednio dobrane i realizowane w odpowiedniej kolejności”⁸⁹. Z. Zaborowski metodę definiuje jako „zespół środków i czynności umożliwiający zdobycie informacji prowadzących do wydania prawdziwych sądów o określonym wycinku rzeczywistości”⁹⁰. Można stwierdzić, że metoda badawcza to dokładny, planowy, celowy, obiektywny i wyczerpujący sposób poznania jakiejś części rzeczywistości.

Techniki badawcze to konkretne sposoby pozyskania materiału koniecznego do realizacji planowanych badań. To określone czynności, które trzeba wykonać w celu pozyskania pożądaných danych. H. Muszyński zaznacza, że przygotowanie dokładnych technik musi być ściśle powiązane z wyborem metody. Technika może polegać na opracowaniu odpowiedniego kwestionariusza ankiety czy przygotowaniu konkretnego kwestionariusza wywiad, czy obserwacji. Konieczne jest przygotowanie i wykonanie takich działań praktycznych, które pozwolą na uzyskanie optymalnie sprawdzalnych informacji, opinii czy faktów”⁹¹.

W pedagogice wyróżnić możemy wiele metod badawczych. Mogą to być:

Metody i techniki według M. Łobockiego:

- obserwacja
- ankiety i kwestionariusze
- rozmowa i wywiad
- eksperyment pedagogiczny
- testy osiągnięć szkolnych
- techniki socjometryczne
- analiza dokumentów
- skale ocen

- studium indywidualnych przypadków
- sondaż diagnostyczny na niewielkiej próbie

89W. Okoń: Słownik pedagogiczny, [w:] M. Węglińska: Jak pisać..., dz. cyt., s. 29

90Tamże, s. 30

91H. Muszyński: Wstęp do Metodologii pedagogiki, [w:] M. Węglińska: Jak pisać..., dz. cyt., s. 31

56

- monografia instytucji Metody według W. Zaczyńskiego:
- Metoda obserwacji
- Metoda eksperymentu pedagogicznego
- Metoda testów pedagogicznych
- Grupa metod terenowych obejmowanych wspólnym terminem metod socjograficznych, w tym głównie: wywiad i ankieta
- Metoda socjometrii
- Metoda znana pod nazwą analizy dokumentów i wytworów uczniów
- Grupa metod statystycznych⁹².

W niniejszej pracy z wielu metod badawczych wybrałam sondaż diagnostyczny, jako metodę, która pomoże mi w realizacji celów przedstawionych w pracy. Według Mieczysława Łobockiego przez metodę sondażu rozumie się metodę badań, której podstawową funkcją jest gromadzenie informacji o interesujących badacza problemach w wyniku relacji słownych osób badanych, nazywanych respondentami. Częścią składową tej metody są zadawane respondentom pytania, przy czym odpowiedzi na nie mogą być ustne lub pisemne⁹³. Technika, którą zastosowałam jest ankieta do rodziców. Służy ona do zdobycia istotnych dla badacza informacji, przy użyciu kwestionariusza ankiety, czyli listy pytań o wysokim stopniu standaryzacji.

Narzędziami badawczymi, czyli przedmiotami, przy pomocy których będę realizować wybrane techniki badań będą: rozmowa i wywiad z dziećmi oraz kwestionariusz ankiety, który zawiera pytania kierowane do rodziców, dotyczące kompetencji medialnych dzieci. Pozwolą mi one na zgromadzenie najistotniejszych danych niezbędnych do przeprowadzenia badań.

92W. Zaczyński: Praca badawcza nauczyciela, [w:] M. Węglińska: Jak pisać..., dz. cyt., s. 28

93M. Łobocki: Metody i techniki ..., dz. cyt., s. 243

57

4.6. Charakterystyka terenu i przebiegu badań

Materiał badawczy, który posłużył do opracowania niniejszej pracy zebrany został w Zespole Szkół im. Polskich Olimpijczyków w Niedomicach. Niedomice to licząca około 2000 mieszkańców wieś w województwie małopolskim, w gminie Żabno.

Na dzień dzisiejszy, szkoła oferuje wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, dobrze wyposażone pracownie, gwarantuje bezpieczeństwo. W roku 2013 szkoła otrzymała imię Polskich Olimpijczyków. Wybór patrona wspaniale oddaje charakter placówki, w której uczniowie mogą uczyć się i rozwijać pasje w duchu szlachetnych idei opartych na olimpizmie. Przy szkole działa uczniowski klub sportowy, placówka proponuje wiele zajęć pozalekcyjnych swoim wychowankom, dając możliwość rozwijania uzdolnień i zainteresowań. Uczniowie mogą uczestniczyć w zajęciach plastycznych, kółku teatralnym. Prowadzone są również zajęcia ze sztuk walki i harcerstwo. Przy szkole działa chór dziecięcy, który z sukcesami uczestniczy w konkursach i festiwalach organizowanych na terenie powiatu.

Szkoła wychodzi naprzeciw oczekiwaniom rodziców zagospodarowując również czas wolny dzieci w okresie ferii i wakacji. Półkolonie i kolonie organizowane w bezpiecznym i przyjaznym otoczeniu pozwalają pogłębiać więzi i relacje pomiędzy nauczycielami, uczniami i rodzicami.

Nie bez uwagi powinna pozostać działalność mająca na celu angażowanie rodziców w życie szkoły. Nauczyciele wspólnie z rodzicami przygotowują pikniki i festyny rodzinne.

Atmosfera panująca w szkole stwarza niewątpliwie dobre warunki dla rozwoju emocjonalnego i społecznego dzieci. Proces wychowania i socjalizacji w szkole odbywa się pod czujnym okiem wychowawców i jest wspierany aktywną, czynną współpracą z rodzicami.

58

Rozdział V. Prezentacja i analiza wyników

5.1. Analiza wyników wywiadu z dziećmi

Badania przeprowadzone zostały w maju 2015 roku w Zespole Szkół im. Polskich Olimpijczyków w Niedomicach. W badanej grupie znalazło się po trzydzieści dzieci z klasy pierwszej, drugiej oraz trzeciej. W sumie badana grupa liczyła dziewięćdziesiąt uczniów – pięćdziesiąt dwie dziewczynki i trzydziestu ośmiu chłopców.

Tabela 2. Charakterystyka badanej grupy

DZIECI UDZIELAJACE WYWIADU

KLASA I
KLASA II
KLASA III
RAZEM

DZIEWCZYNKI

17
14
16
47

CHŁOPCY

13

16

14

43

RAZEM

30

30

30

90

Źródło: badania własne

Dzieci udzielając wywiadu odpowiedziały w sumie na 17 pytań. Pierwsze pytanie miało ustalić, ile dzieci posiada w domu komputer. Wszystkie dzieci zadeklarowały, że mają w domu komputer, w badanej grupie nie ma dzieci w wieku wczesnoszkolnym, które nie miałyby w domu dostępu do komputera.

Tabela 3. Odpowiedzi na pytanie: Czy masz w domu dostęp do komputera?

CZY MASZ W DOMU DOSTĘP DO KOMPUTERA?

DZIEWCZYNKI

CHŁOPCY

KLASA I

KLASA II

KLASA III

KLASA I

KLASA II

KLASA III

TAK

17

14

16

13

16

14

NIE

0

0

0

0

0

0

Źródło: badanie własne

59

Drugie pytanie dotyczyło tego, gdzie dzieci najczęściej korzystają z komputera. Z przedstawionego wykresu wynika, że zdecydowana większość korzysta z komputera w domu, jedynie dziewięcioro dzieci stwierdziło, że najczęściej korzysta z komputera w szkole, ponieważ rodzice ograniczają mu w domu dostęp. Z udzielonych odpowiedzi wynika, że dzieci w wieku wczesnoszkolnym nie korzystają z dostępu do komputera poza domem czy szkołą.

Tabela 4. Odpowiedzi na pytanie: Gdzie najczęściej korzystasz z komputera?

GDZIE NAJCZĘŚCIEJ KORZYSTASZ Z KOMPUTERA?

DZIEWCZYNKI CHŁOPCY

KLASA I

KLASA II

KLASA III

KLASA I

KLASA II

KLASA

III

w domu

17

12

13

13

14

11

w szkole

0

2

3

0

2

2

w kawiarence

0

0

0

0

0

0

internetowej

U kolegi/

0

0

0

0

0

0

koleżanki

Źródło: badania własne

W przeprowadzonym wywiadzie zapytano dzieci o to, jak często korzystają z komputera. Większość, aż siedemdziesiąt sześć dzieci stwierdziło, że korzysta z komputera codziennie lub prawie codziennie. Rodzice najczęściej pozwalają im włączyć komputer po odrobieniu zadań domowych. Pozostałe dwanaście dzieci odpowiedziało, że rodzice pozwalają im korzystać z komputera tylko w weekend. Wyjątkiem są okresy świąteczne – wtedy rodzice nie kontrolują czasu spędzonego przed komputerem.

60

Tabela 5. Odpowiedź na pytanie: Jak często korzystasz z komputera?

JAK CZĘSTO KORZYSTASZ Z KOMPUTERA?

Codziennie lub prawie codziennie
Nie codziennie ale przynajmniej raz w tygodniu
Rzadziej niż raz w miesiącu
Tylko w weekend
Nie korzystam z komputera

DZIEWCZYNKI

KLASA I

12

0

0

5

0

KLASA II

12

0

0

2

0

KLASA III

15

0

0

1

0

CHŁOPCY

KLASA I

10
0
0
3
0

KLASA II

15
0
0
1
0

KLASA III

14
0
0
0
0

Źródło: badania własne

Na kolejne pytanie: w jakim celu korzystasz z komputera, dzieci najczęściej odpowiadały, że grają w gry albo oglądają filmy. 100% dzieci, zarówno dziewczynki, jak i chłopcy deklarują, że najczęściej korzystając z komputera grają w gry. Poproszone o uzasadnienie wyboru stwierdzały, że „gry są fajne”. Na czterdzieści siedem dziewczynek, jednaście z nich komunikuje się z koleżankami poprzez gadu-gadu i Skype’a. Wśród chłopców rozmowy poprzez komunikator nie są atrakcyjną formą spędzania czasu. Jedynie siedmiu na czterdziestu trzech wykorzystuje komunikatory w celu nawiązania kontaktu ze znajomymi. Z wykresu wynika, że dziewczynki częściej korzystają z komputera, aby znaleźć informacje potrzebne do nauki. Prawie połowa badanej grupy odtwarza muzykę. Żadne z dzieci w badanej grupie nie korzysta z poczty elektronicznej i tylko

jedna dziewczynka stwierdziła, że korzysta z komputera w inny niż zamieszczony w kwestionariuszu sposób.

61

Tabela 6. Odpowiedzi na pytanie: W jakim celu korzystasz z komputera?

W JAKIM CELU KORZYSTASZ Z KOMPUTERA?

Komunikuję się
z kolegami/koleżankami (gadu-gadu,skype)
Przeglądam portale społecznościowe(Facebook,NK,Tweeter)
Wyszukuję konkretne informacji, np.koniecznoodrobienialekcji
Przeglądam przypadkowe stronyinternetowe
Oglądam filmy
Słucham muzyki
Gram w gry online
Korzystam z poczty elektronicznej
Nie korzystam z komputera
Inne

DZIEWCZYNKI

11
25
17
17
42
24
47
0
0
1

KLASA I

0
2
0
0
12
2
17
0
0
0

KLASA II

2
9
5
6
14
7
14
0
0
1

KLASA III

9
14
12
11
16
15
16
0
0
0

CHŁOPCY

7
9
12
26
30
19
43
0
0
0

KLASA I

0

0

0

0

6

2

13

0

0

0

KLASA II

2

3

3

12

11

8

16

0

0

0

KLASA III

5
6
9
14
13
9
14
0
0
0

Źródło: badania własne

Odpowiedź na pytanie piąte pokazała, z czego dzieci najchętniej korzystają mając dostęp do komputera. Rozkład odpowiedzi kształtuje się podobnie, jak w pytaniu poprzednim. 100 % dzieci odpowiedziało, że najchętniej gra na komputerze, z czego tylko dziewięć dziewczynek i sześciu chłopców spośród gier wybiera gry edukacyjne. Dziewczynki zapytane, w jakie gry lubią grać odpowiadały, że są to zazwyczaj gry internetowe, takie jak Ubieramy Justina Bibera, Domek dla ptaków, Farma. Chłopcy zdecydowanie preferują gry zręcznościowe, takie, w których mogą wykazać się sprytem i refleksem, oraz takie, w których toczy się jakaś akcja. Na dziewięćdziesiąt badanych dzieci siedemdziesiąt dwoje stwierdziło, że najchętniej

62

ogląda filmy. Dzieci przyznały, że zdarza się, że w gry grają wspólnie z rodzicami czy rodzeństwem. Prawie połowa badanych chętnie słucha muzyki i przegląda przypadkowe strony internetowe. Żadne z dzieci nie korzysta z poczty elektronicznej. Wszystkie dzieci stwierdziły, że bardzo chętnie korzystają z komputera, jeżeli tylko rodzice na to pozwalają.

Tabela 7. Odpowiedzi na pytanie: Z czego najchętniej korzystasz używając komputera?

Z CZEGO NAJCHĘTNIEJ KORZYSTASZ UŻYWAJAC KOMPUTERA?

Komunikuję się z kolegami/koleżankami
(gadu-gadu, skype)
Przeoglądam portale społecznościowe(Facebook,NK,Tweeter)
Przeoglądam przypadkowe stronyinternetowe
Oglądam filmy
Gram w gry online
Gram w gry edukacyjne
Wyszukuję konkretne informacji, np.koniecznedoodrobienialekcji
Słucham muzyki
Korzystam z poczty elektronicznej
Niechętnie korzystam z komputera
Inne

DZIEWCZYNKI

5
12
19
42
47
9
17
24
0
0
1

CHŁOPCY

0

4

19

30

43

6

12

19

0

0

0

Źródło: badania własne

Zdecydowana większość dzieci wysoko ocenia swoje umiejętności w zakresie obsługi komputera. Na dziewięćdziesiąt badanych, sześćdziesiąt odpowiedziało, że zna budowę i działanie komputera, większość chłopców potrafiła dokładnie określić parametry swoich domowych urządzeń. Dwadzieścia osób przyznało, że nie wie jak zbudowany jest komputer i nie zna parametrów swojego komputera domowego. Dzieci te również nie wykazywały inicjatywy w zakresie chęci zdobycia wiadomości z tego zakresu. Stwierdziły, że aktualna wiedza wystarcza im do obsługi konkretnych aplikacji zainstalowanych na komputerze. Z wykresu wynika również, że im starsze dzieci, tym lepiej oceniają swoje umiejętności. Na trzydzieści dzieci z klasy pierwszej, żadne nie zna budowy komputera, jedynie siedmiu deklaruje, że zna zasady jego

63

działania. Wszystkie dzieci niezależnie od wieku twierdzą, że potrafią samodzielnie

korzystać z komputera i konkretnych aplikacji na nim zainstalowanych.

Tabela 8. Odpowiedź na pytanie: Jak oceniasz swoje umiejętności obsługi komputera?

JAK OCENIASZ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI OBSŁUGI KOMPUTERA?

Znam budowę i parametry komputera

Nie znam budowy i parametrów komputera

Znam zasady działania komputera

Nie znam zasad działania komputera – obsługuję go intuicyjnie

Potrafię świadomie samodzielnie korzystać z komputera

Nie potrafię świadomie samodzielnie korzystać z komputera

Potrafię korzystać z niektórych aplikacji zainstalowanych na komputerze

DZIEWCZYNKI

30

20

32

15

47

0

47

KLASA I

0

17

2

15

17

0

17

KLASA II

14

3

9

0

14

0

14

KLASA III

16

0

21

0

16

0

16

CHŁOPCY

30

10

35

8

43

0

43

KLASA I

0
10
5
8
13
0
13

KLASA II

16
0
16
0
16
0
16

KLASA III

14
0
14
0
14
0
14

Źródło: badania własne

Pomimo, iż dzieci wysoko oceniają swoje kompetencje związane z obsługą komputera, odpowiedzi na pytania dotyczące konkretnych umiejętności pokazały, że są to oceny błędne. Dzieci potrafią znaleźć informację na dany temat, jednak większość twierdzi, że nie potrafi ocenić jej prawdziwości. Umiejętność obsługi komputera u dzieci z klasy I sprowadza się do umiejętności poruszania się po konkretnej aplikacji. Żadne z dzieci klasy I w badanej grupie nie potrafiło znaleźć informacji na konkretny temat, nie potrafiło stworzyć dokumentu w Wordzie ani wysłać maila. Dzieci te nie potrafią również instalować gier na komputerze, czy zakładać kont na portalach

64

społecznościowych. Z przeprowadzonych badań wynika, że brak wyżej wymienionych umiejętności dotyczy zarówno chłopców, jak i dziewczynek. Kompetencje te zaczynają pojawiać się wraz z wiekiem. Jak pokazuje tabela nr 9, część uczniów klasy II potrafi stworzyć profil na portalu społecznościowym. Umiejętność tą posiada jednak tylko dziewięcioro dzieci. Pozostałe dzieci posiadają konto na portalu, jednak w jego założeniu pomagali mu rodzice bądź rodzeństwo. Żadne z dzieci na etapie edukacji wczesnoszkolnej nie potrafi wyszukać adresu strony internetowej, z której korzystało wcześniej, część z nich potrafi samodzielnie zainstalować grę. Analizując wyniki wywiadu z dziećmi zauważyć można, że umiejętności w zakresie wykorzystania komputera wzrastają z wiekiem dziecka. Chłopcy uczą się szybciej umiejętności technicznych, związanych z obsługą komputera. W drugiej klasie większość z nich potrafi zainstalować gry na komputerze, a połowa umie założyć profil na portalu społecznościowym. Sześciu chłopców z szesnastu uczęszczających do klasy drugiej potrafi zmieniać ustawienia na założonym samodzielnie profilu. Dziewczynki w tej samej grupie wiekowej nie potrafią jeszcze samodzielnie instalować gier, jedynie pięć z czternastu zakładało samodzielnie konto na portalu, a tylko jedna potrafiła zmienić na nim ustawienia. W klasie trzeciej wzrosła zasadniczo umiejętność związana

z instalowaniem gier komputerowych. Wiąże się to zapewne ze wzrostem zainteresowania nimi. W tym wieku wszystkie dzieci potwierdzają, że potrafią wykonać samodzielnie tę czynność. Jak pokazują wyniki zamieszczone w poniższej tabeli, również umiejętności związane z prawidłową oceną informacji znalezionych

w Internecie wzrastają wraz z wiekiem dziecka. W klasie pierwszej żadne z dzieci nie potrafiło ocenić wiarygodności informacji i wiadomości znalezionych w sieci, a w klasach trzecich już ponad połowa dzieci, zarówno chłopców, jak i dziewczynek deklaruje, że posiada taką zdolność. Żadne z dzieci – niezależnie od wieku i płci – nie zadeklarowało umiejętności związanej z obsługą skrzynki e-mailowej.

65

Tabela 9. Odpowiedź na pytanie: Jak oceniasz swoje umiejętności w zakresie wykorzystania komputera i Internetu?

JAK OCENIASZ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI W ZAKRESIE WKORZYSTANIA KOMPUTERA I INTERNETU?

DZIEWCZYNKI

CHŁOPCY

KLASA I

KLASA II

KLASA III

KLASA I

KLASA II

KLASA III

TAK
NIE

TAK
NIE

TAK
NIE
TAK
NIE
TAK
NIE
TAK
NIE

Potrafię znaleźć

informację

0

17

10

4

16

0

0

13

11

5

14

0

na konkretny

temat

Potrafię stworzyć

dokument

w Wordzie

0

17

9

5

10

6

0

13

8

8

12

2

i zapisać go na

komputerze

Potrafię wysłać

0

17

0

14

0

0

0

13

0

16

0

14

wiadomość

e-mail

Potrafie

samodzielnie

0

17

0

14

11

5

0

13

9

7

14

0

zainstalować gry

na komputerze

Potrafię wyszukać

na komputerze

adres strony

internetowej,

0
17

0
14

0
16
0

13
0
16
0
14

z której

korzystałem

wcześniej

Potrafię

samodzielnie

złożyć profil na

0

17

5

9

16

0

0

13

8

8

9

5

portalu

społecznościowym

Potrafię zmienić

ustawienie na

swoim profilu na
0

17

1

13

13

3

0

13

6

10

6

8

portalu

społecznościowym

Potrafię ocenić czy

informacje

znalezione na

0

17

3

11

10
6
0
13
7
9
10
4

stronie

internetowej są

prawdziwe

Źródło: badania własne

66

Kolejne pytanie miało na celu ustalić, kto nauczył dzieci korzystania z komputera. Zdecydowana większość badanej grupy stwierdziła, że obsługi komputera nauczyła się w domu. Pierwszymi nauczycielami byli rodzice

i rodzeństwo. Z analizy udzielonych odpowiedzi wynika, że dzieci nabywają umiejętności w zakresie obsługi komputera zanim jeszcze rozpoczną formalną ścieżkę edukacji.

Tabela 10. Odpowiedź na pytanie: Kto nauczył Cię korzystania z komputera?

KTO NAUCZYŁ CIĘ KORZYSTANIA Z KOMPUTERA?

RODZICE
RODZEŃSTWO
SZKOŁA
KOLEŻANKI/

KOLEDZY

DZIEWCZYNKI
21
20
6
0

KLASA I
10
7
0
0

KLASA II

7

5

2

0

KLASA III

4

8

4

0

CHŁOPCY

23

20

0

0

KLASA I

9

4

0

0

KLASA II

8

8

0

0

KLASA III

6

8

0

0

Źródło: badania własne

Pytanie dziewiąte dotyczyło tego, z jakich urządzeń cyfrowych, oprócz komputera, korzystają dzieci. Wykres wskazuje, że już od klasy pierwszej znaczna część dzieci posiada własny telefon komórkowy i tablet. Część dzieci klas drugich i trzecich wskazywała również inne cyfrowe urządzenia, takie jak aparat fotograficzny czy odtwarzacz mp4, jako te, z których także korzystają.

67

Tabela 11. Odpowiedź na pytanie: Z jakich urządzeń cyfrowych oprócz komputera korzystasz?

Z JAKICH URZĄDZEŃ CYFROWYCH OPRÓCZ KOMPUTERA KORZYSTASZ?

TELEFON KOMÓRKOWY
TABLET
INNE

DZIEWCZYNKI

KLASA I
15
8
0

KLASA II
12
11
5

KLASA III
16
16
12

CHŁOPCY

KLASA I
12
6

0

KLASA II

15

11

6

KLASA III

14

14

6

Źródło: badanie własne

Z danych zawartych w kolejnej tabeli (tab. 12) wynika, że wszystkie dzieci korzystają z cyfrowych urządzeń ponieważ pozwalają one przyjemnie zagospodarować czas wolny. Dzieci w klasie pierwszej korzystają z nich wyłącznie w tym celu, dzieci w klasach drugiej i trzeciej wykorzystują urządzenia cyfrowe również przy odrabianiu lekcji. Nieliczni wskazali, że urządzenia cyfrowe pomagają rozwijać zainteresowania. Można przypuszczać, że dzieci w wieku wczesnoszkolnym nie odkryły jeszcze możliwości jakie dają cyfrowe urządzenia w zakresie rozwijania zainteresowań.

68

Tabela 12. Odpowiedź na pytanie: Do czego są Ci potrzebne urządzenia cyfrowe?

DO CZEGO SĄ CI POTRZEBNE URZĄDZENIA CYFROWE?

Dostarczają

Wypełniają czas
Pomagają
Rozwijają

rozrywki

wolny
w nauce
zainteresowania

i zabawy

DZIEWCZYNKI

KLASA I

17

17

0

0

KLASA II

14

14

10

8

KLASA III

16

16

14

5

CHŁOPCY

KLASA I

13

13

0

0

KLASA II

16

16

2

0

KLASA III

14

14

9

5

Źródło: badania własne

Poniższe dane wskazują z kolei, że pomimo, iż dzieci deklarują chęć korzystania z komputera, zdecydowana większość w celu komunikacji z kolegą czy koleżanką wybiera telefon stacjonarny. Spośród dzieci z klasy pierwszej, do rozmowy na odległość, tylko dwoje wykorzystuje telefon komórkowy, pozostałe dwadzieścia osiem dzieci korzysta z telefonu stacjonarnego. Rozkład odpowiedzi udzielonych przez dzieci z klasy II wygląda nieco inaczej. W badanej grupie prawie połowa deklaruje, że do rozmowy używa telefonu komórkowego, pozostała grupa wykorzystuje tradycyjne narzędzie, jakim jest telefon stacjonarny. Dzieci z klasy trzeciej, podobnie jak te, rok młodsze, częściej niż z telefonu stacjonarnego korzystają z telefonu komórkowego. W najstarszej grupie wiekowej trzy osoby zadeklarowały, że aby skontaktować się ze znajomym użyłyby Facebooka.

Tabela 13. Odpowiedź na pytanie: Z czego korzystasz jeżeli chcesz porozmawiać z koleżanką/kolegą?

Z CZEGO KORZYSTASZ JEŻELI CHCESZ POROZMAWIAĆ Z KOLEŻANKĄ/ KOLEGĄ?

Facebook,
Telefon
Telefon
Inne

Tweeter, Skype
komórkowy
stacjonarny

DZIEWCZYNKI

KLASA I
0
2
15
0

KLASA II

0
8
6
0

KLASA III

5
9
2
0

CHŁOPCY

KLASA I

0
0
13
0

KLASA II

0

9

7

0

KLASA III

3

6

5

0

Źródło: badania własne

Jak pokazuje tabela 14, zdecydowana większość dzieci twierdzi, że zna i stosuje zasady bezpiecznego korzystania z Internetu. Jedynie ośmioro przyznało, że ich nie zna i nie stosuje. Pomimo, iż dzieci deklarowały wiedzę i umiejętności w zakresie bezpiecznego korzystania z sieci, większość nie potrafiła powiedzieć jakie zasady stosuje. Tylko kilkoro udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Zapytane, jakie zasady bezpieczeństwa stosują, odpowiadały, że nie podają imienia, nazwiska, adresu zamieszkania i adresu e-mail.

Tabela 14. Odpowiedź na pytanie: Czy znasz i stosujesz zasady bezpiecznego korzystania z Internetu?

CZY ZNASZ I STOSUJESZ ZASADY BEZPIECZNEGO KORZYSTANIA Z INTERNETU?

DZIEWCZYNKI

CHŁOPCY

KLASA I

KLASA II

KLASA III

KLASA I

KLASA II

KLASA III

TAK

10

14

16

11

16

14

NIE

7

0

0

2

0

0

Źródło: badania własne

70

Kolejne pytanie pozwoliło ustalić, czy rodzice lub nauczyciele rozmawiają z dziećmi na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu. Prawie połowa dzieci twierdzi, że rodzice tłumaczyli im zasady bezpiecznego korzystania z Internetu, czterdzieści siedem osób odpowiedziało, że nikt z nimi na ten temat nie rozmawiał. W grupie badanych, która dzięki rodzicom poznała zasady bezpieczeństwa w sieci, dwudziestu siedmiu uczniów deklarowało, że nauczyciel również podejmował temat bezpieczeństwa w Internecie.

Tabela 15. Odpowiedź na pytanie: czy rodzice lub nauczyciele rozmawiali z Tobą na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu?

CZY RODZICE LUB NAUCZYCIELE ROZMAWIALI Z TOBĄ NA TEMAT ZASAD

BEZPIECZNEGO KORZYSTANIA Z INTERNETU?

DZIEWCZYNKI

CHŁOPCY

KLASA I

KLASA II

KLASA III

KLASA I

KLASA II

KLASA III

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

RODZICE

0

17

5

9

16

0

0

13

12

4

10

4

NAUCZYCIEL

0

17

2

12

14

2

0
13
6
10
5
9

Źródło: badania własne

Na pytanie: czy logując się na strony internetowe podajesz swoje prawdziwe dane czy pseudonim, większość dzieci odpowiedziała, że używa pseudonimu, dwudziestu dwóch uczniów przyznało, że używa tylko imienia. Dzieci stwierdziły, że nigdy nie podają nazwiska i adres. Zapytane, czy podają swój wiek, większość odpowiedziała, że jeżeli pojawia się w aplikacji pytanie o wiek, podają prawdziwy.

71

Tabela 16. Odpowiedź na pytanie: Czy logując się na strony internetowe podajesz swoje imię czy pseudonim?

CZY LOGUJĄC SIĘ NA STRONY INTERNETOWE PODAJESZ SWOJE IMIĘ/NAZWISKO CZY PSEUDONIM?

DZIEWCZYNKI

CHŁOPCY

KLASA I

KLASA II

KLASA III

KLASA I

KLASA II

KLASA III

IMIĘ

9

1

1

8

2

1

PSEUDONIM

8

13

15

5

14

13

Źródło: badania własne

Dzieci, logując się do sieci najczęściej podają pseudonim, niepokojące jednak jest to, że duża część badanej grupy bardzo chętnie publikuje w sieci swoje zdjęcia. W grupie dziewięćdziesięciu osób, siedemdziesięciu uczniów przyznało, że zamieszcza swoje zdjęcia w Internecie. Połowa z nich nie potrafi jeszcze zrobić tego samodzielnie, więc prosi o pomoc rodziców i rodzeństwo.

Tabela 17. Odpowiedź na pytanie: Czy zamieszczasz w sieci swoje zdjęcia?

CZY ZAMIESZCZASZ W SIECI SWOJE ZDJĘCIA?

DZIEWCZYNKA

CHŁOPIEC

KLASA I
KLASA II
KLASA III
KLASA I
KLASA II
KLASA III

TAK
NIE
TAK
NIE
TAK
NIE
TAK
NIE
TAK
NIE
TAK
NIE

7
10
14
0

16
0
3
10
16
0
14
0

Źródło: badania własne

Ostatnie pytanie, na jakie dzieci udzielały odpowiedzi dotyczyło tego, co robią jako pierwsze po włączeniu komputera. Dzieci uczęszczające do klasy pierwszej najczęściej deklarowały, że włączają ulubioną grę, odpowiedzi uczniów klas drugich i trzecich były bardziej zróżnicowane, Ci uczniowie odpowiadali, że najczęściej zaraz po

włączeniu urządzenia włączają multimedia. Dziewczynki częściej słuchają muzyki, chłopcy chętniej oglądają filmy. Część dzieci po włączeniu komputera przegląda przypadkowe strony internetowe.

Tabela 18. Odpowiedź na pytanie: Co robisz jako pierwsze po włączeniu komputera?

CO ROBISZ JAKO PIERWSZE PO WŁĄCZENIU KOMPUTERA?

Gram w gry
Włączam multimedia (słucham muzyki, oglądam filmy)
Przeglądam przypadkowe strony internetowe
Loguję się do serwisów społecznościowych
Komunikuję się z znajomymi przez komunikatory
Sprawdzam pocztę elektroniczną
Wyszukuję informacje potrzebne do nauki
inne

DZIEWCZYNKI

KLASA I

14

1

1

0

0

0

0

1

KLASA II

2

8

2

0

0

0

2

0

KLASA III

3

8

3

1

0

0

1

0

CHŁOPCY

KLASA I

13

0

0

0
0
0
0
0

KLASA II

5
6
2
2
0
0
1
0

KLASA III

4
4
0
2
2
0
2
0

Źródło: badania własne

Z udzielonych odpowiedzi wynika, że komputer podłączony do sieci jest niezwykle atrakcyjny w oczach dzieci. Choć one same wysoko oceniają swoje umiejętności w zakresie obsługi nowoczesnych urządzeń cyfrowych, rzeczywisty poziom kompetencji medialnych jest niski. Część dzieci w wieku wczesnoszkolnym posiada już wiedzę na temat bezpiecznego korzystania z możliwości jakie otwiera przed nimi swobodny dostęp do Internetu, jest ona jednak znikoma. Również świadomość dzieci, umożliwiającą trafny dobór treści, umiejętność wartościowania informacji

73

znalezionych w sieci, nie jest wystarczająca aby mogło ono samo bez nadzoru i wskazówek osób dojrzałych emocjonalnie i społecznie poruszać się po wirtualnym świecie.

5.2. Analiza ankiety dla rodziców

W ankiecie wzięło udział dziewięćdziesięciu rodziców dzieci klas pierwszych, drugich i trzecich Szkoły podstawowej w Niedomicach. Udzielili oni odpowiedzi na osiemnaście pytań. Pierwsze dotyczyło klasy, do której uczęszcza dziecko, drugie pytanie określało jego płeć.

Kolejne pytanie miało ustalić, czy dzieci mają w domu dostęp do komputera.

Wszyscy rodzice jednogłośnie odpowiedzieli, że tak.

0%

100%

tak nie

Wykres 1. Czy Pani/Pana dziecko ma w domu dostęp do komputera?

Źródło: badania własne

Z poniższego wykresu wynika, że w badanej grupie wszystkie dzieci posiadają w domu komputer. Zdecydowana większość korzysta z dostępu do niego w domu, rodzice 10% dzieci deklarują, że dziecko częściej niż w domu, korzysta z komputera w szkole. Tylko 2% rodziców twierdzi, że ich dziecko najczęściej korzysta z dostępu do Internetu u kolegi lub koleżanki.

74

0% 2%

10%

88%

w domu w szkole w kawiarence internetowej u kolegi/koleżanki

Wykres 2. Gdzie Pani/Pana dziecko korzysta z Internetu?

Źródło: badania własne

Większość rodziców przyznaje, że dzieci mają swobodny dostęp do komputera i zdecydowana większość korzysta z niego codziennie lub prawie codziennie. Jedynie 14% rodziców stwierdza, że ogranicza możliwość korzystania z komputera swoim dzieciom i wyraża zgodę na dostęp tylko w weekendy. 2% rodziców stwierdza, że ich dziecko nie korzysta z komputera codziennie, ale przynajmniej raz w tygodniu.

0%

2% 0% 14%

84%

codziennie lub prawie codziennie

nie codziennie ale przynajmniej raz w tygodniu

rzadziej niż raz w miesiącu

tylko w weekend

nie korzysta z komputera

Wykres 3. Jak często Pani/Pana dziecko korzysta z komputera?

Źródło: badania własne

75

Szóste pytanie miało ustalić, w jakim celu dzieci korzystają z komputera. Połowa ankietowanych rodziców (50%) stwierdza, że dzieci najczęściej grają w gry i oglądają filmy. 20% rodziców twierdzi, że ich dzieci korzystają z komputera, w celu znalezienia informacji koniecznych do odrobienia lekcji. Można przypuszczać, że dzieci proszą o możliwość skorzystania z komputera, tak właśnie uzasadniają potrzebę. Część rodziców (13% badanej grupy) odpowiedziało, że dziecko za pomocą narzędzia, jakim jest komputer, komunikuje się z kolegami i koleżankami. Niewielu rodziców, zaledwie 3%, stwierdziło, że dzieci korzystając z komputera przeglądają przypadkowe strony. Kolejne 10% rodziców uważa, że ich dziecko wyłącznie słucha muzyki. Rodzice dzieci klasy pierwszej zdecydowanie wskazują na to, że ich dzieci wykorzystują komputer w celu zabawy. 100% rodziców tych dzieci deklaruje, że dzieci wyłącznie grają w gry lub oglądają filmy. Z rozkładu odpowiedzi udzielonych przez rodziców wynika, że im starsze dziecko, tym więcej możliwości związanych z zastosowaniem komputera w życiu codziennym wykorzystuje.

25%

20%

20%

20%

17%

17%

15%

13%

13%

13%

10%

10%

7%

7%

5%

3%

3%

3%

0%

0% 0% 0%

0%

0% 0%

0%

0%

komunikuje się z kolegami/koleżankami(gadu-gadu,skype)
przełąda portale społecznościowe(Facebook,NK,Tweeter)
wyszukuje konkretne informacje np.konieczne do odrobienia lekcji
przełąda przypadkowe strony

ogląda filmy

słucha muzyki

gra w gry online

klasa I

klasa II

klasa III

0% 0% 0%
0% 0% 0%
0% 0% 0%
poczty elektronicznej
korzysta z komputera
inne
korzysta z
nie

Wykres 4. W jakim celu Pani/ Pana dziecko korzysta z komputera (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)?

Źródło: badania własne

76

Na pytanie: z czego najchętniej korzysta Pani/Pana dziecko korzystając z komputera, rodzice odpowiadali podobnie jak na poprzednie pytanie. Tu również 50% rodziców odpowiedziało, że ich dzieci najchętniej grają w gry. Większość deklaruje, że są to gry edukacyjne. Z przeprowadzonej ankiety wynika, że dzieci chętnie przeglądają portale społecznościowe (takiej odpowiedzi udzieliło 12% rodziców), więcej, tj. 20% deklaruje, że dzieci najchętniej oglądają filmy, 10% rodziców uważa, że dziecko najchętniej korzysta z komputera, w celu znalezienia informacji np. potrzebnych do odrobienia lekcji.

0%
0%
0%
0%

0%

0%

10%

12%

20%

40%

18%

komunikuje się z kolegami/koleżankami (gadu-gadu, skype)

przegląda portale społecznościowe (Facebook, NK, Tweeter)

przegląda przypadkowe strony

ogląda filmy

gra w gry online

gra w gry edukacyjne

szuka informacji np. potrzebnych do odrabiania lekcji

słucha muzyki

korzysta z poczty elektronicznej

niechętnie korzysta z komputera

inne

Wykres 5. Z czego najchętniej korzysta Pani/Pana dziecko korzystając z komputera?

Źródło: badania własne

Rodzice, zapytani jak oceniają umiejętności dzieci w zakresie obsługi komputera, najczęściej twierdzą, że dzieci nie znają budowy i parametrów komputera, nie znają również zasad jego działania, ale intuicyjnie posługują się narzędziem

77

i sprawnie obsługują aplikacje zainstalowane na komputerze. Jednocześnie niemal taka sama grupa, czyli 72% rodziców uważa, że ich dziecko potrafi świadomie i samodzielnie korzystać z komputera. 22% rodziców twierdzi, że ich dziecko zna zasady obsługi komputera, a 20% jego budowę i parametry. Jedynie 11% rodziców przyznaje, że ich dzieci nie znają budowy komputera i zasad jego działania, nie potrafią świadomie z niego korzystać, potrafią jedynie obsługiwać niektóre aplikacje zainstalowane na komputerze.

90%

80%

78%

80%

72%

70%

60%

50%

40%

30%

20%

22%

20%

11%

10%

0%

0%

zna budowę i parametry komputera

nie zna budowy i parametry komputera

zna zasady działania komputera

nie zna zasad działania komputera-obsługuje go intuicyjnie

potrafi świadomie i samodzielnie korzystać z komputera

nie potrafi samodzielnie korzystać-pomaga mu w obsłudze

potrafi korzystać z niektórych aplikacji zainstalowanych na komputerze

Wykres 6. Jak ocenia Pani/Pan umiejętność obsługi komputera swojego dziecka (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)?

Źródło: badania własne

Uzupełnieniem powyższych danych będą odpowiedzi na pytanie dotyczące opanowania przez dzieci konkretnych umiejętności, związanych z obsługą komputera. 60% rodziców uczniów klas drugich trzecich deklaruje, że dzieci potrafią znaleźć potrzebne informacje na konkretny temat, jednak tylko około jednej czwartej tej grupy (23% rodziców uczniów klasy drugiej, 27% trzeciej) twierdzi, że dziecko potrafi ocenić, czy informacje znalezione na stronie internetowej są prawdziwe. Część rodziców (27% badanych) uważa, że dziecko potrafi napisać i zapisać na komputerze dokument w Wordzie – takiej odpowiedzi udzielili głównie rodzice dzieci uczęszczających do klasy drugiej i trzeciej. Już dzieci klasy drugiej wykazują natomiast, według rodziców, 78

umiejętności w zakresie samodzielnego instalowania gier (33%) i rejestracji konta na portalu społecznościowym (37%). Rodzice potwierdzają również, że dzieci potrafią zmieniać ustawienia na profilu. W klasie trzeciej umiejętności te są w podobnym stopniu rozpowszechnione. Z odpowiedzi udzielonych przez rodziców dzieci klas pierwszych wynika, że umiejętności tych jeszcze nie posiadają. Znaczna część rodziców twierdzi, że dziecko potrafi odnaleźć stronę internetową z której korzystało wcześniej. Ta odpowiedź stoi w sprzeczności z odpowiedziami dzieci. Analiza wywiadu pokazała, że żadne dziecko nie zadeklarowało tej umiejętności. Odpowiedzi rodziców na pytanie: czy dziecko potrafi wysłać maila, pokryły się z odpowiedziami dzieci. Według 100% badanych rodziców, dzieci nie potrafią korzystać z poczty elektronicznej.

70%

60% 60%

60%

60%

60%

50%

40%
40%

40%

37% 37%

37%

37%
37%

33%

30%

27%

23%

20%

10%
10%

10%

10%

0% 0% 0%

0%

0%
0%
0%

0%

Dziecko potrafi znaleźć informację na konkretny temat

Dziecko potrafi stworzyć dokument np. wypracowanie w Wordzie i zapisać je na komputerze

Dziecko potrafi wysłać wiadomość e-mail

Dziecko potrafi samodzielnie zainstalować gry
na komputerze

Dziecko potrafi wyszukać w komputerze adres

strony internetowej, z której korzystał wcześniej

Dziecko potrafi samodzielnie założyć profil na portalu społecznościowym

Dziecko potrafi zmienić ustawienia na swoim profilu na portalu społecznościowym

Dziecko potrafi ocenić czy informacje znalezione na stronie internetowej są prawdziwe

klasa I

klasa II

klasa III

Wykres 7. Jak ocenia Pani/Pan umiejętności swojego dziecka w zakresie wykorzystania komputera i Internetu (zaznacz Tak lub Nie)?

Źródło: badania własne

79

Na pytanie, kto nauczył dziecko obsługi komputera 51% rodziców przyznało, że sami przyuczali dziecko, 43% twierdzi, że obsługi komputera dziecko nauczyło się od rodzeństwa. Jedynie 6% rodziców uważa, że z obsługą komputera dziecko zaznajomiło się w szkole.

0%

6%

51%
43%

rodzice

rodzeństwo

szkoła

koledzy/koleżanki

Wykres 8. Kto nauczył Pani/Pana dziecko korzystania z komputera?

Źródło: badania własne

Dzieci korzystają z różnych urządzeń cyfrowych. Najczęściej, w 58% rodzice wskazywali telefon komórkowy jako narzędzie, które dziecko często wykorzystuje. Drugim, jak deklarują rodzice atrakcyjnym urządzeniem

cyfrowym jest tablet. 30% rodziców wskazuje go jako najchętniej wybieraną oprócz komputera elektroniczną zabawkę. 8% rodziców uważa, że jego dziecko korzysta z urządzeń do odtwarzania muzyki, 4% rodziców wybrało z listy odpowiedź: inne, jednak nie wskazało żadnego konkretnego urządzenia.

80

8% 4%

30%
58%

telefon komórkowy

tablet

odtwarzacz muzyki

inne

Wykres 9. Z jakiego urządzenia cyfrowego oprócz komputera korzysta Pani/Pana dziecko?

Źródło: badania własne

Spośród rodziców zapytanych o to, do czego potrzebne są dziecku urządzenia cyfrowe, 42% odpowiedziało, że dostarczają rozrywki i zabawy. Według 21% biorących udział w badaniu – wypełniają czas wolny. 37% rodziców uważa, że urządzenia cyfrowe mają wpływ na kształtowanie i rozwijanie zainteresowań dzieci.

37%
42%

21%

0%

dostarczają rozrywki i zabawy
wypełniają czas wolny
pomagają w nauce
rozwijają zainteresowania

Wykres 10. Do czego według Pani/Pana potrzebne są dziecku urządzenia cyfrowe?

Źródło: badanie własne

Kolejne pytanie odnosiło się do sposobu komunikacji pomiędzy dziećmi. Odpowiedzi rodziców dzieci klas pierwszych potwierdziły wyniki analizy wywiadu z dziećmi. Młodsze dzieci chcąc porozmawiać z kolegą czy koleżanką korzystają

z tradycyjnych telefonów stacjonarnych. 93% rodziców wybrało telefon stacjonarny jako narzędzie komunikacji swojego dziecka, 7% wskazało na telefon komórkowy. Rozkład odpowiedzi rodziców klas drugiej i trzeciej nie ma przełożenia na odpowiedzi, których udzieliły dzieci. 67% rodziców uczniów klas trzecich zadeklarowało, że dziecko, komunikuje się najczęściej przez komunikator, 27% odpowiedziało, że będzie to telefon komórkowy, jedynie 3% twierdzi, że dziecko wybierze telefon stacjonarny. Jeden rodzic na dziewięćdziesiąt badanych odpowiedział, że dziecko pójdzie do kolegi/koleżanki porozmawiać osobiście.

100%

93%

90%

80%
67%

70%

60%
47%

50%

40%
33%

30%
27%

20%

20%
7%

10%

3%

3%

0%

0%

0%

0%

Facebook, Tweeter, telefon komórkowy
telefon stacjonarny

inne

Skype itp.

klasa I

klasa II

klasa III

Wykres 11. Jeżeli Pani/Pana dziecko chce porozmawiać z koleżanką/kolegą co wybiera?

Źródło: badania własne

Z przeprowadzonej ankiety wynika, że 46% rodziców jest przekonana, że dzieci znają i stosują zasady bezpiecznego korzystania z Internetu. Jedynie 14% rodziców odpowiedziało, że dziecko nie potrafi samo bezpiecznie poruszać się po Internecie. Niepokojące jest fakt, że 40% rodziców deklaruje, że nie wie, jaki jest poziom wiedzy ich dzieci na ten temat.

82

40%

46%

14%

tak nie nie wiem

Wykres 12. Czy Pani/Pana dziecko zna i stosuje zasady bezpiecznego korzystania z Internetu?

Źródło: badania własne

Pomimo, iż rodzice najczęściej zdają sobie sprawę, jak ważna dla bezpieczeństwa dziecka jest wiedza o zagrożeniach, tylko 46% potwierdziło, że rozmawia z dziećmi na temat bezpiecznego korzystania z Internetu i przypomina o zasadach. Pozostałe 54% do tej pory nie rozmawiało z dzieckiem na ten temat.

46%

54%

tak nie

Wykres 13. Czy rozmawiał/a Pani/Pan z dzieckiem na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu?

Źródło: badania własne

83

Kolejne pytanie również dotyczyło bezpieczeństwa dzieci w sieci. Rodzice udzielali odpowiedzi na pytanie: jak identyfikuje się dziecko korzystając z Internetu. 83% rodziców odpowiedziało, że dziecko używa pseudonimu, tylko 17% przyznało, że nie ma wiedzy na ten temat.

0%

17%

83%

imieniem

pseudonimem

nie wiem

Wykres 14. Czy Pani/Pana dziecko korzystając z sieci identyfikuje się:

Źródło: badania własne

Jeżeli chodzi o wiedzę rodziców na temat tego, czy dziecko zamieszcza w Internecie swoje zdjęcia, 55% rodziców stwierdza, że tak. Odpowiedzi tych udzielali wyłącznie rodzice dzieci uczęszczających do klasy drugiej i trzeciej. Rodzice uczniów klasy pierwszej deklarowali, że ich dzieci nie publikują jeszcze swoich zdjęć. Tylko – czy może aż – 6% rodziców nie wie czy dziecko udostępnia swój wizerunek w Internecie.

120%

100%

100%

93%

73%

80%

60%

40%

20%

17%

10%

7%

0%

0%

0%

0%

tak

nie

nie wiem

klasa I

klasa II

klasa III

Wykres 15. Czy Pani/Pana dziecko zamieszcza w sieci swoje zdjęcia?

Źródło: badania własne

84

Ostatnie pytanie skierowane do rodziców pozwoliło ustalić, jakie działania podejmuje dziecko jako pierwsze, po włączeniu komputera. 90% badanych stwierdziło, że dziecko po włączeniu komputera uruchamia gry. Kolejne 6% odpowiedziało, że dziecko włącza multimedia (słucha muzyki lub ogląda filmy). Pozostałe 4% rodziców zaznaczyło odpowiedź inne, nie podało jednak, jakie to działania. Można przypuszczać, że nie zwracali uwagi na to, jakie czynności podejmuje dziecko po włączeniu komputera. Z odpowiedzi udzielonych na to pytanie przez rodziców wynika, że dzieci w wieku wczesnoszkolnym wykazują stosunkowo małe zainteresowanie portalami społecznościowymi, rzadko korzystają z komunikatorów internetowych i nie korzystają z poczty elektronicznej. Odpowiedzi na ostatnie pytanie wskazują również, że dzieci w tej grupie wiekowej sporadycznie wykorzystują komputer w działaniach, mających na celu wspieranie edukacji.

0% 0% 0% 0%
0%

6% 4%

90%

gra w gry

włącza multimedia (słucha muzyki/ ogląda filmy)

przeogląda przypadkowe strony internetowe

loguje się do serwisów społecznościowych

komunikuje się ze znajomymi poprzez komunikatory

sprawdza pocztę elektroniczną

wyszukuje informacje potrzebne do nauki

inne

Wykres 16. Jakie pierwsze działania podejmuje Pani/Pana dziecko włączając komputer?

Źródło: badania własne

85

Wnioski końcowe

Rozwój nowoczesnych technologii to proces ciągły i stale przyspieszający, powstają nowe urządzenia cyfrowe, a te, które są już znane, ulegają modyfikacjom. Główną przyczyną tych zmian jest postęp technologiczny, jaki ma miejsce w dziedzinie zarówno technologii informatycznych, jak i przekazu informacji i komunikacji. Skutki tego procesu wykraczają dziś daleko poza aspekty techniczne. Taka ekspansja nowych technologii sprawia, że świat cyfrowych technologii zaczyna wkraczać w środowisko dziecka na coraz wcześniejszym etapie jego rozwoju, a siła i wpływ mediów stają się coraz większe.

Urządzenia cyfrowe są dziś narzędziami codziennego użytku, a media – za ich pośrednictwem – wkraczają niemal w każdą dziedzinę życia. Powszechny dostęp do nowych technologii, i co się z tym wiąże, łatwość szybkiego pozyskiwania dowolnych treści otwiera przed mediami możliwości wpływu na kształtowanie osobowości dzieci.

To, jak media kształtują rzeczywistość, trafnie pokazały wydarzenia, niezwykle ważne dla Polski i Polaków, jakie miały miejsce kilka tygodni temu – wybory prezydenckie. Roman Graczyk w artykule w „Gazecie Wyborczej”, przywołał słowa byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, który stwierdził, że w drugiej turze wyborów w szranki rywalizacji stanęli kandydaci z dwóch różnych światów. Dla uwydatnienia zjawiska przywołał on określenie, jakiego użył M. Prensky: digital immigrants i digital natives. Pierwszy kandydat, prezydent Bronisław Komorowski – digital immigrant – człowiek sprzed czasów medialnych, drugi – aktualnie prezydent-elekt Andrzej Duda – digital native – człowiek z generacji współczesnej. Według A. Kwaśniewskiego, Andrzej Duda wygrał wybory prezydenckie ponieważ trafił w potrzeby i oczekiwania młodych ludzi, mówił ich językiem. Nie chodzi tylko o to, że sprawnie posługiwał się komunikatorem internetowym i poprzez smartfona kontaktował się ze światem realnym, ale o to, że będąc aktywnym uczestnikiem wirtualnego świata, potrafi posługiwać się „właściwymi dla niego kategoriami

86

postrzegania, rozumienia i opisu rzeczywistości”⁹⁴. Świat młodych, to świat wirtualny – Internet kształtuje opinie, poglądy, pokazuje rzeczywistość wykreowaną na potrzeby chwili. Cyfrowi tubylcy zanurzeni w wirtualnym świecie nie zdają sobie często sprawy, jak bardzo wirtualna rzeczywistość nimi manipuluje.

Kolejnym niebezpiecznym zjawiskiem, jakiego doświadczamy będąc użytkownikami mediów jest kryzys porozumiewania się. Media otwierają przed ludźmi szerokie możliwości komunikacji, równocześnie jednak wypierają tradycyjne formy porozumiewania się „twarzą w twarz”. Dzięki klawiaturze możemy wymieniać

pisemną korespondencję pomiędzy wieloma odbiorcami jednocześnie, Skype pozwala rozmawiać z człowiekiem na drugim końcu świata. Media, z jednej strony ułatwiają kontakt międzyludzki, z drugiej jednak separują, zamykają użytkowników sieci

w czterech ścianach własnego pokoju, tworząc złudne wrażenie bycia razem. Pozwalają na – często kamuflowaną – ucieczkę od życia realnego. Rozmowa wirtualna to najczęściej krótka wymiana komunikatów, brak w niej akcentów aksjologicznych, takich jak szczerść, prawdomówność, poczucie odpowiedzialności za słowa napisane, często brak w niej również refleksji nad językiem stosowanym w takiej rozmowie. Kontakt wirtualny powoduje zanik więzi międzyludzkich opartych na bliskości, zaufaniu, partnerstwie. Niepokój budzi fakt, że coraz częściej rodzice dowiadują się o ważnych wydarzeniach w życiu dziecka, jego radościach i smutkach z facebooka. Warto zadać sobie pytanie: ile czasu poświęciłem/łam na rozmowę z synem czy córką? Co wiem o swoim dziecku? Pod wpływem mediów coraz częściej tradycyjna rozmowa zamienia się w krótką, zdawkową wymianę zdań. Na pytanie „jak było w szkole?” rodzicom coraz częściej wystarcza krótkie, rzucone w przelocie „OK”. Zapominamy, że prawdziwa realna komunikacja jest wartością w świecie zdawkowych pytań i odpowiedzi. Konieczna jest tu refleksja, co mogą, a może, co powinni zrobić w tej kwestii dorośli? Na pewno nie mogą pozwolić dziecku na samowolną wyprawę w świat cyfrowych technologii.

94R. Graczyk: Wygrali „native digital”, <http://fakty.interia.pl/felietony/graczyk/news-wygrali-native-digital,nld,1826228>, [dostęp 30.05.2015]

87

Współczesne dziecko coraz wcześniej wchodzi w kontakt z mediami. Jagna Kaczanowska w wywiadzie opublikowanym w czasopiśmie „Twój Styl”, przeprowadzonym z profesorem Philipem Zimbardo, autorem książki „Gdzie ci mężczyźni?” przywołuje niepokojące dane: „szacuje się, że przeciętna młoda osoba spędzi na graniu 10 tys. godzin, nim osiągnie wiek 21 lat, (...) dziewczynki grają średnio pięć godzin tygodniowo, chłopcy – trzynaście”⁹⁵. Profesor P. Zimbardo zwraca uwagę na znaczenie problemu. Współczesny młody człowiek jest niemal przyklejony do ekranu komputera, a bez telefonu komórkowego w zasięgu ręki czuje się zagubiony i bezradny. Coraz częściej nie potrafi komunikować się bez użycia narzędzia pośredniego, jakim jest i-pod, tablet czy smartfon. Technologia umożliwia ucieczkę przed koniecznością kontaktu bezpośredniego i relacji z nim związanych. Młodzi ludzie wycofują się z życia w realnym świecie, ponieważ w wirtualnym czują się bezpiecznie i pewnie. Sieć, to dla wielu azyl, miejsce przyjazne, w którym nikt od nich niczego nie wymaga, nikt ich do niczego nie zmusza. Nie są narażeni na konfrontację, mogą uczestniczyć w życiu społeczności, będąc jednocześnie anonimowi. Podobnie wyglądają współczesne relacje damsko-męskie. Coraz większą popularnością cieszą się portale randkowe, na których można stworzyć własny, niekoniecznie prawdziwy wizerunek, realizować marzenia, snuć plany, tworzyć iluzję rzeczywistości. Ucieczka w wirtualny świat jest jedną z przyczyn kryzysu tożsamości, który dotyczy coraz większej liczby współczesnych mężczyzn. Profesor P. Zimbardo, w książce pt. „Gdzie ci mężczyźni?” porusza ten ważny i aktualny współczesny problem. Rozważa on przyczyny odwrócenia klasycznych ról społecznych, jakie funkcjonowały w epoce cyfrowych imigrantów. Według profesora, współczesny młody mężczyzna preferuje przewidywalny świat wirtualny, unika kontaktów kłopotliwych, rodzących zobowiązania, których nie da się zakończyć zmianą statusu na portalu. Chłopcy, którzy nie nabędą umiejętności rozmowy w kontakcie bezpośrednim z kobietami nie będą

95J. Kaczanowska: Mężczyzna: Stan badań. Ginący gatunek, <http://www.gdziecimezyczni.pl/>, [dostęp 29.05.2015]

88

potrafiliby w przyszłości nawiązać z nimi intymnego kontaktu⁹⁶. Stąd niepokój o przyszłość ludzkości.

Troska o przyszłość młodego pokolenia musi być sprawą priorytetową. Zanik autorytetu, jakim był do niedawna ojciec – głowa rodziny, wprowadza zamęt w świecie relacji damsko-męskich. Coraz częściej kobiety przejmują rolę „przewodnika stada” w rodzinie. Walka o równouprawnienie również przyczynia się do zmiany statusu mężczyzny – samca alfa. Refleksja nad stanem faktycznym pokolenia cyfrowych tubylców powoduje, że przypominają się słowa piosenki, jaką już w roku 1974 śpiewała Danuta Rinn: gdzie ci mężczyźni, prawdziwi tacy, mmm, orły, sokoły, herosy!? Gdzie ci mężczyźni, na miarę czasów, gdzie te chłopy?”⁹⁷. Dziś, słowa te stają się szczególnie aktualne.

Coraz bardziej dynamiczny rozwój technologii powoduje potrzebę badania, jak kształtują się kompetencje medialne społeczeństwa i jakie są tego konsekwencje.

Celem niniejszej pracy było ustalenie, jaki jest poziom tych kompetencji u dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Analizując wyniki ankiety przeprowadzonej wśród rodziców i wywiadu z dziećmi, można zauważyć, że jedynie w części początkowej poglądy dorosłych i dzieci, dotyczące tych samych zagadnień, są zbieżne. Dzieci jednogłośnie stwierdziły, że wszystkie mają w domu dostęp do komputera. Rodzice potwierdzili ten fakt, przyznali oni również, że dzieci korzystają z dostępu do komputera codziennie lub prawie codziennie. Jedynie kilkanaścioro rodziców zadeklarowało, że limituje możliwość korzystania z komputera, pozwalając na jego użytkowanie tylko w weekendy. Z przeprowadzonych badań wynika, że większość dzieci w wieku wczesnoszkolnym regularnie korzysta z komputera. Rodzice w dobrej wierze kupują dzieciom coraz to nowsze narzędzia, a producenci sprzętów wychodzą naprzeciw potrzebom. Niestety, jak wynika z analizy wywiadu, dzieci w wieku wczesnoszkolnym korzystają z możliwości urządzeń cyfrowych w bardzo ograniczony sposób. Najczęściej

96A. Niezgoda: Internet zabija męskość, <http://www.focus.pl/czlowiek/internet-zabija-meskosc-12526>, [dostęp 07.06.2015]

97J. Pietrzak: Gdzie ci mężczyźni, http://www.tekstowo.pl/piosenka,danuta_rinn,gdzie_ci_mezczy_ni.html, [dostęp 07.06.2015]

89

wykorzystują je do gier. Takie użytkowanie komputera, czy tabletu nie jest niczym złym, pod warunkiem, że

gry są dostosowane do wieku użytkownika, a czas na nie poświęcany jest racjonalnie limitowany przez rodziców.

Dorośli powinni również kontrolować treści, jakie trafiają do dziecka w trakcie jego „bycia w sieci”. Dzieci posługują się intuicyjnie komputerem, potrafią obsługiwać konkretne aplikacje zainstalowane na urządzeniu. Większość dzieci posiada umiejętność znalezienia informacji, należy jednak pamiętać, że nie mają one w pełni wykształconej świadomości i kultury medialnej. Duża część dzieci deklaruje wiedzę na temat bezpieczeństwa w sieci, nie jest ona jednak wystarczająca, aby świadomie korzystać

z Internetu, aby odróżniały treści prawdziwe od fałszywych, czy potrafiły wybrać te wartościowe w zalewie informacji bezużytecznych.

Odpowiedzi, jakich udzieliły dzieci wskazują, że wysoko oceniają one swoje kompetencje medialne. Rodzice również uważają, że ich dzieci bardzo dobrze radzą sobie z obsługą urządzeń cyfrowych. Analiza odpowiedzi nasuwa jednak refleksję, iż rzeczywisty obraz kompetencji dzieci w wieku wczesnoszkolnym jest daleki od stanu pożądanego, także dlatego, że kompetencje medialnych nie można utożsamiać

z umiejętnością obsługi sprzętu.

Reasumując, współczesny świat to świat nowych technologii. Dorośli stoją

przed trudnym wyzwaniem, jakim jest zdolność ukierunkowania rozwoju i wychowania tak, aby przygotować dziecko do roli świadomego użytkownika cyfrowych mediów. Zadaniem rodziców jest nie tylko zapewnienie dostępu do współczesnych, nowoczesnych narzędzi. Głównym celem musi być przygotowanie młodego człowieka, zarówno do roli refleksyjnego i krytycznego odbiorcy treści, jak i świadomego i odpowiedzialnego twórcy tychże. Niestety, jak wynika

z przeprowadzonych badań, rodzice często, pomimo, iż deklarują, że są pierwszymi nauczycielami we wczesnej edukacji medialnej dziecka, ograniczają swoją rolę edukatora jedynie do kształtowania umiejętności technicznych. Uczą dziecko, jak włączyć komputer, uruchomić aplikację, znaleźć informację, a – niestety – zaniedbują funkcję wychowawczą, która jest istotnym komponentem edukacji medialnej. Nie

wynika to zazwyczaj tylko i wyłącznie z zaniedbania. Często jest to problem 90

nieświadomości dorosłych, którzy nie do końca sami orientują się w problematyce mediów i świata wirtualnego, w jakim funkcjonują ich dzieci. Najczęściej przeceniają kompetencje medialne swoich dzieci, zwłaszcza te dotyczące świadomego użytkownika mediów, jednocześnie przyznają, że sami nie podejmują tematów dotyczących bezpieczeństwa czy odpowiedzialności w sieci. Jak można wnioskować z analizy wyników badań, zapominają oni często bądź też nie mają świadomości, że kompetencje medialne dziecka to nie tylko umiejętności, to także wiedza i postawy. Dlatego właśnie, niezwykle ważną rolę we współczesnym świecie powinna pełnić edukacja medialna. Musi ona dotyczyć zarówno dzieci, stojących na początku swojej ścieżki życia w cyfrowym świecie, który podlega nieustannym zmianom, jak i dorosłych, dla których cyfrowa rzeczywistość bywa obca i wroga. Konieczne jest wypracowanie edukacyjnego kompromisu, który umożliwi podejmowanie dialogu na drodze ku nabywaniu kompetencji. Pokolenie cyfrowych imigrantów ma do przekazania cyfrowym tubylcom wiele ważnych, a w dzisiejszym świecie deprecjonowanych wartości i elementów kulturowych, może dzielić się z nimi wiedzą popartą doświadczeniem. Cyfrowi tubylcy mogą być pomocni w uzupełnieniu wiedzy i umiejętności technicznych potrzebnych w przełamywaniu barier informatycznych w pokoleniu rodziców.

Wiedza na temat kompetencji medialnych dzieci jest obecnie niezwykle ważna. Dzieci wkraczają na ścieżkę doświadczeń medialnych coraz wcześniej. Konieczne jest zatem, aby dziecku od początku towarzyszył odpowiedzialny dorosły – przewodnik, który umiejętnie pokieruje procesem nabywania tych kompetencji, będzie przekazywał wiedzę i kształtował umiejętności oraz właściwe postawy i wartości.

91

Bibliografia

Druki zwarte

- 1.Aftab P.: Internet a dzieci. Uzależnienia i inne niebezpieczeństwa, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003
- 2.Augustynek A.: Uzależnienia komputerowe. Diagnoza, rozpowszechnienie, terapia, DIFIN, Warszawa 2010
- 3.Bauman Z.: 44 listy ze świata płynnej nowoczesności, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011
- 4.Carr N.: Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg, Wydawnictwo Hellion, Gliwice 2010
- 5.Cetera J.: Zło w mediach, Drukarnia Wydawnictwa Karmelitów Bosych, Kraków 2004
- 6.Denek K.: Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000
- 7.Filipczuk H.: Rodzina a rozwój psychiczny dziecka, Nasza księgarnia, Warszawa 1981
- 8.Gleick J.: Szybciej: przyspieszenie niemal wszystkiego, Zys i s-ka, Poznań 2003
- 9.Grzegorski Z. G.: Ja, dziecko i TV, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2000
- 10.Juszczak S., Polewczak I.: Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006
- 11.Kozak S.: Patologia cyfrowego dzieciństwa i młodości, DIFIN, Warszawa 2014

- 12.Kozak S.: Patologie komunikowania w Internecie, DIFIN, Warszawa 2011
 - 13.Łobocki M.: Metody badań pedagogicznych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1978
 - 14.Łobocki M.: Metody i techniki badań pedagogicznych, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków 2000
 - 15.Muszyński H.: Wstęp do metodologii pedagogiki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1970
 - 16.Nowakowski P. T.: Fast Food dla mózgu, czyli telewizja i okolice, Wydawnictwo Maternus Media, Tychy 2002
 - 17.Okoń W.: Słownik pedagogiczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981
 - 18.Pilch T., Bauman T.: Zasady badań pedagogicznych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001
 - 19.Reber A. S.: Słownik Psychologii, red. I. Kurcz, K. Skarżyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000
 - 20.Siemieniecki B.: Pedagogika medialna, Podręcznik Akademicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007
 - 21.Skorny Z.: Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki, WSiP, Warszawa 1984
- 92
- 22.Small G., Vorgan G.: iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości, Wydawnictwo Vesper, Poznań 2011
 - 23.Sobol E.: Mały słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995
 - 24.Spitzer M.: Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci, Wydawnictwo Dobra Literatura, Słupsk 2013
 - 25.Strykowski W.: Media a edukacja, Wydawnictwo eMPi2, Poznań 1997
 - 26.Sztumski J.: Wstęp do metod i technik badań społecznych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984
 - 27.Szymczak M.: Słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1978
 - 28.Ślósarz A.: Media w służbie polonisty, Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków 2008
 - 29.Tapscott D.: Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010
 - 30.Waloszek D.: Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010
 - 31.Węglińska M.: Jak pisać pracę magisterską? Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1997
 - 32.Więczkowska M.: Co wciąga Twoje dziecko?, Wydawnictwo M, Kraków 2012

Netografia

1. Edukacja do korzystania z mediów, <http://www.krrit.gov.pl/drogowskaz-medialny/edukacja-do-mediow/> [dostęp 01.02.2015]

2. Goc A.: Łapanie własnego cienia, <http://tygodnik.onet.pl/cywilizacja/lapanie-wlasnego-cienia/ybczt>, [dostęp 01.02.2015]

3. Graczyk R.: Wygrali „native digital”, <http://fakty.interia.pl/felietony/graczyk/news-wygrali-native-digital,nld,1826228>, [dostęp 30.05.2015]

4. <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/papiez-franciszek-w-sarajewie-rozmowa-z-dziennikarzami-w-samolocie,549161.html>, [dostęp 16.06.2015]

5. Kaczanowska J.: Mężczyzna: Stan badań. Ginący gatunek, <http://www.gdziecimezczyzni.pl/>, [dostęp 29.05.2015]

6. Kirwil L.: Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online, Warszawa 2011, SWPS – EU Kids Online – PL. [dostęp 27.04.2015]

7. Kołodziejczyk W., Polak M.: Jak będzie zmieniać się edukacja?, http://www.institutobywatelski.pl/wp-content/uploads/2011/11/edukacja_kolodziejczyk-polak_internet.pdf, [dostęp 24.02.2015]

8. Łuszczek K.: Kontrola społeczna nad dziećmi i młodzieżą w środowisku mediów elektronicznych. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2013, <http://libra.ibuk.pl/book/110009>, [dostęp 01.02.2015]

93

9. Morbitzer J.: Dzieci sieci – inne mózgi, nowe koncepcje edukacyjne, <http://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/2038-dzieci-sieci-inne-mozgi-nowe-koncepcje-edukacyjne>, [dostęp 24.02.2015]

10. Morbitzer J.: Medialność a sprawność edukacyjna ucznia, http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2012/referaty_2012_10/morbitz.pdf, [dostęp 24.02.2015]

11. Niezgoda A.: Internet zabija męskość, <http://www.focus.pl/czlowiek/internet-zabija-meskosc-12526>, [dostęp 07.06.2015]

12. Pietrzak J.: Gdzie ci mężczyźni, http://www.tekstowo.pl/piosenka,danuta_rinn,gdzie_ci_mezczy_ni.html, [dostęp 07.06.2015]

13. Rębała M., Dominik I.: Cyfrowi tubylcy z demencją. Co internet robi z mózgiem?, http://wyborcza.pl/napamiec/1,141721,16832361,Cyfrowi_tubylcy_z_demencja__Co_internet_robi_z_mozgiem_.html, [dostęp 23.02.2015]

14. Szpunar M.: Urodzeni z myszką w ręku, http://www.magdalenaszpunar.com/_publikacje/2009/szpunar.pdf, [dostęp 24.02.2015]

15.Wenta K.: Ucieczka od wolności i edukacji do sieci informacyjnej,
http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2012/referaty_2012_10/wenta.pdf, [dostęp 24.02.2015]

16.Wielki Słownik Języka Polskiego http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=6956&id_znaczenia=4324342&l=12&ind=0 [dostęp 29.04.2015]

17.Żylińska M.: Multitasking czyli wielozadaniowość, <https://oswiata.pl/zylinska/2012/12/02/multitasking-czyli-wielozadaniowość>, [dostęp 23.02.2015]

94

Spis tabel

Tabela 1. Charakterystyka cyfrowych tubylców i cyfrowych imigrantów 21

Tabela 2. Charakterystyka badanej grupy 59

Tabela 3. Odpowiedzi na pytanie: Czy masz w domu dostęp do komputera? 59

Tabela 4. Odpowiedzi na pytanie: Gdzie najczęściej korzystasz z komputera? 60

Tabela 5. Odpowiedź na pytanie: Jak często korzystasz z komputera?	61
Tabela 6. Odpowiedzi na pytanie: W jakim celu korzystasz z komputera?	62
Tabela 7. Odpowiedzi na pytanie: Z czego najchętniej korzystasz używając komputera?	63
Tabela 8. Odpowiedź na pytanie: Jak oceniasz swoje umiejętności obsługi komputera	64
Tabela 9. Odpowiedź na pytanie: Jak oceniasz swoje umiejętności w zakresie wykorzystania komputera i Internetu	66
Tabela 10. Odpowiedź na pytanie: Kto nauczył Cię korzystania z komputera	67
Tabela 11. Odpowiedź na pytanie: Z jakich urządzeń cyfrowych oprócz komputera korzystasz	68
Tabela 12. Odpowiedź na pytanie: Do czego są Ci potrzebne urządzenia cyfrowe	69
Tabela 13. Odpowiedź na pytanie: Z czego korzystasz jeżeli chcesz porozmawiać z koleżanką/kolegą	70
Tabela 14. Odpowiedź na pytanie: Czy znasz i stosujesz zasady bezpiecznego korzystania z Internetu	70
Tabela 15. Odpowiedź na pytanie: Czy rodzice lub nauczyciele rozmawiali z Tobą na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu	71
Tabela 16. Odpowiedź na pytanie: Czy logując się na strony internetowe podajesz swoje imię, czy pseudonim	72
Tabela 17. Odpowiedź na pytanie: Czy zamieszczasz w sieci swoje zdjęcia	72
Tabela 18. Odpowiedź na pytanie: Co robisz jako pierwsze po włączeniu komputera	73

Spis wykresów

- Wykres 1. Czy Pani/Pana dziecko ma w domu dostęp do komputera? 74
- Wykres 2. Gdzie Pani/Pana dziecko korzysta z Internetu? 75
- Wykres 3. Jak często Pani/Pana dziecko korzysta z komputera? 75
- Wykres 4. W jakim celu Pani/ Pana dziecko korzysta z komputera (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)? 76
- Wykres 5. Z czego najchętniej korzysta Pani/Pana dziecko korzystając z komputera? 77
- Wykres 6. Jak ocenia Pani/Pan umiejętność obsługi komputera swojego dziecka (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)? 78
- Wykres 7. Jak ocenia Pani/Pan umiejętności swojego dziecka w zakresie wykorzystania komputera i Internetu (zaznacz Tak lub Nie)? 79
- Wykres 8. Kto nauczył Pani/Pana dziecko korzystania z komputera? 80
- Wykres 9. Z jakiego urządzenia cyfrowego oprócz komputera korzysta Pani/Pana dziecko? 81
- Wykres 10. Do czego według Pani/Pana potrzebne są dziecku urządzenia cyfrowe? 81
- Wykres 11. Jeżeli Pani/Pana dziecko chce porozmawiać z koleżanką/kolegą co wybiera? 82
- Wykres 12. Czy Pani/Pana dziecko zna i stosuje zasady bezpiecznego korzystania z Internetu? 83
- Wykres 13. Czy rozmawiał/a Pani/Pan z dzieckiem na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu? 83
- Wykres 14. Czy Pani/Pana dziecko korzystając z sieci identyfikuje się ...? 84

Wykres 15. Czy Pani/Pana dziecko zamieszcza w sieci swoje zdjęcia? 84

Wykres 16. Jakie pierwsze działania podejmuje Pani/Pana dziecko włączając komputer? 85

ANEKS

97

KWESTIONARIUSZ WYWIADU

1. Czy masz w domu dostęp do komputera:
tak nie

2. Gdzie najczęściej korzystasz z Internetu:

w domu

w kawiarence internetowej

w szkole

u kolegi/koleżanki

3. Jak często korzystasz z komputera?

codziennie lub prawie codziennie

nie codziennie ale przynajmniej raz w tygodniu rzadziej niż raz w miesiącu

tylko w weekend

nie korzystam z komputera

4. W jakim celu korzystasz z komputera (możesz podać więcej niż jedną odpowiedź):

komunikuję się z kolegami/koleżankami (gadu-gadu, skype) przeglądam portale społecznościowe (Facebook, NK, Tweeter)

wyszukuję konkretne informacje np. konieczne do odrobienia lekcji przeglądam przypadkowe strony

oglądam filmy słucham muzyki gram w gry online

korzystam z poczty elektronicznej nie korzystam z komputera

inne:

5. Z czego najchętniej korzystasz używając komputera (możesz podać więcej niż jedną odpowiedź):

komunikuję się z kolegami/koleżankami (gadu-gadu, skype)

przeglądam portale społecznościowe (Facebook, NK, Tweeter) przeglądam przypadkowe strony

oglądam filmy

gram w gry online

gram w gry edukacyjne

szukam informacji np. potrzebnych do odrabiania lekcji słucham muzyki

korzystam z poczty elektronicznej niechętnie korzystam z komputera inne:

6. Jak oceniasz swoje umiejętności obsługi komputera (możesz podać więcej niż jedną odpowiedź):

znam budowę i parametry komputera
nie znam budowy i parametrów komputera

znam zasady działania komputera

nie znam zasad działania komputera- obsługuję go intuicyjnie potrafię świadomie i samodzielnie korzystać z komputera

nie potrafię samodzielnie korzystać – potrzebuję pomocy w obsłudze

potrafię korzystać z niektórych aplikacji zainstalowanych na komputerze

7. Jak oceniasz swoje umiejętności w zakresie wykorzystania z komputera i Internetu (odpowiedz Tak lub Nie)

a. Potrafię znaleźć informację na konkretny temat
tak nie

b. Potrafię stworzyć dokument np. wypracowanie w Wordzie i zapisać go na komputerze
tak nie

c. Potrafię wysłać wiadomość e-mail
tak nie

d. Potrafię samodzielnie zainstalować gry na komputerze
tak nie

e. Potrafię wyszukać w komputerze adres strony internetowej, z której korzystałam/em wcześniej
tak nie

f. Potrafię samodzielnie założyć profil na portalu społecznościowym
tak nie

g. Potrafię zmienić ustawienia na swoim profilu na portalu społecznościowym
tak nie

h. Potrafię ocenić czy informacje znalezione na stronie internetowej są prawdziwe
tak nie

8. Kto nauczył Cię korzystania z komputera?

rodzice

szkoła

rodzeństwo

koledzy/koleżanki

9. Z jakich urządzeń cyfrowych oprócz komputera korzystasz. Czy to:

telefon komórkowy

odtwarzacz muzyki

tablet

inne:

10. Do czego są Ci potrzebne są urządzenia cyfrowe:

dostarczają rozrywki i zabawy pomagają w nauce

wypełniają czas wolny rozwijają zainteresowania

99

11. Jeżeli chcesz porozmawiać z koleżanką/kolegą co wybierasz?

Facebook, Tweeter, Skype telefon stacjonarny

telefon komórkowy

inne:

12. Czy znasz i stosujesz zasady bezpiecznego korzystania z Internetu?

tak nie jeżeli tak, wymień jakie:

13. Czy rodzice lub nauczyciele rozmawiali z Tobą na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu?

tak nie

14. Czy logując się na strony internetowe podajesz swoje: imię/nazwisko pseudonim

15. Czy zamieszczasz w sieci swoje zdjęcia:

tak nie

16. Co robisz jako pierwsze po włączeniu komputera?

gram w gry

włączam multimedia (słucham muzyki/ oglądam filmy) przeglądam przypadkowe strony internetowe

loguję się do serwisów społecznościowych

komunikuję się ze znajomymi poprzez komunikatory. sprawdzam pocztę elektroniczną

wyszukuję informacje potrzebne do nauki inne:

Metryczka:

Płeć:

dziewczyna chłopiec

Klasa:

pierwsza druga trzecia

KWESTIONARIUSZ ANKIETY

Szanowni Państwo, nazywam się Anna Poręba, jestem studentką Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie. Proszę o wypełnienie poniższej ankiety, która jest częścią mojej pracy magisterskiej. Kwestionariusz ten jest anonimowy, a informacje w ten sposób uzyskane będą wykorzystane wyłącznie do celów naukowych.

1. Pani/Pana dziecko jest uczniem klasy:

1 2 3

2. Pani/Pana dziecko jest:

chłopcem/dziewczynką

3. Pani/Pana dziecko ma w domu dostęp do komputera:

tak nie

4. Gdzie Pani/Pana dziecko korzysta z Internetu:

w domu

w kawiarence internetowej

w szkole

u kolegi/koleżanki

5. Jak często Pani/Pana dziecko korzysta z komputera?

codziennie lub prawie codziennie

nie codziennie ale przynajmniej raz w tygodniu rzadziej niż raz w miesiącu

tylko w weekend

nie korzysta z komputera

6. W jakim celu Pani/Pana dziecko korzysta z komputera (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź):

komunikuje się z kolegami/koleżankami (gadu-gadu, skype) przegląda portale społecznościowe (Facebook, NK, Tweeter)

wyszukuje konkretne informacje np. konieczne do odrobienia lekcji przegląda przypadkowe strony

ogląda filmy słucha muzyki gra w gry online

korzysta z poczty elektronicznej nie korzysta z komputera

inne:

7. Z czego najchętniej korzysta Pani/Pana dziecko korzystając z komputera:

komunikuje się z kolegami/koleżankami (gadu-gadu, skype) przegląda portale społecznościowe (Facebook, NK, Tweeter) przegląda przypadkowe strony

ogląda filmy

101

gra w gry online

gra w gry edukacyjne

szuka informacji np. potrzebnych do odrabiania lekcji słucha muzyki

korzysta z poczty elektronicznej niechętnie korzysta z komputera inne:

8. Jak ocenia Pani/ Pan umiejętność obsługi komputera swojego dziecka komputera (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź):

zna budowę i parametry komputera

nie zna budowy i parametrów komputera zna zasady działania komputera

nie zna zasad działania komputera – obsługuje go intuicyjnie potrafi świadomie i samodzielnie korzystać z komputera

nie potrafi samodzielnie korzystać – pomagam mu w obsłudze

potrafi korzystać z niektórych aplikacji zainstalowanych na komputerze

9. Jak ocenia Pani/Pan umiejętności swojego dziecka w zakresie wykorzystania komputera i Internetu (zaznacz Tak lub Nie)

i. Dziecko potrafi znaleźć informację na konkretny temat
tak nie

j. Dziecko potrafi stworzyć dokument np. wypracowanie w Wordzie i zapisać je na komputerze

tak nie

k. Dziecko potrafi wysłać wiadomość e-mail
tak nie

l. Dziecko potrafi samodzielnie zainstalować gry na komputerze
tak nie

m. Dziecko potrafi wyszukać w komputerze adres strony internetowej, z której korzystało wcześniej
tak nie

n. Dziecko potrafi samodzielnie założyć profil na portalu społecznościowym
tak nie

o. Dziecko potrafi zmienić ustawienia na swoim profilu na portalu

społecznościowym

tak nie

p. Dziecko potrafi ocenić czy informacje znalezione na stronie internetowej są prawdziwe?

tak nie

10. Kto nauczył Pani/ Pana dziecko korzystania z komputera?

rodzice

szkoła

rodzeństwo

koledzy/koleżanki

102

11. Z jakich urządzeń cyfrowych oprócz komputera korzysta Pani/ Pana dziecko:

telefon komórkowy

odtwarzacz muzyki

tablet

inne:

12. Do czego według Pani/Pana potrzebne są dziecku urządzenia cyfrowe:

dostarczają rozrywki i zabawy wypełniają czas wolny
pomagają w nauce

rozwijają zainteresowania

13. Jeżeli Pani/Pana dziecko chce porozmawiać z koleżanką/kolegą co wybiera?

Facebook, Tweeter, Skype itp.

telefon stacjonarny

telefon komórkowy inne:

14. Czy Pani/ Pana dziecko zna i stosuje zasady bezpiecznego korzystania z Internetu?

tak nie nie wiem

15. Czy rozmawiał/a Pani/Pan z dzieckiem na temat zasad bezpiecznego korzystania z Internetu?

tak nie

16. Czy Pani/Pana dziecko korzystając z sieci identyfikuje się:

imieniem pseudonimem nie wiem

17. Czy Pani/Pana dziecko zamieszcza w sieci swoje zdjęcia:

tak nie nie wiem

18. Jakie pierwsze działania podejmuje Pani/ Pana dziecko włączając komputer?

gra w gry

włącza multimedia (słucha muzyki/ ogląda filmy) przegląda przypadkowe strony internetowe

loguje się do serwisów społecznościowych

komunikuje się ze znajomymi poprzez komunikatory. sprawdza pocztę elektroniczną

wyszukuje informacje potrzebne do nauki inne:

Metryczka:

Płeć:

kobieta mężczyzna

Wiek:

do 30 31-40 41-50 Powyżej 50

103

Wykształcenie:

wyższe średnie zawodowe podstawowe

Uprzejmie dziękuję za udzielone odpowiedzi.

